

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-iej do 7-iej w południe.

20
LATA

wszystkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

WOJNA ISTNIEJE DE FACTO

**Akt oskarżenia przeciw Niemcom i Włochom. -- Deklaracja min. Delbosa. --
Za wzmocnieniem paktu Ligi Narodów**

Genewa, 18. 9. PAT. Dziś odbyło się plenarne zgromadzenie Ligi o godz. 10 rano pod przewodnictwem Agi Khana.

Pierwszy przemawiał gen. Tanczos, przedstawiciel Węgier. Gen. Tanczos w mowie swojej omówił sprawę reformy paktu Ligi, wyrażając żal z powodu powolnego tempa prac komitetu 28-ia i podkreślając konieczność gruntownej rewizji paktu.

Następny mówca, delegat Egiptu, zajmuje się sprawą Palestyny, występując bardzo ostro przeciwko deklaracji Balfoura oraz wszelkim planom podziału Palestyny, która — zdaniem jego — powinna pozostać arabska.

Delegat Norwegii, minister Koht, poruszył szereg zagadnień, m. in. sprawę Hiszpanii, konferencji lodyńskiej oraz handlu bronią i sprawę uchodźców.

Z kolei przedstawiciel rządu hiszpańskiego w Walencji, Negrin, występuje jak najostrzej przeciwko Włochom i Niemcom, oskarżając

TE PAŃSTWA O NAJAZD NA HISZPANIĘ I APELUJĄC DO ZGROMADZENIA LIGI, BY UZNAŁO, ŻE HISZPANIA PADŁA OFIARĄ NAPAŚCI ZE STRONY NIEMIEC I WŁOCH,

raz aby Liga zastanowiła się nad wyszukaniem sposobów jak najszybszego położenia kresu tej napaści. Mówca wzywa Ligę, by dała do przywrócenia rządowi hiszpańskiemu prawa wolnego zakupu materiałów wojennych, aby kombatanci obcokrajowcy zostali usunięci z Hiszpanii, by zarządzenia bezpieczeństwa, dotyczące żeglugi na Morzu Śródziemnym, zostały rozszerzone również na statki hiszpańskie i by wreszcie przyznano Hiszpanii prawo udziału w wyżej omawianych układach. W konkluzji Negrin stawia wniosek następujący: zgromadzenie postanawia przekazać 6-tej komisji część raportu sekretarza generalnego Ligi, dotyczącą położenia w Hiszpanii.

Ostatni mówca, minister spraw zagranicznych Francji, Delbos, stwierdził na wstępie, że obecnie świat przeżywa ciężki kryzys polityczny, który — w zdaniem

NIE JEST KRYZYSEM LIGI, LECZ KRYZYSEM POKOJU.

Wojna istnieje de facto i istnieje również niebezpieczeństwo rozszerzenia się wojny. Rząd francuski pragnie szczerze porozumienia z sąsiadami. Należy przeciwdziałać wszelkimi sposobami rozszerzeniu się „epidemii wojny“, dla-

... i nadal przodują pod każdym względem doskonale radioaparaty

„ELEKTRIT“

Pokazy i sprzedaż w Krakowie:

„ANTENA“, Starowiślna 1.

„MUZA-HARMONIA“, Pl. Mariacki 1 i Grodzka 15.

„RADIOFON“, Rynek gł. 5 (róg Siennej).

„RADIOGLOB“, Grodzka 30, I. p.

tego też Francja i W. Brytania zainicjowały politykę nieinterwencji, która osiągnie swoje cele, o ile będzie przez wszystkich przestrzegana. W przeciwnym bowiem razie

NIEBEZPIECZEŃSTWO ROZSZERZENIA SIĘ WOJNY MOŻE SIĘ WZMÓC

na skutek nadwyrężenia równowagi na szkodę żywotnych interesów niektórych państw. Do niebezpieczeństwa zachwiania równowagi dołącza się niebezpieczeństwo, wypływające ze starć ideologicznych, które prowadzą do podziału Europy na dwa wrogie obozy. Wypadki na Dalekim Wschodzie potwierdzają również konieczność wspólnej działalności pokojowej. W dalszym ciągu minister Delbos wspomina o

FATALNYM CIĘŻARZE ZBROJEŃ, KTÓRE NIESTETY W OBECNEJ NIEZDROWEJ ATMOSFERZE SĄ KONIECZNE,

gdyż zarówno Francja, jak i inne państwa, nie mogą się zaważyć przed poniesieniem najcięższych ofiar, byle zabezpieczyć swoją niepodległość. To pogotowie zbrojne nie powinno hamować wysiłków, zmierzających do organizacji pokoju. Minister Delbos wypowiada się za

WZMOCNIENIEM PAKTU LIGI

i stwierdza, że najważniejszą rzeczą na razie jest znaleźć środki, zabezpieczające pokój pomiędzy członkami Ligi a tym, którzy nie uzna-

ją ani jej ducha ani jej metod. Podstawą wszelkich stosunków międzynarodowych powinno być dotrzymywanie przyjętych na siebie zobowiązań, a jednym z podstawowych elementów, zabezpieczających pokój, jest — zdaniem Delbosa —

OŻYWIENIE STOSUNKÓW MIĘDZY-NARODOWYCH WE WSZYSTKICH DZIEDZINACH,

w szczególności zaś w dziedzinie wymiany handlowej. Minister Delbos przeciwstawia się dążeniom autarkicznym oraz koalicjom, wymierzonym przeciwko innym krajom i innym ideologiom. Jeżeli pokój ma być zapewniony — mówi Delbos — nie można dać się kierować swymi antypatiami. Zdaniem rządu francuskiego, porozumienie jest możliwe nawet między krajami o odmiennych ustrojach. Nadzieje na szybkie urzeczywistnienie zasady uniwersalizmu Ligi są — zdaniem Delbosa — chimeryczne. Pokój należy zabezpieczyć jedynie w ramach możliwości. Francja i Anglia dały obecnie dowód oddania prawie wspólnego niebezpieczeństwa. Powinno to być nowym etapem odprężenia oraz zapoczątkowaniem skutecznej współpracy pokojowej. Należy do pracy tej powołać wszystkich, którzy, chociaż są odmiennych zaprzytań i odmienne mają metody, rozumieją, że każda agresja jest zbrodnią i są mobójstwem.

Rzym, 18. 9. (R) Na zarządzenie Mussoliniego organizacja młodzieżowa „Balilla“ zostanie z dniem 29 września bezpośrednio podporządkowana partii faszystowskiej. W

tym samym dniu wszystkie organizacje młodzieży włoskiej połączone zostaną w jedną która nosić będzie nazwę „Giovinezza Italia na del littorio“.

SZLAFROKI

bonjourki i pyjamy męskie w dużym wyborze
JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5.

Propaganda stanu faktycznego

KRAKÓW, 19 września

Ścisły związek między poczynaniami władz gdańskich a i władz Trzeciej Rzeszy został chyba bezspornie ustalony. Przed nastaniem regime'u hitlerowskiego można się było jeszcze ludzi co do tego, że intencje Berlina nie zawsze znajdują swój odpowiednik w postanowieniach władz gdańskich. Zarówno bowiem w Gdańsku, jak i w Rzeszy niemieckiej ścierały się ze sobą zapatrywania polityczne różnych stronnictw, z których jedno opowiadały się za środkami radykalnymi w propagandzie antypolskiej, inne za środkami mniej radykalnymi, inne wreszcie za jakimś rozsądnym kompromisem, umożliwiającym normalne sąsiedzkie współzycie Niemiec i Polski na platformie formalnego i faktycznego statutu Gdańska. Nie badajmy w tej chwili momentu, jakie głosy przeważały w opinii społeczeństwa niemieckiego. Ważnym jest to, że zarówno w Niemczech jak i w Gdańsku istniały prądy, zmierzające do pokojowego uregulowania stosunków polsko - niemieckich przy zachowaniu statutu gdańskiego. Ważnym jest również to, że głosy te mogły być ujawnione w Niemczech i Gdańsku i że przedstawiciele tych zapatrywań jedynie odpowiadających polskiej racji stanu mogli żywić nadzieję, że uda im się drogą odpowiedniej propagandy głosem tym zapewnić należyta wagę przy wyborze decyzji. Mówiąc innymi słowami, szanse pomyślnego rozwiązania sprawy gdańskiej przedstawiały się nieporównanie korzystniej w Niemczech wolnych i demokratycznych (a zatem i w Gdańsku naprawdę wolnym i demokratycznym), aniżeli w totalistycznym i zgleichschaltowanym państwie niemieckim, tłumiącym środkami gwałtu wszelkie poglądy, nie leżące na linii oficjalnej polityki rządu.

Piszemy o tym dlatego, ponieważ znaczny odłam prasy polskiej swego czasu całkiem otwarcie wyrażał radość z powodu gnębienia przez senat gdański partij, pozostających w opozycji w stosunku do regime'u hitlerowskiego w Wolnym Mieście. Radość swą pisma te motywowały w ten sposób, że gnębione dziś partie, które zwracają się do Rzeczypospolitej Polskiej o obronę ich praw w Gdańsku swego czasu nie przeciwstawiły się licznym skargom Gdańska na Polskę przed Ligą Narodów, a zatem nie zasługują na poparcie ze strony Polski. Nie twierdzimy bynajmniej, jakoby Polska nie powinna uzyskać satysfakcji na tych partiach za ich stanowisko w dawniejszych latach wobec naszego kraju. Ale naszym zdaniem satysfakcję tę odnieśliśmy już z samego faktu, że partie te zwracają się do Polski z prośbą o wzięcie ich w obronę przed swymi własnymi rodakami. Naszym zdaniem w sporze między tymi partiami rząd polski winien był zająć stanowisko obrońcy — obowiązujących praw. Stanowisko takie wypływałoby nie tylko z własnego poczucia praworządności, ale i z konieczności zademonstrowania, że jedynym czynnikiem, jakim Polska będzie się liczyć w Gdańsku jest nie instrukcja z Berlina, ani groźby senatu gdańskiego, ani wreszcie parady hitlerowców gdańskich pod hasłem „Zurück zum Reich“, lecz umowy międzynarodowe, na których opiera się statut Wolnego Miasta. Nie zaszkodziłoby nam także poparcie całej opinii światowej (za wyjątkiem, oczywiście, hitlerowskiej) jakie uzyskalibyśmy z tej demonstracji za prawo rządności. Dlatego sądzimy, że gdy partie opozycyjne apelowały do Polski o wzięcie ich w obronę przed zakusami totalistycznymi hitlerowskich władz gdańskich — Polska powinna była partie te wziąć w obronę.

Konieczność ta wynika jasno zwłaszcza obecnie, kiedy władze narodowo - socjalistyczne Wolnego Miasta po wyładowaniu swych instynktów gwałtu na ludności niemieckiej sięgają do praw ludności polskiej. Krzywda, która działa się wczoraj partiom opozycyjnym Gdańska, dzieje się dzisiaj lud

ności polskiej. Prasa polska przyniosła już — i przynosi wciąż — liczne objawy gwałtu i terroru, stosowanego wobec ludności polskiej. Aresztuje się więc obywatele polskich zmusza się dzieci polskie do uczęszczania do szkół niemieckich, uniemożliwia się urzędnikom polskim spełnianie swych obowiązków, utrudnia się zarobkowanie obywatelom polskim w Gdańsku, konfiskuje się czasopisma polskie etc. etc. Dla potępienia tych gwałtów nie potrzebuje się rząd polski koniecz nie odwoływać ani do sumienia cywilizowanego świata, ani do ideałów wolności i demokracji. Nie tylko tym ideałom bowiem władze hitlerowskie zadają codziennie gwałt w Gdańsku. Deptana jest w pierwszym rzędzie praworządność w Gdańsku, a Polska oraz Wysoki Komisarz Ligi Narodów powołani są do strzeżenia praworządności w Gdańsku.

Stosunki w Gdańsku układają się w ten sposób, że wszelkie porozumienie z senatem Wolnego Miasta jest bezcelowe, dopóki nie istnieje samodzielność myśli i działań władz gdańskich, dopóki działania te są rezultatem dyrektyw Berlina. Problem polsko - gdański jest więc fragmentem szerokiego zagadnienia stosunków polsko - niemieckich. W tej dziedzinie widzimy również liczne objawy gwałtu i terroru, stosowanego przez władze niemieckie wobec mniejszości pols-

Na mocy zezwolenia Komisji Dewizowej sprzedaje

ZŁOTO DENTYSTYCZNE

marki DENTOR oraz pierwszorzędne

Białe metale szlachetne „PALOR“ i AGPAL
S. Vogler Kraków, Poselska 9 tel. 143-49

kiej w Trzeciej Rzeszy. Prześladowania antypolskie w Gdańsku i w Niemczech rozpoczęły się mniej więcej w jednym czasie. Także to dowodzi, że istnieje doskonała wspólność myśli i działań Gdańska z Trzecią Rzeszą a nadto, co jest bardziej znamienne, nasilenie tych prześladowań wzmogło się w równym czasie, jakby na jakiś umówiony sygnał. Ustały już w prasie polskiej długie opisy „prześladowań ludności polskiej w Czechosłowacji“ o tym, że ten lub ów dziennik polski za Olzą uległ konfiskacji, że tego lub innego obywatela polskiego aresztowano i t.d. Miejsce tych opisów zajęły długie szpalty wiadomości o istotnie ostrych prześladowaniach antypolskich Trzeciej Rzeszy. Wiadomości te przynoszą już nie tylko dzienniki znane ze swej niewiary w szczerść intencji pokojowych Trzeciej Rzeszy wobec Polski, ale przede wszystkim prasa, zbliżona do naszego ministerstwa spraw zagranicznych a wreszcie radio polskie, które chyba nie odważy się na podanie wiadomości niezgodnych z duchem polskiej polityki zagranicznej. Wszystko zdaje się zatem przemawiać w kierunku jakiegoś zasadniczego zwrotu w stosunkach polsko - niemieckich. Byłby już istotnie czas, aby opinia polska zrozumiała, że polskie elementy demokratyczne i Żydzi nie darzą zaufaniem zamiarów polityki Hitlera wobec Polski nie z nienawiści do regime'u hitlerowskiego, ale głównie z troski o przyszłość i bezpieczeńst



wo państwa polskiego. Prześladowanie mniejszości polskiej w Niemczech i w Gdańsku dowodzi, że Hitler świadomie i z wyrachowaniem przygotowuje zwrot w nastawieniu opinii niemieckiej do Polski. Nie jest też dla nikogo nowością system wygrywania przez Trzecią Rzeszę każdorazowego położenia mniejszości niemieckiej poza granicami Niemiec dla użytku Wilhelmstrasse. Mordercza propaganda antyczna poprzedzona była fantastycznymi bajkami o rzekomych prześladowaniach ludności niemieckiej w Czechosłowacji, mimo że każdy turysta w Czechosłowacji mógł się naocznie przekonać o faktycznym równouprawnieniu Niemców w tym kraju. Obecny trick Trzeciej Rzeszy wobec Polski polega prawdopodobnie na tym, że Niemcy rozpoczynają propagandę antypolską i prześladowanie Polaków w swym kraju dla sprowokowania represyj ze strony rządu polskiego wobec tutejszych Niemców, po czym represje te otrąbi się światu jako prześladowanie Niemców przez Polskę.

Polska musi być przygotowana na tę ewentualność. Nie chodzi tu o żadne przygotowanie w sensie militarnym. Polska jest państwem pokojowym i wyrzeka się wojny jako środka regulowania stosunków między narodami. Propagandzie, przygotowywanej przez Niemcy o rzekomych prześladowaniach Niemców w Polsce winien kraj nasz przeciwstawić nie propagandę słowa, ale propagandę stanu faktycznego. Niech przyjeżdżają do nas turyści i niech przekonają się, że Polska nie prześladowa żadnej ze swych licznych mniejszości. Propaganda antyczna Niemiec wzbudziła w całym świecie wielkie zainteresowanie u polityków i turystów, którzy masowo odwiedzali Czechosłowację dla przekonania się o faktycznie istniejących stosunkach. Prawdopodobnie to zainteresowanie świata zwróci się tym razem ku Polsce. Bądźmy na to przygotowani, zabiegajmy o opinię świata propagandą stanu faktycznego w równym stopniu, jak Niemcy zabiegają kłamstwami swego ministerstwa propagandy. Ale niech ten stan faktyczny będzie na prawdę taki, aby każdy turysta, który odwiedzi Polskę, wyjechał stąd przekonany, że każdy obywatel polski bez różnicy rasy, wyznania czy narodowości jest równy wobec Konstytucji i praw obowiązujących w Polsce i darzony czcią i respektem przez całą administrację i przez całą ludność. Że Polska do obrony Polaków w Niemczech bierze się z panującej powszechnie w świecie świadomości o należytej obronie obywatela polskiego w samej Polsce.

J. D.

Tymczasowy zarząd m. Łodzi przedłużony

Warszawa, 18. 9. (PAT). „Monitor Polski“ z dnia 18 bm. ogłasza następujące zarządzenie Rady ministrów z dnia 16 września 1937 r.

Na podstawie art. 69 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. nr. 35, poz. 294) Rada Ministrów przedłuża o 6 miesięcy okres, w którym powinny być zarządzane wybory do Rady miejskiej m. Łodzi.

Oenerowcy na wolności

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18. 9. (A) Jak podają w lubelszczyźnie zwolniono z więzienia zamojskiego i tomaszowskiego 17 oenerowców, aresztowanych 2 tygodnie temu. W więzieniu tomaszowskim przebywa jeszcze 4 oenerowców, w Zamościu tylko jeden. W więzieniu, na zamku lubelskim znajduje się nadal referent organizacji stronnictwa narodowego Wywózki, oraz jeden z czołowych działaczy stronnictwa narodowego Gliński.

Represje antypolskie w Trzeciej Rzeszy

Olsztyn, 18. 9. PAT. Władze niemieckie w dalszym ciągu odmawiają paszportów zagranicznych rodzinom polskim, zamieszkałym na terenie Warmii i Mazur, pozabawiając w ten sposób rodziny polskie wszelkiego kontaktu z krewnymi, zamieszkałymi w Polsce. Prośby o uzyskanie zezwolenia na wyjazd do Polski załatwia się odmownie z uwagą „wyjazd niepożądany“.

W tych dniach cofnięto pewnego gospodarza polskiego, udającego się do syna swego w Gdańsku z kontroli granicznej w Malborku, mimo, że szczegółowa rewizja osobista w poszukiwaniu dewiz nie wydała żadnego rezultatu. Gospodarz odwiedzić chciał dziecko swe do polskiego gimnazjum w Gdańsku.

„Gazeta Olsztyńska“ ogłasza stałą rubrykę wymieniając spisy osób, którym odmówiono paszportów na wyjazd zagranicę. Ze spisu wynika jasno, że trudności te stosuje się wyłącznie do osób narodowości polskiej.

Także rewizje bibliotek polskich i poszuki-

wania „niebezpiecznych książek“ trwają dalej. Ostatnio policja zakwestionowała nawet książkę p. t. „Bój o Warszawę“.

Szykany te wywołują wśród ludności polskiej zrozumiałe zaniepokojenie.

Represje i zapowiedź deklaracji

Warszawa 18. 9. (A) „Dziennik Berliński“ podaje listę 59 osób, członków mniejszości polskiej w Niemczech, którym władze niemieckie bądź to paszporty odebrały, bądź nie chcą im wystawiać w ogóle paszportów, lub też skreśliły w paszporcie „ważność wyjazdu zagranicę“. We wszystkich tych wypadkach chodzi o wyjazd do Polski.

Jak się korespondent „Kuriera Warszawskiego“ dowiadyuje, rząd Rzeszy przygotowuje podobno specjalną deklarację w sprawie traktowania mniejszości polskiej w Niemczech. Deklaracja ta ogłoszona ma być już w dniach najbliższych.

Wielkie straty Chińczyków

Japończycy przygotowują nową ofensywę

Szanghaj, 18. 9. PAT. Przedstawiciel marynarki japońskiej oświadczył, iż wojska chińskie przeszły w dniu wczorajszym na froncie Szanghaju do przeciwnatarcia. Żołnierze japońscy pozwolili oddziałom chińskim podejść blisko do swych okopów, po czym otworzyli ogień, zadając przeciwnikowi wielkie straty. Wiadomości o dalszym lądowaniu wojsk japońskich potwierdzają się, punkty jednak tego lądowania, podawane przez Chińczyków, są nieścisłe.

W rocznicę zajęcia Mandżurii

Szanghaj, 18. 9. PAT. Całe Chiny obchodzą w dniu dzisiejszym 6tą rocznicę incydentu w Mukdenie, który był wstępem do zajęcia Mandżurii przez Japończyków. Szanghaj przybrany jest chorągwiemi o barwach narodowych i Kuomintangu. W południe harcerze zatrzymali ruch na ulicach i nastąpiła 3-minutowa cisza, zalecona przez Kuomintang. Przez miasto przeszły pochody, nie sace chorągwie i transparenty. Wszyscy Chińczycy powstrzymują się dziś od spożywania mięsa, przeznaczając uzyskane w ten sposób oszczędności na fundusz obrony narodowej.

Chińczycy przerwali tamy

Tokio, 18. 9. PAT. Chińczycy przerwali tamy na rzekach, położonych na południo-

wy zachód od Pekinu, w zamiarze powstrzymania przez zalanie terenów posuwania się naprzód wojsk japońskich i uratowania 50 tysięcy żołnierzy chińskich, otoczonych przez Japończyków.

Albo podać się, albo zginąć

Pekin, 18. 9. PAT. Reuter donosi, że wojska chińskie na południowy-zachód od Pekinu znajdują się w pełnym odwrocie. Garnizon chiński w Czo-Czou stoi przed dylematem albo poddać się, albo uleść zniszczeniu.

Szanghaj 18. 9. PAT. Francuskie koła oficjalne zaprzeczają kategorycznie wiadomości pochodzącej ze źródeł japońskich, jakoby ambasada francuska w Nankinie urzędowała na pokładzie francuskiego okrętu, zakotwiczonego na rzece Jang-Tse.

Szanghaj, 18. 9. PAT. Wojska japońskie, wykorzystując moment ciszy, wywołany przez cofnięcie się oddziałów chińskich, lądują w dalszym ciągu w strefie Szanghaju, przygotowując się do ofensywy, która rozpocznie się natychmiast z chwilą, gdy warunki atmosferyczne pozwolą na zastosowanie broni pancernej. W międzyczasie trwa pojedynki artyleryjski, przy proporcji 10 pocisków japońskich na 1 pocisk chiński.

Zajścia w Bielsku

Bielsko, 18. 9. (R) W związku z wczorajszymi zajściami wydany dziś został następujący komunikat oficjalny:

W dniu 17 września 1937 około godziny 18.45 w pobliżu restauracji Landaua, przy ul. Nad Ścieżką w Bielsku doszło do scysji wynikłej na tle osobistym pomiędzy Leonem Wanatem, lat 28 z Białej a Karolem Normanem lat 62 z Bielska, w trakcie której Norman oddał do Wanata jeden strzał z pistoletu, zabijając go na miejscu. Sprawca po dokonaniu czynu udał się natychmiast do komisariatu policji w Bielsku, gdzie po zgłoszeniu przez niego o wypadku i dobrowolnym oddaniu broni, został aresztowany. W związku z powyższym wypadkiem w kilka godzin później, w kilku punktach miasta wybito kilkaset szyb w sklepach i mieszkaniach żydowskich. Do poważniejszych zniszczeń nie doszło. Władze bezpieczeństwa wydały zarządzenia zapewniające spokój i bezpieczeństwo publiczne.

Tyle komunikat oficjalny. Dodać należy, że Norman jest dzierżawcą restauracji Landaua. Bezpośrednio po wybuchu zajść nadeszły do Bielska rezerwy policyjne z Kato-

wic, na skutek interwencji miarodajnych czynników, które z miejsca wydały energiczne zarządzenia celem zapobieżenia rozruchom. Zajścia przeniosły się następnie do Białej, gdzie ludność żydowska na skutek wybicia szyb przez męty społeczne gromadzące się na ulicach, poniosła jeszcze większe szkody niż w Bielsku. Najwięcej ucierpiały szkoły żydowskie i bóżnice. Tylko energicznej postawie policji zawdzięczać należy, że zajścia nie przybrały większych rozmiarów. Dziś w sobotę spokój nie został nigdzie zakłócony. Władze Bielska zapewniły delegację radnych żydowskich, że przedsięwzięte zostaną wszelkie środki celem zapewnienia spokoju i niedopuszczenia do powtórzenia się zajść. Poinformował o tym ludność żydowską podczas nabożeństwa w synagodze głównej prezes Arzt, podkreślając, że władze czuwają nad bezpieczeństwem ludności i porządkiem w mieście i apeluje równocześnie do ludności żydowskiej o zachowanie równowagi duchowej.

Dzisiejsza zabawa Makkabi i jutrzejszy mecz Hakoahu zostały odwołane.

W ostatniej chwili doszło znowu do zaburzeń w centrum miasta Bielska na Wzgórzu. Kupcy żydowscy zamykają sklepy wcześniej niż zwykle.

NA WYKWINTNA NE-
LIZNE POŚCIELOWĄ
NOWE, NIEZNISZ-
LNE PŁÓTNO
ARLEN,
BEZ APRETURY,
NIE BRUDZI SIĘ
ŁATWO, JEST
LŚNIAĆ
I GŁADKIE.

NOWE
PIĘKNE
PŁÓTNO
ARLEN

Wyrób firmy

BRACIA

CZECZOWICZKA

Do nabycia w sklepach bławatnych.

Kto wygrał na loterii

Warszawa, 18. 9. (Sin.) W dzisiejszym ciągnięciu loterii padły większe wygrane na następujące numery. — Pierwsza ciągnięcia

100.000 zł. Nr 53917.

50.000 zł. Nr 141252

20.000 zł. Nr 119942, 42572.

10.000 zł. Nr 7095, 139544.

2.000 zł. Nr 31259, 36301, 43250, 44553, 43937, 56942, 64104, 69083, 80264, 98881, 113881, 117848, 119933, 122411, 149870, 153650, 188309.

Drugie ciągnięcie:

5.000 zł. (stała dzienna wygrana) Nr 32744.

50.000 zł. Nr 151301.

15.000 zł. Nr 170232.

10.000 zł. Nr 63490, 73113, 91015, 97928, 144800, 172603.

5.000 zł. Nr 34927, 85010, 193965.

2.000 zł. Nr 1391, 9646, 44936, 46402, 53208, 55803, 69029, 75714, 83969, 89203, 100456, 104135, 115664, 119624, 122889, 125635, 133525, 138378, 153105, 167827, 173160, 189290.

Szczęśliwa kolektura

BRACIA SAFIER
KRAKÓW, RYNEK GL. 6
wzbogaca tysiące graczy

Zwyzka wpływów budżetowych

Warszawa, 18. 9. (PAT). W okresie pierwszych 5 miesięcy bież. roku budżetowego (kwiecień—sierpień) w porównaniu z tym samym okresem czasu ub. roku ogólne wpływy budżetowe państwa — zgodnie z przewidywaniami budżetu dochodów na rok 1937/38 — zwiększyły się o 7.36 procent (z 869.302 tys. zł. do 933.354 tys. zł.)

W omawianym okresie wpływy z cel powlepszony się w stosunku do r. ub. o 76.95 procent, z przedsiębiorstw państwowych — 35.35 proc., z opłat stempowych i danin pokrewnych — o 10.2 procent, z podatków bezpośrednich — o 6.22 proc., z podatków pośrednich o 4.42 proc., wreszcie z wpłat monopolowych o 3.62 procent.

PRZEGLĄD PRASY

Bez komentarzy...

Norymberga

„Kto obserwuje masy podczas wielkich demonstracji organizowanych przez partię, łatwo mógłby przypuszczać, że olbrzymia większość narodu niemieckiego jest zwolennikiem narodowego „socjalizmu“. Obserwator bowiem nie widzi tych mas, które starannie trzymają się z daleka od tych demonstracji. Biorąc pod uwagę nacisk wywierany z góry oraz fakt niewątpliwy, że wielka część narodu, nie mająca żadnych przekonań, krzyczy razem z masą i przechodzi na stronę tego, kto wygrywa, można powiedzieć, że dyktatura nie ma prawdziwej większości za sobą. Każdy inteligentny Niemiec wie o tym dobrze, pytanie polega tylko na tym, jak wielką jest ta hitlerowska mniejszość. Jedno można powiedzieć na pewno, że nigdzie nie jest ona szczuplejsza niż w Berlinie“.

„Przemysł na tyłach jest chory, śmiertelnie chory — mówił ów przemysłowiec. Cała Rzesza stała się jednym subsydiowanym przez Państwo przedsiębiorstwem, którego rachunków ani Państwo, ani nikt wogóle nigdy nie zapłaci. Przez cztery lata Niemcy nieustannie marnotrawiły, swoje zasoby — duchowe, moralne i materialne. Nikt nie wie, ile obecnie wynosi dług narodowy, gdyż nie ma już budżetu, ale każdy wie, że masę można otrzymać tylko na kartki i to w niewystarczającej ilości. Pokazowa jedynie działalność narodowych „socjalistów“ trwa w całym kraju, nie licząc się z rzeczywistością. Gdyby teraz przyszło do wojny, przystąpilibyśmy do niej nie w warunkach r. 1914, lecz lat 1917—18“.

„Europejskie dyktatury — mówił redaktor, Niemiec — są tylko oszustwem i byłoby rzeczą nieszkodliwą, gdyby Europa przestała brać na serio ich okrutną filozofię. W szczególności, cała ta burząca podłość dzisiejsza, w połączeniu z bezczelnością jutrzejszą, nie jest niczym innym, jak bezradnością i blufem, przyczym bluffujący są z pewnością tak samo zdumieni swoim sukcesem, jak inni. Mówią o dziesięcioleciach, stuleciach, tysiącletniach, a są tylko gangsterami i awanturnikami, żyjącymi z dnia na dzień, i zadowolonymi z interesu, który dostał się im do rąk, i z każdego roku, który dzieli ich od nieuniknionego końca“.

(„Manchester Guardian“).

Wszystko, co płynie z Niemiec...

„Wszystko co płynie z Niemiec, gdyby nawet było dobre i pożyteczne dla historycznych interesów niemieckich musi być złe dla interesów polskich. Wszystko co przejmujemy stamtąd, choćby to były formy zewnętrzne rodzi przekonanie o „wyższości“ niemieckiej, albowiem naśladowuje się zawsze tylko większych i lepszych.“

Ważnie narodowościowe, nienawiść plemienna, gospodarcza wojna domowa — wszystko to osłabia organizm Rzeczypospolitej i oczywiście, jest na rękę każdemu, kto zapragnie kiedyś wyciągnąć pazury po grabież.“

Każde rozluźnienie spoidel państwowych, społecznych czy moralnych jest w Polsce grzechem. A któż bardziej grzech ten kultywować i rozpowszechniać będzie, aniżeli ten, w którym sercu tai się pragnienie krwi cudzej i ziemi?!“

(„Republika“).

Wobec braku repertuaru

„Rozwinęła się akcja w poznańskim i w innych okręgach z hasłem: tydzień lub miesiąc bez żyda.“

Ujawniono działalność niesamowitą, prowadzono propagandę ożywioną, używając do pomocy wozów magistrackich, korzystając z usług radia. Akcja jednak nie została przeprowadzona całkowicie. Gorliwi zwolennicy „tygodni lub miesięcy bez żydów“ nie stanęli u bram urzędów skarbowych, by zamknąć dostęp żydów do kas. Pikieterzy nie darli wezwań podatkowych i egzekucyjnych. Egzekutorzy, łamiąc zasadę, przestępowali w owe dni progi sklepów żydowskich, choć możeby nie należało trapić bojkotowanego zewsząd klienta upomnieniami i egzekucją.

Sezon żydożerzy przeistacza się w akcję permanentną. Dawniej obowiązywały pewne miesiące. Latem odbywały się napady na letniskach. We wrześniu rozpoczęła się akcja koło sklepów z książkami. W listopadzie inaugurowano serię rozruchów studenckich, która trwała dwa, trzy miesiące. Dziś wobec braku repertuaru gra się sezonową sztuką po sezonie, licząc na zdobycie publiczności, na zyskanie nznania szerszych mas“.

(„Nasz Przegląd“).

W obronie własnego społeczeństwa!

„Można popierać swoich i bliskich. W hasłach tych nie ma nic złego. Wówczas powstaje dążenie do tego, aby stać się tym bliskim. Tworzy się współzawodnicstwo w legitymowaniu się pracą obywatelską, gdyż miłość jest twórczą.“

W przeciwstawieniu do tego hasło zni-

Dr. LUDWIK SCHMAUS

lekarz chor. kobiecych i wewnętrznych
POWRÓCI!
 Kraków, pl. Kossaka 1 (róg Zwierzynieckiej) tel. 135-16
 LECZENIE KRÓTKOFALOWE

INSTYTUT KOSMETYCZNO-LEKARSKI

„E L I S E“

Nowoczesne leczenie termiczne,
 diatermia, lampa kwarcowa

Kierownictwo: Absolw. Państw. Szkoły Kosm. w Wiedniu
 Kraków, pl. Kossaka 1 — tel. 135-16

szczenia szerzy to zniszczenie dalej i głębiej. Niszczy nie tylko warsztaty pracy, które chciano usunąć, lecz wnosi czynnik trwały zemsty i odwetu. Nie dziwiłem się oszczerstwom w prasie zagranicznej — gdy przeszedłem ulicą świętokrzyską. Nie ma prawa nikt się na to burzać, kto głośno i wyraźnie nie potępi tej plugawej roboty.

KOBIETY PO WIELOKROTNYCH CIĄŻACH uzyskują wypróbnienie oraz prawidłową przemianę materii przez używanie codziennie pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zalecana przez lekarzy.

Zbrodniczy płon

Warszawa, 18. 9. (Sin) Dzisiejszy „Wieczór Warszawski“ pod nagłówkiem „Żydzi emigrują z miast i miasteczek“ donosi: W czasie nabożeństwa w synagodze żydowskiej w Kozienicach nieznaną sprawcy rzucili kilka kamieni raniąc trzy osoby, w tym 90-letniego Lejba Szuchmana. Bojkotowa akcja antyżydowska rozszerzyła się ostatnio na terenie powiatów piotrkowskiego i radomskiego. W Kleszczowie na 20 rodzin żydowskich, 10 musiało wyemigrować do Radomska. We wsi Kiczew z 12 rodzin żydowskich zostało tylko 6. W miasteczku Bełchatów odbyło się zebranie kupców chrześcijańskich, którzy postanowili przeprowadzić podział na Rynku. W Rybniku odbyło się zebranie chrześcijańskich kupców, na którym również uchwalono przeprowadzić podział na

BŁ. P.
 Z ROSNERÓW
Berta SCHORNSTEINOWA
 wdowa po adwokacie
 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach
 dnia 18 września 1937

Pogrzeb odbędzie się dziś w niedzielę dnia 19 b. m. o godz. 3-ciej popoł. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim przy ul. Miodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

Córki, Zięciowie i Wnuczki

Bł. p.
 Z KELLERÓW
Laura SINGEROWA
 wdowa po bł. p. Salomonie Singerze
 zmarła dnia 17 września 1937 w 72 roku życia

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim w Krakowie przy ul. Miodowej nastąpi dziś w niedzielę dnia 19 września o godzinie 3 30 popoł. o czym zawiadamia w smutku pogrążona

Rodzina

Uprasza się o zaniechanie składania wizyt kondolencyjnych.

Nie w interesie i obronie Żydów — lecz w obronie własnego społeczeństwa.

Rozpoczął się nowy rok szkolny. Jeżeli nie rozlegnie się wyraźny głos potępienia, znown uniwersytety polskie staną się widownią poniżających ducha ludzkiego wydarzeń. Obowiązkiem jest zabrać głos i potępić tych, którzy zatruwają ducha. Obowiązkiem jest zaprotestować przeciw używaniu przymiotnika „narodowy“. Tak samo, jak byłoby niedopuszczalnym rozwinięcie sztandaru, który jest symbolem wszystkiego, co największe nad pornograficznym sklepem, tak samo nie wolno chrzcić słowem „narodowy“ deprawacji i okrucieństwa.

(„Epoka“)

Płot niepomalowany...

Na Świętokrzyskiej, w centrum miasta Hasła rzucając dość wytarte Przed księgarniami żydowskimi Młódź narodowa trzyma... wartę. W ten to wypróbowany sposób (Metody tylko nieco nowsze) Edecja w czyn wprowadza hasło „Ekonomiczna walka — owszem...“ Mija godzina za godziną, A akcja wciąż na sile wzbiera. Nagle od strony Marszałkowskiej Nadjechał wóz pana premiera. Pan premier wyjrzał z samochodu, Rozgląda bacznie się w okóło, Naraz widocznie coś zobaczył I gniew zachmurzył jego czoło. W pięć minut potem wojewoda Dostał telefon — głos był znany, „Na Świętokrzyskiej pod piętnastym Płot stoi... niepomalowany“.

(„Głos Poranny“).

Rynku i jednocześnie przenieść targ na konie na święta żydowskie. W Czeladzi wybito w piątek wszystkie szyby w bóżnicy.

Z. M. P. nie zadawała endecji

Warszawa, 18. 9. (A) W wyższej szkole budowy maszyn Wawelberga i Rotwanda, gdzie wczoraj doszło do wystąpienia antysemitów, panuje już dzisiaj spokój. Słuchacze żydowscy nie chcą zajmować wyznaczonych im miejsc po lewej stronie i przez cały czas wykładów stoją. Ciekawym jest, że dzisiejszy „Goniec Warszawski“ pisząc o akcji na terenie wyższej szkoły Wawelberga i Rotwanda, jaka rozgrywa się między oenerem a młodzieżą ozonową podaje, że hasła Związku Młodej Polski nie znajdują popularności, gdyż program tego ugrupowania ozonowego jest jeszcze daleki od programu obozu narodowego...

Dr ALFRED NOSSIG

Testament Tomasza Masaryka

Zmarły Prezydent - Oswobodziciel Czechosłowacji był nie tylko największym Europejczykiem swego czasu, lecz też jednym z największych szermierzy i wodzów całej ludzkości w tej pierwszej połowie 20 stulecia. Nie tylko nim był, lecz — szczęście niesłychanie rzadkie — został jako taki za życia już uznany. O tym świadczą wymownie głosy prasy światowej, która upatruje w nim ucieleśnienie typu wymarzonego przez Platona: króla - filozofa.

Wogóle rzecz można — rzucając okiem na ten żywot zupełnie niezwykły — że mimo ciężkich walk, które Masaryk staczał — szczęście, ta zagadkowa, niedocieczona na potęgę dziejowa, wielką odgrywała rolę w odniesieniu do Masaryka i do ostatnich dziejów narodu czeskiego, związanych z jego działalnością.

Przez całe życie Masaryk — jak często podkreślał — walczył przeciw ideom Machiavelliego. A jednak co do tego jednego punktu sprawdziła się dziejowa obserwacja obserwacja polityka włoskiego: że we wszystkich wielkich poczynaniach połowa tylko zależy od powołania i wrodzonych zdolności ludzi, druga połowa zaś od szczęścia.

Shczęście Masaryka i narodu czeskiego, chciało, że jako wyjątkowo zdolny młodzieńiec, urodzony w niemieckich okolicach Moraw z matki Niemki, kształcił się we Wiedniu jako nauczyciel domowy syna dyrektora banku austriacko - angielskiego Schlessingera, nie przyznał Masaryk do niemieckiej atmosfery kulturalnej, nie poszedł drogą austriacką, jak tylu wybitnych biurokratów czeskich, lecz znalazł drogę do Husa i Komeniusza a przez nich do dzisiejszego zadania narodu czeskiego, zadania, do którego spełnienia los go powołał, kiedy liczył już lat 64!

Shczęście jego i narodu czeskiego, a dodajmy: i demokracji światowej chciało, że ten profesor filozofii, który „przekroczył już granicę służbową”, tyle miał w sobie sił żywotnych, że podolał olbrzymim trudom, z jakimi połączona była walka o odbudowanie niezawisłego państwa czesko - słowackiego o przekształcenie karty europejskiej i o ufundowanie światowej idei demokratycznej w ciągu wojny światowej, i że mógł następnie przez długi szereg lat być jeszcze sternikiem nowej republiki w sercu Europy i że przez konsolidację jej oddał znowu ogromną przysługę nie tylko własnemu krajowi ale też idei przezeń reprezentowanej.

Duchowa i polityczna fizjognomia Masaryka zarysowała się jasno już przed wybuchem wojny światowej. Patriotyzm czeski, gorący ale daleki od wszelkiego szowinizmu, łączący on z najświetlejszym humanizmem. Ponad wszystko stawiał wielkie hasła Husa i Komeniusza: żyć i umierać dla prawdy, sprawiedliwości i wolności. To jego wyznaczniki wiary, dziś spopularyzowane w całej Czechosłowacji dzięki jego działalności od chwili powstania tego państwa, za czasów austriackich spotykało się jeszcze z brakiem zrozumienia, a nawet silną opozycją ze strony wielkich odłamów społeczeństwa czeskiego. Odważne, konsekwentne trwanie przy nim zaś sprawiło, że ubóstwiany później Masaryk przez długie lata był bardzo niepopularnym.

Niezapomniane są owe głośne sprawy, w których ujawnił się szczytny kierunek Masaryka. Po objęciu katedry filozofii na wszechszkoła czeskiej w Pradze założył Masaryk organ literacko - naukowy „Ateneum”. Niedługo potem wybuchł spór o pochodzenie słynnego „rękopisu królowej” zawierającego pieśni epiczne rzekomo z czasu wojen husyckich i mającego świadczyć o wysokiej kulturze czeskiej już w owych stuleciach. Zbadawszy dokładnie rękopis, Masaryk stanął w „Ateneum” po stronie uczo-

Podróż na Bliski Wschód 15 dni



GDYNIA-AMERYKA
LINIA ŻEGLUGOWA S.A. ORAZ BIURA PODRÓŻY

urlopu na wycieczce

do Palestyny, Grecji i Turcji
NAJPIĘKNIEJSZA PODRÓŻ POŁUDNIOWA
ceny od zł. 345.—

z paszportem zagranicznym i wizami

Wycieczki co 2 tygodnie w ciągu całego roku
Najbliższe odjazdy s/s „POLONJI”: 6. X. i 20. X.

KRAKÓW, Rynek Główny 47

nych wyrażających wątpliwości co do autentyczności tej epopei narodowej. Wówczas piętnowano Masaryka jako zdrajcę narodu i zaczęto go podejrzewać, że jest przekupiony przez masonerię.

Opozycja przeciw niemu wzrosła jeszcze, kiedy w nie mniej sensacyjnej sprawie rzekomego mordu rytualnego w Polnie Masaryk wystąpił jako obrońca oskarżonego Hilsnera i w słynnych przemówieniach zwalczał antysemityzm jako niezgodny z chrześcijaństwem.

Wiadomo, jak odważnie Masaryk jako poseł do parlamentu austriackiego domagał

O tym, czego Masaryk pragnął i czego dokonał, i jaką była właściwa treść ducha wa tego niepospolitego człowieka, pouczają nas lepiej niż cała wielojęzyczna literatura o nim własne jego dzieło „Rewolucja Świata wa”. W ramach pamiętników rozwija tu Masaryk światopogląd swój, przekazując go narodowi swemu jako testament polityczny.

Kontynuując świadomie tradycje narodu czeskiego, reprezentowana przez Husa, Chelickiego, Komeniusza i Palackiego, głosi Masaryk, że główną, przewodnią myślą tradycji tej jest „Czyste człowieczeństwo”: poczucie, że się jest nie tylko członkiem narodu swego, ale całej ludzkości, oraz dążenie do moralnego udoskonalenia i poprawy bytu ludzkości. Jak za Husa, tak i teraz idzie o walkę przeciw wszelkim gwałtom i kłamstwom, przeciw uciskowi społecznemu, duchowemu i politycznemu. Staremu reżimowi, opartemu na naukach Machiavelliego i Loyoli, podtrzymywanemu według doktryny teokracji przez monarchie absolutystyczne, trzeba było przeciwstawić demokrację, której istotą jest tolerancja i równość. ale równość uwzględniająca kwalifikacje. Wszy, stkie demokracje dotychczasowe były, atoli tylko próbami demokracji. Dopiero prawdziwie nowe państwa będą mogły rozwinać demokrację w pełni, jako urzeczywistnienie wolności i braterstwa w łonie narodów i między narodami.

Masaryk korzystał z każdej sposobności, by zaznaczyć, że czuje się w równej mierze Czechem jak obywatelem świata.

Ożeniwszy się w młodości z Amerykanką miss Garrigue, dodał rodzinne jej nazwisko do własnego, nadając temuż piętno między narodowe. „Sprawa czeska jest sprawą człowieczeństwa”. „Polityka czeska musi być polityką światową” — oto były jego hasła ulubione. O tym zaś, jak dalece hasła te przejęły się w Czechosłowacji, świadczy znamienita deklaracja korpusu oficerskiego armii czeskosłowackiej z okazji zejścia Masaryka: „Przysięgamy, że pozostaniemy aż do ostatniego z nas bojownikami dla demokracji światowej”.

Kończąc, chcę jeszcze przypomnieć, że Masaryk zawsze był orędownikiem przyjaźni i współpracy czesko - polskiej. Znane są oświadczenia jego: „Bez wolnej Polski nie ma wolnych Czech, ale i bez wolnych Czech nie ma wolnej Polski”.

„Polacy i Czesi z rozkazu dziejów zmuszeni są do najściślejszego związku obronnego. Matematyka polityczna wie, że oba zachodnie narody słowiańskie do zawarcia przymierza na śmierć i życie. Dla mnie przynajmniej współpraca narodów czeskiego i polskiego, najbliższych sobie narodów słowiańskich, których bytowi zagraża wspólny wróg, jest rzeczą tak jasną, jak 1 + 1 = 2”.

Czy to możliwe?

Ultranowoczesna
superheterodyna
5 lamp. 7 obw. strojón.
w cenie odbiornika taniego

KOSMOS PIONIER

Pierwszy polski odbiornik bez
chassis stanowi przewrót w
dziedzinie radiotechniki

Bezpłatne demansracje i sprzedaż
na dogodne raty w firmie:

S. LAUFER
CHRZANÓW, AL. HENRYKA

się uznania narodowych i historycznych praw Czechów.

Mimo to nie brakło Masarykowi nieprzyjaciół politycznych aż do wybuchu wojny. Od tej chwili dopiero nastąpił zwrot, który miał w sobie coś magicznego. Oczy całego narodu zwróciły się ku niemu: w nim zaczęto przeczuwać zbawiciela, jakim istotnie został. Było to zadanie gigantyczne, nad którym pracować należało na całej niemal kuli ziemskiej. Trzeba było zorganizować rozsiane po wszystkich kontynentach kolonie czeskie, by uzyskać ich poparcie moralne i finansowe; uformować z jeńców czeskich i słowackich w różnych krajach legiony, które walczyły potem po stronie aliantów a pod Zborowem pobili wojsko austriackie. Trzeba było uzyskać zgodę wielkich demokracji zachodnich na całkowite rozbitcie monarchii austro - węgierskiej, by tym sposobem umożliwić niezawisłość Czech i Słowacji. Cel ten pozostawał w najściślejszym związku z ideologią całej wojny światowej, ideologią, której pierwszym twórcą był właśnie Masaryk. Jego to idee, propagowane w memoriałach do rządów i w wykładach w londyńskim Kings College odbiły się potem w 14 punktach Wilsona, na którego w równym duchu wpływał Paderewski i przyjaciel jego, pułkownik House.

Odszkodowanie dla rodzin osób zabitych w Palestynie

Jerozolima, 18. 9. ŻAT. Waad-Haleumi przystąpił do rozdziału funduszu, wyasygnowanego przez rząd palestyński tytułem odszkodowania dla rodzin osób zabitych i okaleczonych w czasie rozruchów 1936 roku. Z ogólnej sumy 30.000 f. szt. między poszkodowane rodziny żydowskie rozdanych będzie 18.000 f. szt. według następującego podziału: okręg Jerozolimy 4.200 f. szt. (20 zabitych i 29 rannych Żydów), okręg Tel Awiw 8.627 f. szt. (53 zabitych i 58 rannych), okręg Natania 1.435 f. szt. (10 zabitych i 6 rannych), okręg Haifa 2.070 f. szt. (10 zabitych i 6 rannych), okręg Nazaret 1.165 f. szt. (6 zabitych i 4 rannych). Ogółem ma być wypłacone odszkodowanie za 99 zabitych i 103 rannych w czasie rozruchów Żydów.

Pomoc żydowskim ofiarom wojny japońsko-chińskiej

Szanghaj, 18. 9. ŻAT. Celem niesienia pomocy Żydom, którzy uciarli na skutek operacji wojennych na Dalekim Wschodzie, gmina żydowska w Szanghaju rozpoczęła akcję zbiorczą, która w ciągu pierwszych dni wniosła 6.000 dolarów, z czego 3.000 w Szanghaju, 2.000 w Manilla i 1.000 w Dairen.

Dr. F. SCHMIDT-LIBANOWA powróciła

1 ordynuje w chor. kobiecych i położnictwie
Kraków, ul. GRÓDZKA 3 — telefon 138-59

Zakazany pochód faszystów londyńskich

Londyn, 18. 9. ŻAT. Zakaz demonstracji politycznych na terenie wschodnich dzielnic Londynu, który obowiązywał do dnia 14 bm. został przez ministerium spraw wewnętrznych przedłużony na okres dalszych 6 miesięcy. Odnośne zarządzenie zostało już wydane. Wobec tego nie odbędzie się zapowiedziany na dzień 3 października pochód faszystów z unii Mosleya. Unia wydała w związku z tym oświadczenie, stwierdzające, że „rząd raz jeszcze dowiódł, iż jest narzędziem w rękę obcych potęg” itp.

Kiedy organizm zatrzymuje kwas moczowy...

zamiast go pospiesznie wydalac z ustroju, wytwarza się zła przemiana materii, zanieczyszczenie krwi, odkładanie się tkanki tłuszczowej, a z nią otyłość, wreszcie następuje upośledzone działanie innych organów. To niedomaganie ustroju wywołuje schorzenie artretyczne, reumatyczne i sklerotyczne, powoduje nieczystości

cery, czyraki. Oddawna w tych niedomaganiach stosuje się znane zioła czyszczące krew i sprzyjające rozpuszczaniu się kwasu moczowego, zioła na przemianę materii DRA BREYERA Nr. 2. Żądajcie wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków-Podgórze. 5009k

Kupcy i rzemieślnicy litewscy porzucają politykę antysemityczną

Kongres Werslininków wzywa do pokojowej współpracy z mniejszością

Kowno, 18. 9. ŻAT. Przebieg tegorocznego, odbytego w Kłajpedzie kongresu związku litewskiego handlu i przemysłu „Werslininków” zdaje się zapowiadać nowy kurs w polityce tej wpływowej organizacji gospodarczej. Ku powszechnemu zdumieniu na kongresie kłajpedzkim nie słyszano żadnych hasel antyżydowskich, aczkolwiek do niedawna jeszcze związek prowadził gwałtowną kampanię przeciwko handlowi i rzemiosłu żydowskiemu. Podkreślano natomiast na kongresie kłajpedzkim gotowość współpracy z mniejszościami narodowymi na Litwie. Mówcy radzili młodzieży litewskiej unikania gospodarczych kolizji z innymi narodowościami, i w tym celu młodzież — jak wywodzili mówcy — nie powinna dążyć do wypierania mniejszości z ich pozycji gospodarczych, lecz kierować się ku tym zawodom, w których jest jeszcze dość możliwości pracy i inicjatywy. Przewódca Litwinów w okręgu kłajpedzkim, Kibrancas, wyraził na kongresie nadzieję, że w przyszłości „Werslininki” trzymać się będą zdala od podburzania przeciwko mniejszościom, dążąc do nawiązania stosunków między narodem większościowym a mniejszościami.

Odznaczenie dwóch Żydów na Litwie

Kowno, 18. 9. ŻAT. Z okazji litewskiego święta narodowego prezydent Smetona odznaczył dwóch Żydów, mieszkańca Kowna Hirsza Korkina (który w swoim czasie zapobiegł zamachowi na osobę b. ministra spraw wewnętrznych i obecnego wiceprezydenta Kowna pika Rustejki) i mieszkańca Kalwarii, A. Blumensohna.

PODZIĘKOWANIE

WP. Dr ERYKOWI DORNFESTOWI, Kraków, Sebastiana 12, specjalście chorób żołądka, jelit, wątroby i cukrzycy, za trafną diagnozę i skuteczną leczenie składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.
4240g A. ROSNER, Kraków.

Lot Kowno - Tel Awiw

Kowno, 18. 9. ŻAT. Znany lotnik litewski Piragius zwrócił się do Makabi w sprawie nabycia samolotu, na którym Piragius w towarzystwie pilota żydowskiego dokonałby lotu propagandowego z Kowna do Tel-Awiwu. Propozycję tę przyjęto w kołach żydowskich bardzo serdecznie. Do lotu ma być użyty samolot, wygrany przez pewnego Żyda w Mariampolu w loterii urządzonej niedawno przez Aeroklub litewski.

Dr. STANISŁAW HERZHAFT

ginekolog-położnik

powrócił

Kraków, Floriańska 47 tel. 169-69

JÓZEF ROTH 111)

Dzień, w którym przyjechał peraki monarcha, był to łagodny, błękitny dzień wiosenny; jeden z owych wiosennych dni, które dziecinny umysł wiedeńskiego ludu uważał za wyłączny przywilej austriackiej stolicy. Przepisowe trzy honorowe kompanie, jedna ustawiona na peronie, a dwie tworzące przed dworcem szpaler wśród ciekawego, żądnego wiatów i zaferowanego tłumu, wyglądały w niebieskich mundurach jak oficjalna część składowa specyficznej wiedeńskiej wiosny. Był to dzień wiosenny podobny do owego dawno minionego dnia, kiedy to szach po raz pierwszy przybył do Wiednia. Tak podobny, jak później urodzony brat do brata starszego.

Tym razem szach nie przywiózł z sobą niespokojnej tęsknoty za Zachodem, ani tej ciekawości i zagadkowego pragnienia odmiany. Od kilku miesięcy bowiem żył w doskonałej błogości z nowo zakupioną czterystoletnią Indyjką, Jalmana Kahineri, istotą utkaną z łagodności i rozkoszy, brunatną sarną, dobrym stworzeniem z dalekich brzegów Gangesu. Szach zabrał tym razem z sobą tylko ją, a dla niej także głównego eunucha. Od dawna już miał nowego wielkiego wezyra; (poprzedniego Jego Cesarska Mość w przystępie nagle niechęci przesunął na kiepsko opłacane stanowisko). Ale adjutant został ten sam; był nim wciąż jeszcze płochy Kirilida Pajidzani, benjaminek szacha w ciągu ostatnich lat i pomimo względnie młodego wieku, mianowany generałem z honorowym tytułem komendanta całej perskiej konnicy.

Biedny Taittinger leżał oczywiście od dziesięciu dni w grobie i robaki gryzły już jego trumnę. Zamiast niego wysłano innego oficera kawalerii, tym razem ułana, do Wiednia dla specjalnych poruczeń, mianowicie Polaka nazwiskiem Stanisław Zaborski. Traktował on swoją służbę poważniej, chociażby tylko po to, aby udowodnić swoim panom, że na polskim oficerze można polegać. Nie stał też porucznik Zaborski w restauracji kolejowej, jak niegdyś szarmancki Taittinger, lecz na peronie, obok wagonów towarowych. Bagaż przyszedł tym razem na czas. Według przepisów przedsta-

wił się porucznik Jego Ekscelencji, adjutantowi wielkiego wezyra, generałowi Kirilida Pajidzani. Pajidzani, na którego skroniach i wąskich faworytach lśniło już matowe srebro, przypomniał sobie wesołego rotmistrza Taittingera i zapytał, czy baron przebywa jeszcze w Wiedniu.

— Ekscelencjo — odpowiedział porucznik Zaborski — pan rotmistrz umarł nagle dziesięć dni temu.

Pajidzani miał płochę serce i nieczułe usposobienie, lecz odczuwał strach przed śmiercią, zwłaszcza przed nagłą. Rzekł:

— Pan rotmistrz był przecież jeszcze młody? — a równocześnie pomyślał o tym, że on sam jest jeszcze młody.

— To była nagła śmierć, ekscelencjo! — powtórzył Zaborski.

— Atak sercowy? — nalegał Pajidzani.

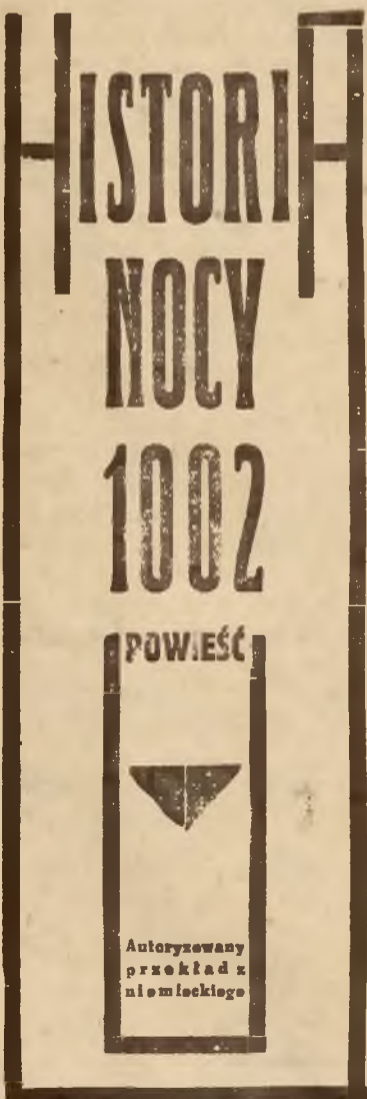
— Nie, ekscelencjo!

— A więc samobójstwo?

Zaborski nie odpowiedział. Pajidzani odetchnął z ulgą.

Od kilku lat utrzymywał Pajidzani z głównym eunuchem braterskie stosunki. Obaj pracowali nad tym gorliwie, aby unieszkodliwić wielkiego wezyra. Udało im się to, a teraz byli przymierzeńcami aż do grobowej deski. Pajidzani nie został wprawdzie wielkim wezyrem, ale bądź co bądź był generałem. Główny eunuch zaś — jakie ten miał jeszcze do dyspozycji awanse? Zadowolony się więc satysfakcją z odniesionego zwycięstwa i dowodem skuteczności metod, którymi posługiwała się jego zdradliwość, jego mściwość wrodzona, jego wieczna czujna złośliwość, bez powodu skierowana to przeciw temu, to przeciw innemu. Tłusty, zadowolony, mądry, pozornie tak pokojowy usposobiony eunuch, wpakował już paru dygnitarzy do więzienia; a chyba sam nie mógłby powiedzieć, z jakiego powodu i w jakim celu? Ze lekcewał kobiety, to było zrozumiałe.

(C. d. n.)



MAREK TURKOW

Na ziemi argentyńskiej

(Od naszego specjalnego wysłannik

BUENOS AIRES, koniec sierpnia.

— Jak się panu podoba nasze miasto? Jak się panu podoba nasz kraj?

Oto ciągle powtarzające się słowa, skierowane do każdego, kto przyjeżdża poraz pierwszy w jakąś daleką, obcą krainę. A nie są to tylko szablonowe, grzecznościowe pytania, mające służyć do nawiązania rozmowy. Są ludzie, którzy wierzą, że pierwsze wrażenie jest najbardziej miarodajne, bo najbardziej bezpośrednie.

Ten sposób ujmowania zagadnienia jest jednak stanowczo niewystarczający, kiedy chodzi nie o ogólne wrażenia i nastroje, ale o dokładne wnikięcie w ducha i w istotę kraju, gdzie wszystko jeszcze znajduje się in statu nascendi.

Ziemię połudn. amerykańską, ciągnące się na olbrzymich przestrzeniach, a w małym tylko stopniu zaludnione, szukają bowiem wciąż jeszcze dróg i form dla zorganizowania swego młodego życia państwowego. Ci, którym przypadło w udziale rozbudować ten nowy świat, nie dorosli jeszcze, jak widać, do tego, aby postawić sobie za wzór wielkie demokracje światowe, w pierwszym rzędzie zaś Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Dlatego też jesteśmy w Ameryce Południowej świadkami ciągłych „rewolucyj“, mających często charakter operetkowy i mijających z tego powodu bez wszelkiego wrażenia.

Tak też dopiero przed tygodniem w sąsiednim Paragwaju znów wybuchła „rewolucja“ przeciwko rządowi, który dzięki „rewolucji“ właśnie doszedł do władzy w lutym 1936. Tutaj za prasa zamieszczała wiadomości o przebiegu wypadków w Urugwaju gdzie na najmniej widocznym miejscu. Na pierwszym miejscu bowiem widnieją informacje o ciągnięciu „grande“ (wielka wygrana tygodniowa loterii państwowej) potem wieści z Hiszpanii, następnie z japońsko-chińskiego placu boju, a dopiero na końcu z Paragwaju. Gdy dopytywałem się u tutejszych dziennikarzy, czy przewrót w sąsiednim kraju nie jest wydarzeniem ważniejszym, aniżeli ciągnięcie loterii, oświadczyli mi, że redakcja nigdy nie jest pewna, czy w owym kraju nie wybuchnie nowa rewolucja, zanim jeszcze zdoła się donieść o rewolucji poprzedniej. Te wiadomości traktowane są na równi z kroniką wypadków, albo z informacjami o awanturach w jakimś tam barze czy knajpie. — Zresztą, w ciągu kilkutydniowego mojego pobytu przeżyłem nie tylko rewolucję paruwajską. Dwa tygodnie wcześniej miała miejsce podobna rewolta w Boliwii, w następstwie której prezydent wraz z rządem musieli ratować się ucieczką zagranicę. Również w Brazylii „wesoło“ jest w ostatnich tygodniach, tym bardziej, że przygotowują się tam do „wyborów“ prezydenta.

Jeden tylko kraj jest w Ameryce południowej, którego losy wywołują poważny niepokój. Tym krajem jest — Argentyna.

Nie ma ani odrobiny przesady w tym, skoro się mówi, że Argentyna mogła by stać się drugą Ameryką, gdyby jej obywatele wianoręcznie nie rujnowali swej ojczyzny. Zdaje się, iż obecnie żaden kraj na świecie nie posiada tak kolosalnych możliwości jak Argentyna. Niestety jednak wszystko to zaprzaspacza się w sposób wprost zastraszający.

Zamiast więc podzielić się z czytelnikiem „pierwszymi wrażeniami“ uważam, iż będzie bardziej wskazane zapoznać się z zagadnieniami, które dziś są aktualne w Argentynie, zwłaszcza, że szaleją tu w tej chwili zacięte walki w związku z wyborami na prezydenta. (Wybory odbyły się jak wiadomo dnia 5 b. m. — Red.) Ciekawą zaś jest rzeczą, że z demokratycznymi hasłami występowali nie tylko zorganizowani demokraci, ale nawet prawica wysunęła hasła równości wszystkich obywateli i walki z antysemityzmem i rasizmem.

Kampania wyborcza prowadzona jest niezwykle intensywnie, a każdy z kandydatów rozporządza szeregiem specjalnych komitetów, z subkomitetami. Obaj główni kandydaci agituja osobiście, cały kraj jest dosłownie zalany literaturą wyborczą, odezwami, plakami, odbywają się nie tylko wiece, ale i koncerty wyborcze, a wszystko organizowane jest z niebywałą wprost rozrzutnością. Tak „luksusowej“ kam-

panii wyborczej nie widziałem nawet w Ameryce północnej w ubiegłym roku.

Argentyna przeżywa obecnie ostry kryzys polityczny, przy czym jest wprost rzeczą paradoksalną, że dzieje się to w chwili, kiedy w kraju istnieje prosperity w całej pełni. Zarówno oficjalne statystyki, jak i nastroje wśród ludności świadczą o tym, że dawno już w Argentynie nie było takiego ożywienia gospodarczego, jak w ostatnim roku. Ludzie robią interesy — i dobre interesy — a politykę pozostawiają zawodowcom. Pytanie jednak, czy to rozpolitykowanie nie odbije się na ekonomicznej sytuacji w kraju.

Twierdzi się tu, że ludność „amerykanizuje się“. Należałoby się tylko życzyć, aby i tutejsi politycy „zamerykanizowali się“ i przeszli z ciągłych rewolucyj do demokratycznej formy rządu.

W ciągu mego miesięcznego pobytu w Argentynie zdołałem odwiedzić cały szereg miast i miasteczek, zapoznać się z pracą w różnych koloniach żydowskich i nie-żydowskich i przypatrzeć się z bliska rzeczywistości argentyńskiej, która często wygląda zgoła inaczej, niż się o tym powszechnie sądzi.

Tak np. argentyńska policja emigracyjna uchoił na ogół za postrach. Dlatego też byłem niezmiernie zdumiony, kiedy podczas lądowania z jaką uprzejmością odnosiła się ta policja nie tylko do pasażerów pierwszej klasy, ale i

Kacik dla palaczy:
Rewelacja w cenie i gatunku
Gilzy „PEŁNOWATKI — ALTESSE“
z najlepszych, najtańsze

paszportu i wizy. Wydostanie takiego dokumentu staje się jednak coraz bardziej uciążliwe, nie mówiąc już o związanych z tym kosztach.

Podczas spacerów w Buenos Aires na najpiękniejszej ulicy miasta, Florida, zauważyłem starą aptekę, której właścicielem nie jest Żyd. Na oknach jej widnieją napisy w najrozmaitszych językach świata, m. in. też w języku żydowskim. Czy można wyobrazić sobie coś podobnego na Nowym Świecie w Warszawie, a to nie tylko w firmie chrześcijańskiej ale nawet żydowskiej? Nikt tu szyb nie wybija, handel rozwija się swobodnie. Nie przeszkadza to jednak wcale, aby na tej samej ulicy kilku faszystowskich kolporterów sprzedawało antysemickie pismo „Clarínada“, wnosząc głośne okrzyki przeciwko komunistom, masonom i naturalnie — Żydom. I tego nikt nie zabrania, albowiem oficjalnie obowiązuje w Argentynie wolność słowa, choć faktycznie została ona prawie-że całkowicie zniesiona. Nie czyni tego rząd, byłoby to niezgodne z konstytucją, ale czyni to policja na własną rękę. A jak wszędzie na świecie, tak też i tu, w Argentynie, policja właśnie jest decydującym czynnikiem w kraju i śmieje się w kułak z wszelkich ustaw i konstytucyj.

Natychmiast po moim przybyciu, zaproszony zostałem przez jedną z żydowskich radiostacji (jest ich tu kilka) do wygłoszenia krótkiego odczytu przed mikrofonem, rozumie się w języku żydowskim. Wieczorem byłem w teatrze żydowskim, gdzie występowali znani artyści amerykańscy, Anna i Juliusz Natanson, w melodramacie „Mały bandyta“ Przedstawienie to transmitowane zostało przez radio, co np u nas, w Polsce, jest nie do pomyślenia.

Jakże jednak byłem zdumiony, kiedy dwa tygodnie potem, bezpośrednio przed referatem, jaki miałem wygłosić, staraniem tutejszego związku żydowskich Literatów i Dziennikarzy, doniesiono mi, iż policja żąda, abym referat swój wygłosił w języku hiszpańskim. Temat, na jaki chcę przemawiać — oświadczyła policja — jest jej obojętny. Chodzi tylko o język, a musi nim być hiszpański. Na skutek interwencji udzielono mi w końcu zezwolenia — jako obcemu obywatelowi — na wygłoszenia referatu w języku żydowskim, przewodniczący zebrania jednak, który wygłosił wstępne przemówienie, musiał to uczynić w języku hiszpańskim. Ale to wcale nie przeszkadza, aby kandydat na prezydenta z ramienia partii rządowej, Ortis, rozsyłał ulotki wyborcze do żydowskich obywateli w języku żydowskim.

Dla ścisłości należy dodać, iż ten zakaz polacji odnosi się nie tylko do języka żydowskiego, ale w ogóle do wszelkich nie hiszpańskich języków, nie wyłączając francuskiego, niemieckiego i włoskiego. To jednak nie jest żadnym pocieszeniem przeciwnie, do wodzi to, że Argentyna coraz bardziej schodzi z drogi prawdziwej demokracji.

PRAWDZIWY SIDOL

NIGDY NIE ZAWODZI



Niedajcie się wprowadzać w błąd bezwarłociowymi naśladownictwami.

ŻADAJCIE WYRAZNIE TYLKO PRAWDZIWEGO SIDOLU

PRAWDZIWY TYLKO Z TYM ZNAKIEM



do emigrantów, podróżujących klasą trzecią. Formalności przeprowadzone szybko, a jeden z urzędników zauważył nawet z uśmiechem, że teraz mogę już właściwie zamknąć swój paszport pod kluczem, albowiem w Argentynie nikomu paszport nie jest potrzebny. Tu każdy jest wolnym człowiekiem. Istotnie też w żadnym hotelu nie pytano mnie o dokumenty, o bowiązek zameldowania się nie istnieje, tak samo zresztą jak w Ameryce północnej. Mimo to jednak przyjaciele radzili mi nosić paszport przy sobie, albowiem biada temu, który dostaje się w ręce policji, chociażby tylko przez pomyłkę. A ze względu na to, iż takie „przypaźkowe“ obławy i areszty stają się ostatnio, w związku z wzrostem wpływów reakcji zjawiskiem coraz częstszym, każdy nosi przy sobie dokument, stwierdzający posiadane prawo zamieszkania i upoważniający do wyjeżdżania za granicę bez

Wielkie nadużycia w magistracie warszawskim

Warszawa, 18. 9. (A) W zarządzie miejskim miasta Warszawy odkryto poważne nadużycia. Kontrola miejska, która przeprowadziła kontrolę ksiąg w wydziale oświaty i kultury, oraz w zakładach opalowych odkryła, iż przez około 5 lat popełniano tam systematycznie nadużycia. Dwóch urzędników: Nadelskiego i Zygmunta Maczewskiego, którzy, jak się okazało sprzedawali na mieście po jaknajniższej cenie węgiel pochodzący z miejskich zakładów opalowych, aresztowano i osadzono we więzieniu. Suma nadużyć

jest dość duża, dotychczas jednak nie została jeszcze ustalona.

Zgon zranionego przez bandytów podkomisarza policji

Łuck, 18. 9. Nadeszła tu wiadomość, że postrzelony przez bandytę kierownik łuckiego urzędu śledczego podkom. Władysław Chełmiński, który został przewieziony do Warszawy nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Ofiara obowiązku ś. p. Chełmiński cieszył się w Łucku dużym poważaniem. Na pogrzeb w Warszawie udał się starosta powiatowy oraz delegacje oddziałów P. P.

Wincentego Rzymowskiego Dożynki Warszawskie 1937 r.

Na lamach tygodnika „Epoka“ kontynuuje p. Wincenty Rzymowski swój cykl satyryczny zatytułowany „Dożynki Warszawskie 1937 r.“, z którego fragmenty przytoczyliśmy już niedawno. — Red.

„ZACZYŃ“

Ze tak się zowie, słuszną jest przyczyna:
Zdarza się bowiem, że go ktoś z a c z y n a
Czytać, lecz choć ma wzrok bystry i rączy,
Nigdy nie kończy.

Roman Dmowski:
„WARSZAWSKI DZIENNIK
NARODOWY“

Od straganu do ołtarza
Chodzi Dmowski i rozważa...
Od ołtarza do straganu
Dmowski chodzi, ufny w Panu,
Że, gdy Polskę ujmie w ryzę,
Ściśnie pasem, jak walizę,
I przydusi ją kolanem,
I przygniecie pierś pośladkiem,
To ją wtłoczy — Bóg mu świadkiem! —
Między kruchta a straganem.

„KURIER POLSKI“

„Przeze mnie droga do Polski rozkwita“ —
Wola w naród pan poseł Wierzbicki,
I, by wzbudzić w nas smak dobrobytu
Ssie obuszczak ojczyźnianie cychi.

BOHATER KONIUNKTURY

Chłopiec, jak marzenie!..
Wszystko ma, lecz na zamówienie:
Oreże i programy
Miążmaty i balsamy.

Dziś — wolnomysłiciele,
A jutro — msza w kościele.
Wczoraj bój o rozwody
Dziś — deszcz święconej wody.

Przedwczoraj marsz na szczyty
Dziś rządy świętej Zyty.
Tak, chłop jak malowanie:
Wszystko ma na straganie.

WŁ. STUDNICKI

Mózg ostry jak szpilo,
Cięty jak pijawka:
Cóż, gdy co chwila
Męczy go czkawka
Germanofila.

„ŚWIAT“

O, świecie, staroświecki zasuszony świecie,
Poczekalni lekarskiej ozdobo i kwiecie!
Gdy pacjent się zaduma nad swą flaszka moczku
Tyś jeden powiernikiem jego smutnych oczu.

ILEAKOWICZÓWNA

Niech tam czynu
Wzbiera fala,
Ja od gminu
Stoję zdala.

JUZ JUTRO otwarcie

WIELKIEJ WYSTAWY RADIOWEJ

wszelkich aparatów krajowych i zagranicznych w salonie pokazowym

firmy **MUZA-HARMONIA**

Kraków, PLAC MARJACKI 1, I. p.

Pokaz i demonstracje codziennie od 9—21. — Wstęp wolny. — Prospekty darmo.

Niech tam gore
Świat cierpieniem,
Ja się państwowym natchnieniem
Spalam i nagrody biorę.

Strofy splotam różnowzore
I znów śpiewam i — znów biorę
Potym sama się kamieniem
Kładę na święconym progu
I dzięki wyrażam Bogu,
Że — choć się pobory kurczą
Ja tak śpiewam z powodzeniem,
Ja tak śpiewam państwowotwórczo.

GEN. GALICA

Widzisz? Idą dziewczyny w pomajowe rano *)
Z kościoła, w krasnych chustach, w koralów
czerwieni.

Idą długim szeregiem przez miedzę żytnianą,
Wszystko się w kolo złoci, świeci i promieni...
I taka mi się marzy Polska okolica:
W tym na sercu mi kładzie ciężką dłoń — Galica.

PROF. 'ANTYK

Od pieczeni do pieczeni
Sunie mędrzec, gdy się ceni
Tu coś złowi, tam zalapie
I już order nosi w klapie.
Dzisiaj jedzie do Paryża,
Jutro pisze pod Hitlera:
Skoro tak zaleca era,
Obstalunek nie ubliża.
Tak od cara do Pindara
Sunie męska pinda stara,
By, nim chwyci ją uremia,
Krzyknąć: „Heil, heil — akademiat“

KAZIMIERZ TETMAJER

On jeden przeczuł ciebie, ciemnogrodzki ciuro:
Splunął, odszedł na Olimp i twarz zakrył chmurą

*) P. Poezje Tetmajera.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FARB.
KOWALSKINA
stosuje się również
**PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY i KATARZE**

Maska Chaplina

Chaplinowi znudziła się już jego twarz. Albo przynajmniej maska. Ale właśnie maska przyczyniła się do spopularyzowania go na wszystkich zamieszkałych częściach świata. Jeśli tylko wymieni się jego imię, każdy bezwiednie widzi przed sobą tego włóczęgę, tego melancholijnego clowna, za którego boleśnie pogardliwym uśmiechem, kryje się tyle gorzkiego doświadczenia, tyle beznadziejnej rezygnacji, tyle żalostnego rozczarowania. A teraz sławny artysta, który od lat marzy o roli Napoleona, przekreśla grubą linią swoją wielką przeszłość. Jego mały melonik, jego ogromne rozdeptane buciki i cienka laseczka, powodują do muzeum Chaplina, jeśli jakiś mądry businesman nie urządzi przypadkowo licytacji i nie sprzeda tych cennych relikwii przeszłości, najwięcej dającemu. Ale co się stanie z tym czarnym

PŁASZCZE A. BROSS - RYNEK 12

damskie i męskie

wąsikiem, który Chaplin niezmiennie w każdej swojej roli przykleja do swoich warg? To — są kwestje, które na kilka godzin gotowe są odciągnąć uwagę i zainteresowanie amerykańskiej publiczności filmowej, od miłosnych i małżeńskich spraw i afer hollywoodzkich.

Na długo wcześniej zanim milionowa publiczność międzynarodowa kin, znudziła się maską Chaplina i zaczęła ją uważać za jednostajną, artystę nagle poczęła gnębić myśl, czy w końcu nie będzie się wydawał swoim wielbicielom szablonową figurą, która wiecznie wykorzystuje te same pomysły. Tego jednak nie należało się obawiać. Gdyż na powodzenie jego nie składały się przecież te zewnętrzne akcesoria, które ostatecznie dalyby się z łatwością naśladować. W przeciwnym razie naśladowcy Chaplina mieli by łatwą grę, i nie przepadli by wszyscy, a była ich przecież pokazna liczba. Rozdeptane buciki, melonik i cienką laseczkę można uzyskać. A przecież Chaplin w swojej dziedzinie jest niezrównany, niedościgniony. Ale jego rezygnacja jest pomysłem godnym Chaplina. Przecież to jest ambicją każdego wielkiego artysty, czy to na scenie czy w filmie, być zawsze innym, występować zawsze w innej postaci. I dlatego Chaplin spał z sobą wszystkie mosty, postawił wszystko na jedną kartę. Czy uda się próba i publiczność kinowa czcić będzie starego Chaplina jako cenne i uwielbiane wspomnienie dnia wczorajszego, podczas gdy całkiem nowy Chaplin, wspinać się będzie po stromej drabinie sławy światowej? (S.)

Mały felieton

Roda Roda

ile kosztuje wojenka?

Wojny są coraz gorszym interesem — kosztują coraz drogo.

W pokoju nikolsburgskim (między Prusami a Austrią) mógł Bismarck wielkodusznie zrezygnować z zapłacenia kosztów wojennych przez zwyciężoną Austrię, — bo ile wynosiły te „nadmierzające koszta wojenne“, poniesione przez Prusy? Niezmiernie mało, mianowicie marnych 87 milionów talarów, to jest 0.062 miliardów złotych dolarów — a w tym mieszczą się już koszta kroków wojennych przeciwko Saksonii, Hannoverowi, Hesse i Bawarii.

Po wojnie 1870—71 wahał się Bismarck dość długo, zanim zażądał od Francji 5 miliardów franków w złocie (około miliarda dolarów). Suma wyławiała się mu zbyt wygórowana i zadziwiła też wtedy cały świat swoją horrendalną wysokością. Tak, wtedy! Wybuch granatu pocziwej armaty polowej z roku 1870 kosztował 1.5 dolara, szra-

pnela był trochę droższy, nabój karabinu kosztował 2,5 cen.

Podczas wojny światowej trochę podrożało. Oto mały przegląd kosztów, — wszystko w miliardach złotych dolarów:

Anglia 42,8
Niemcy 39,1
Francja 24,4
Stany Zjednoczone 22,4
Austria 12,8.

Jeśli się doliczy wydatki Belgii, Włoch, Portugalii, krajów bałkańskich i Rosji, dużo mniej niż dwieście miliardów złotych dolarów wojna światowa nie polknęła.

Ludzie uczuciowi, mogą dodać do tego jeszcze liczbę ofiar wojennych i zdziwią się, jak bardzo podrożało to całe przedsiębiorstwo — bo przecież to wszystko jest zrationalizowanym wielkim przedsięwzięciem.

Obecnie, kiedy lont jest precyzyjnym aparatem, kosztuje wystrzał armatni zawsze swoich 5 dol. nabój infanterzysty tyle centów. Karabin maszynowy wystrzeliwuje w ciągu jednej minuty bez napełnienia 50 dolarów. Kompletny samolot kosztuje najmniej 25.000 dolarów, nowoczesny miotacz bomb cztery razy tyle. Dzieci, to kosztuje dużo pieniędzy!

Wielkie państwo, które rozpoczyna wojnę, potrzebuje najmniej 24 milionów dziennie, miliona w godzinie złotych dolarów, proszę pamiętać. A więc, kto sobie nie może pozwolić, niech lepiej nie zaczyna!

A te zestawienia przytaczam tylko dlatego, że chciałem mniej więcej zrekonstruować koszta wojny hiszpańskiej. Próba ta wydaje się całkiem beznadziejna, brak przecież wszelkich bliższych danych.

A przecież istnieje pewna możliwość zestawienia drogą analogii: standard życiowy Hiszpana w polu, podobny będzie do standardu Japończyka — znamy przecież skromność hiszpańską. Wojna japońsko-rosyjska wybuchła 9 lutego 1904 r. i skończyła się późną jesienią następnego roku. Okres trwania obu afer zgadza się więc. Wojna w Azji spowodowała niezmiernie koszta, dlatego wojna w Hiszpanii niszczy własny kraj.

A może koszta zgadzają się tu i tam. Wojna japońsko-rosyjska kosztowała 1800 milionów, jenów i trwała 573 dni.

Wojna hiszpańska kosztuje dziennie 1,563.000 dolarów w złocie.

Kto ponosi te koszta?

(Hum, S.)



NIEDZIELA 19 września.

Kraków, 8 Audycja poranna: 8.35 Pogadanka dla rolników; 8.45 Muzyka z płyt; 9 Nabożeństwo; 11 Koncert orkiestry K. Dakowskiego pod dyr. Adama Furmańskiego; 11.57 Sygnał czasu, Hejnał; 12.03 „Idzie jesień“... Koncert w wyk. ork. symf. PR. pod dyr. G. Fitalberga z udziałem Anieli Szlemińskiej (śpiew); 13 „Życie kulturalne Krakowa“ pt. „Dramaty Asnyka“ wygl. dr Stefan Kaden; 13.10 Melodie operetkowe w wyk. Małej ork. PR. pod dyr. Z. Górzynskiego z udziałem Maryli Karwowskiej i J. Popławskiego oraz chóru; 14.41 Chwila regionalna: „Jak Walek Se. liga świętemu Pietrowi pomógł“, gawęda podbalańska według E. Pawłowskiego, wygl. Jan Tyłka; 15 Audycja dla wsi: a) Przegląd rynków produktów rolnych, b) „Oj lisko, oj rumiane“ słuchowisko w opr. St. Sojeckiego, c) Organizacja rolnictwa jego siłą — pogad. wygl. inż. E. Wiszniewski; 16 Melodia filmowe i rytmy taneczne — koncert w wyk. Mieczysława Hoffmana (fort.), T. Pileckiego (fort. i harmonia), W. Pagacza (gwizd artyst.); 16.30 Audycja sport. transm. międzynarod. zawodów lek. i atletycznych Rozgl. Krak.; 16.55 Program na dzień następny; 17.00 z Wileńskiej Wystawy Radiowej: Podwieczorek przy mikrofonie, w przerwie ok. 17.55 „Oficyna we Florencji“ felieton wygl. Czesław Miłosz; 19 Powiesz. Teatr Wyobraźni: „Dwóch nieśmiały“ wodewil p/g komedii Eug. Labiche i filmu Rene Claira w opr. i reżyserii A. Rohdziewicza (wznowienie); 19.47 Reportaż z życia; 19.55 Przerwa; 20 Koncert europejski z Szwajcarii. Transmisja z Zurychu i Lozanny. Wyk. orkiestra rozgłośni w Zurychu pod dyr. Hermana Hoffmana, ork. rozgl. w Lozannie pod dyr. Hansa Hanga, oraz Eliza Falter (fort.), A. de Ribonpierre (skrz.), Peter Willi (śpiew) i chór męski; 21 Przegląd polityczny; 21.10 Dziennik wieczorny; 21.20 „Klinika słów“ — groteska słowno-muzyczna M. Drobnera. Udział biorą Al. Matysiakówna, I. Orska, M. Billizanka, A. Wroński, Fr. Bieniek i inni; 21.50 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni polskich; 22.10 Recital fortepianowy Artura Hermelina, 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny; 23—23.30 Muzyka taneczna z płyt.

Warszawa, 8—10 p. Kraków 13 Przegląd kulturalny, 13.10 Kraków; 14.40 „Wszystkiego po trochu“ — aud. dla dzieci; 15 Kraków; 16 Płyty; 16.25 XX-lecie rocznica historycznych ćwiczeń POW na polach Zielonej pod Warszawą, 16.55—23.30 p. Kraków; 23.30 Płyty.

Lwów 8—13 p. Kraków, 13 Przegląd filmowy w opr. B. Lewickiego; 13.10 p. Kraków; 14.40 „Pan Damazy u miastrowa“ — humoreska St. Brandowskiego; 15 p. Kraków; 16 Koncert solistów, 16.40 Płyty; 17—23.30 p. Kraków.

Katowice 8—13 p. Kraków; 13 „Z ołówkiem w ręce“ — pogad.; 13.10 p. Kraków; 14.40 „Z życia robotników polskich we Francji“; 14.50 „Co słychać na Śląsku“; 15 p. Kraków; 16 Płyty; 16.55—23.30 p. Kraków.

Łódź 8—13 p. Kraków; 13 Transm. z otwarcia Wystawy Przemysłowo-Handlowej p. n.: „Wytwórczość polska“; 13.10 Płyty; 13.55 Przemówienie J. E. ks. biskupa Jasieńskiego do inteligencji łódzkiej; 14.40 Audycja dla dzieci; 15 p. Kraków; 16 Poradnik sportowy dla robotników; 16.15 Koncert chóru; 16.35 Płyty; 16.55—23.30 p. Kraków.

PROGRAM ZAGRANICZNY.

Wiedeń 11.45 Koncert symfoniczny; 13.05 Wesołe melodie wiedeńskie; 15.40 Koncert Kwartetu Rotschilda; 16.45 Aud. regionalna; 17.15 Wesoła audycja; 18 Alpejska muzyka ludowa; 20 Koncert europejski; 21.10 Nastrojowe obrazki wiedeńskie; 22.30 Muzyka taneczna.

Mediolan 17.15 „La Regina del Fonografo“ — operetka Lombarda i Gil Blas; 21 Utwory G. Mule.

Londyn Reg. 18.15 Muzyka kameralna; 21.05 Muzyka lekka; 21.55 Recital śpiewaczy Elżbiety Schumann; 22.30 Epilog.

Praga 17 Teatr wyobraźni; 17.35 Koncert czeskiej ork. Filharm.; 19.06 Wieczór galowy; 20 Koncert europejski; 21.25 Czeska muzyka operowa; 22.35 Muzyka jazzowa.

Radio Paris 18 Koncert orkiestrowy; 19 Słuchowisko muzyczne; 20.15 Pieśni; 20.30 Teatr wyobraźni; 23 Muzyka taneczna.

Lille 18 Koncert; 20.30 „Carmen“ — opera Bizeta.

IRENA DUBISKA I FRANCISZKA PLATÓWNA przed mikrofonem.

W poniedziałek, dnia 20 września usłyszą radiolucha, że dwie znane artystki. O godz. 22 grać będzie czołowa polska skrzypaczka Irena Dubiska szereg drobnych utworów skrzypcowych, w tym kompozycje Filipa Emanuela Bacha, Busoniego i Vecsey'a. Akompaniuje prof. L. Urstein. Bezpośrednio po tym koncercie o godz. 22.30 wystąpi słynna operowa śpiewaczka Franciszka Platówna. Artystka wybrała do swego recitalu cykl ośmiu pieśni węgalskich Brahmsa. Akompaniuje Tadeusz Serebyński.

PIĘKNO IDEI TURYSTYKI w odcyśle radiowym

Ruch turystyczny, kierujący się do wielkich miast, centrów kultury, czy przemysłu, przybrał w Polsce w ostatnich latach znaczne rozmiary. Z kolumn cyfr statystycznych można wysnuwać najbardziej optymistyczne wnioski na temat naszego ruchu turystycznego. Tymczasem każdy uważniejszy obserwator tego ruchu wysnuć musi pod jego adresem bardzo poważne zastrzeżenia. Zarówno sami turyści jak i mieszkańcy zwiedzanych miast bardzo często, niestety, zachowują się w sposób mogący odstraszyć od pięknej idei turystyki. Temat ten omówi Stan. Kaszycki w felietonie p. t. „O kulturze gości i kulturze gospodarzy“. Felieton nada Rozgłoszenia Kraków, dnia 20 września o godz. 16.50.

Nowa deklaracja Roosevelta przeciw dyktaturze

Nowy Jork, 18. 9. PAT. Prezydent Roosevelt wygłosił z okazji 150-lecia konstytucji przemówienie radiowe, w którym stwierdził m. in. konieczność reform socjalnych, zapewniających klasie robotniczej wyższy poziom życia. Reformy te powinny być przeprowadzone w ramach konstytucji. Roosevelt podkreślił również dodatnie strony ustroju demokratycznego, występując równocześnie przeciwko dyktaturze.

Prezydent Roosevelt powróci dziś do Hydeparku, skąd uda się w podróż po wybrzeżach pacyfiku a w początku października powróci do Waszyngtonu.

Londyn, 18. 9. PAT. W Londynie przywiązane jest duże znaczenie do spotkania, jakie nastąpi w poniedziałek w Waszyngtonie pomiędzy amerykańskim ministrem skarbu Morgenthau'em a podsekretarzem stanu w brytyjskim kanclerstwie skarbu sir Fryderyk. Philipsem. Powracającego z wywczasów urlopowych w Kanadzie Philippsa zaprosił do Waszyngtonu Morgenthau, a naga forma tego zaproszenia i przyjęcie go przez Philippsa do skomunikowania się z Londynem, dają podstawę do przypuszczenia, że sytuacja franka francuskiego będzie głównym tematem rozmów, które odbędą się — jak to oficjalnie przyznano — w ramach trójprzymierza monetarnego. Rozmowy te będą

Londyn, 18. 9. PAT. 5 pierwszych wodnosamolotów, przeznaczonych do akcji na morzu Śródziemnym, w myśl uchwał konferencji w Nyon, odleciało dziś rano na Malte.

W
reumatyzmie
artretyzmie; nerwobólach

stosuje się 2-3 tabletek
Togal 3 lub 4 razy dziennie.
Togal jest dobrym
środkiem przeciwbólowym.

Togal

dą niewątpliwie dotyczyć ponadto londyńskiej umowy w sprawie srebra. Umowa ta zawarta w czasie wszechświatowej konferencji ekonomicznej w 1933 r. pomiędzy głównymi 8-u państwami producentami srebra: Australią, Kanadą, Chinami, Stanami Zjedn., Indiami, Meksykiem, Peru i Hiszpanią, mająca na celu regulowanie produkcji i konsumpcji srebra, wygasa w końcu bieżącego roku. W Brytanii jest umową tą w znacznym stopniu zainteresowana, albowiem w ostatnich latach Stany Zjedn. dokonywały skupu prawie całego srebra, po określonej cenie 77½ centa. Dalsze utrzymanie lub zmiana tej umowy będą obecnie omawiane między Philipsem a Morgenthau'em.

Erdal pasta do obuwia

stale używana czyni obuwie trwalszym.

Jej tajemnica: użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim sukniem, aż do lśniącego połysku.

Szczegóły polskiego lotu do granicy stratosfery

Warszawa, 18. 9. (PAT). W związku z podaną już pierwszą wiadomością o realizującym się locie do granicy stratosfery podajemy parę bliższych wyjaśnień. Projektowany na koniec września lot, nie jest wielkim polskim lotem stratosferycznym, jaki ma się odbyć w roku przyszłym i który w chwili obecnej znajduje się jeszcze w stadium przygotowań. Nowy balon do wielkiego lotu nie jest jeszcze gotowy. Lot najbliższy, trzeci z serii lotów do granicy stratosfery w kabinie otwartej, odbędzie się na jednym z balonów używanych w zawodach Gordon-Bennetta, o pojemności 2200 metrów sześciennych. Ostateczny wybór balonu ustali specjalna komisja. W locie tym zamierza się osiągnąć wy-

sokość 10.000 metrów. Ponieważ w miesiącach jesiennych dolna granica stratosfery leży na tej mniej więcej wysokości istnieje możliwość przekroczenia tej granicy. Do zamierzonych pomiarów naukowych nie jest to jednak potrzebne. Jak wiadomo, w locie pierwszym z tej serii przekroczono dolną granicę stratosfery i osiągnięto rekordową wysokość 10853 metry, rekord międzynarodowy.

Badania naukowe promieni kosmicznych, jakie mają być przeprowadzone w czasie tego lotu, poza niezależnie postawionym problemem, mają jednocześnie charakter badań przygotowawczych do wielkiego lotu w roku przyszłym.

Warszawa, 18. 9. (ŻAT). W myśl rozporządzenia Wysokiego Komisarza Palestyny o kontroli eksportu owoców cytrusowych eksport ten droga morską na razie dopuszczony będzie tylko przez porty w Jaffie i Haifie, zaś drogą lądową via Kantara. Towary przeznaczone na eksport przyjęte będą do składów tranzytowych w urzędach celnych dopiero po zaświadczeniu inspektora owocowego o zdolności do eksportu. Koszty inspekcji ponosić mają eksporterzy.

WIERSZE KORNELA UJEJSKIEGO — PRZEZ RADIO w 40. rocznicę zgonu poety

W ramach kwadransu literackiego 20 września o godz. 21.45 nadaje Rozgłoszenia Lwowska audycję, poświęconą Kornelowi Ujejskiemu w czterdziestolecie zgonu, w o. pracowaniu prof. Uniw. J. K. dr Eugen. Kucharskiego. — Recytacje wygłosi artysta teatrów Miejskich we Lwo, wie p. Alfred Szymański. Audycja ta powinna szczególnie zainteresować radiosłuchaczy, gdyż poświęcona została tak bliskiemu Ziemi Czerwieńskiej, którego twórczość jest silnie związana z naszym terenem.

Osiedliłem się jako Rzecznik Patentowy

Dr. Inż. M. KAUFMANN

Katowice M. Pilsudskiego 4 — tel. 333-68

Ochrona wynalazków. wzorów. znaków towarowych



Przewidywany przebieg pogody w dniu 19 bm.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym i miejscami drobny deszcz, zwłaszcza na wschodzie kraju. — Chmury warstwowo — kłębiaste o podstawie ok. 600 m. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane i porywiste wiatry południowo-zachodnie i zachodnie, wiatry górne z prędkością około 50 km/godz. z porywami. Widzialność dobra, tylko w godzinach rannych słabsza z powodu lekkich mgieł.

Już jutro!!
Kino „ADRIA“
 Uroczysta premiera filmu
„DER PURIMSZPILER“
 (BLAZEN PURIMOWY)

Reż. Józef Green i Jan Nowina Przybylski, realizatorzy filmu Idł mit dem Fidl

OBSADA:

MIRIAM KRESSIN Zygmunt Turkow
 HEIMI DZEJKOBSON Ajzyk Samberg
 Maks Bożyk Berta Litwina
 Jakub Reinglas Sam. Landau i inni.

Muzyka: Nikolaus Brodzki.

Akcja rozgrywa się w Krakowie, gdzie częściowo film nakręcono. Zdjęć plenerowych dokonano w dzielnicy żydowskiej i uchwycono najciekawsze zabytki.

Krwawy pościg za bandytą na ulicach Krakowa

Posterunkowy P. P. -- zabity, dwaj inni -- ranni. -- Bandyta zastrzelony na Sikorniku

Przed kilkunastu dniami Kraków zaalarmowany został wiadomością o zuchwałym napadzie rabunkowym na parasolnika przy ulicy Andrzeja Potockiego. W ślad za tym przyszła wiadomość o ujęciu jednego ze sprawców napadu, którym okazał się niebezpieczny bandyta, uciekinier z więzienia rzeszowskiego — Stanisław Żelazny.

Minęło kilka dni i sprawa ucichła. Sędzia śledczy dr. Rogowski przystąpił do żmudnej pracy ustalania szczegółów napadu. Zanosilo się na to, że w najbliższych godzinach sprawa będzie gruntownie wyświetlona i zagadka napadu na ul. Andrzeja Potockiego i strzałów na ul. Lubicz będzie całkownie wyjaśniona.

Nim to jednak nastąpiło, tok wypadków spowodował rewelacyjny przewrót. Kraków żyje znów pod wrażeniem tragicznych strzałów.

Jeden zabity policjant i dwaj ranni — to tragiczne żniwo wypadków jakie wczoraj we wczesnych godzinach rannych rozegrały się na ulicach Krakowa, przenosząc się na peryferie miasta.

Było to około godz. 8 rano, kiedy Kraków zaalarmowany został wieścią o krwawym pościgu, jaki rozpoczął się

PRZED GMACHEM KOMENDY POLICJI PAŃSTWOWEJ

przy ul. Siemiradzkiego, pociągając za sobą liczne ofiary.

Na miejscu wypadków zgromadziły się olbrzymie tłumy publiczności, interesując się żywo przebiegiem pościgu za bandytą, który w końcu zginął od kuli.

W świetle zebranych przez nas informacji sprawa przedstawia się następująco:

O godzinie 7.40 zjawił się patrol policyjny w domu przy ul. Czarnowiejskiej 5. Policja wkroczyła do jednego z mieszkań, poszukując tam pewnego osobnika.

Poszukiwania za nim nie dały jednakże rezultatu. W mieszkaniu nie zastano go. Znajdował się tam jednak

PEWIEN OSOBNIK, KTÓRY WYDAWAŁ SIĘ PODEJRZANY.

Zapytany o nazwisko podał, że nazywa się Ryszard Brenner. Podał również, że liczy lat 26, jest handlarzem bydła i mieszka przy ul. Wielickiej 1. 23.

Ponieważ osobnik ten nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów, policjanci wezwali go aby udał się do Wydziału Śledczego przy ul. Siemiradzkiego, celem wylegitymowania.

Patrol policyjny złożony z 2-ech policjantów wraz z owym osobnikiem opuścił dom przy ul. Czarnowiejskiej 5 i przeszedłszy przez ul. Karmelicką, skręcił w ul. Siemiradzkiego, kierując swe kroki do gmachu Komendy Głównej P. P.

W chwili gdy eskorta wraz z zatrzymanym znalazła się przed budynkiem policyjnym, bandyta błyskawicznym ruchem dobył z kieszeni rewolweru i

KIERUJĄC GO W STRONĘ POLICJANTÓW POCZAŁ STRZELAC.

Padło kilka strzałów a kule ugodziły obu posterunkowych, którzy upadli na chodnik.

Huk strzałów, zaalarmował momentalnie licznych funkcjonariuszy policji, znajdujących

się w gmachu Komendy Głównej P. P.

Z wnętrza gmachu wybiegli posterunkowi i wywiadowcy, aby zobaczyć co się stało. Ujrzeni wówczas dwóch rannych policjantów, oraz bandytę, który uciekał ul. Lenartowicza, zastaniając się rewolwerem.

Bandyta wskoczył na stojący na jezdni wózplatformę i sterroryzowawszy woźnicę rewolwerem zmusił go do szybkiej jazdy.

Na ulicach miasta rozwinął się szalony pościg.

Za uciekającym bandytą

PĘDZILI NA ROWERACH, MOTOCYKLACH I TAKSÓWKACH

liczni policjanci i wywiadowcy.

Peryferiami miasta pościg zdążył w stronę ul. Królowej Jadwigi. Tutaj okazało się, że bandyta zeszedł z wozu i począł uciekać polami w stronę Sikornika.

Rozwinięci w tyralierę policjanci kroczyli jego śladami. Na stokach Sikornika

ROZEGRAŁA SIĘ DRAMATYCZNA WALKA

w czasie której ostrzeliwujący się bandyta ranny został w płuco i padł na ziemię.

Z zachowaniem środków ostrożności pościg zbliżał się do ciężko rannego bandyty.

W chwili gdy policja znalazła się przy nim

BANDYTA DOGORYWAŁ

już, będąc w stanie nieprzytomnym. Gdy sędzia śledczy dr. Rogowski zjawił się na Sikorniku, bandyta dawał jeszcze znaki życia.

ZMARŁ JEDNAK PO CHWILI.

Tymczasem na ul. Siemiradzkiego wypadki toczyły się normalnym trybem. Na miejsce przy była karetka Pogotowia Ratunkowego a lekarz zajął się rannymi policjantami.

Najcięższą ranę odniósł posterunkowy Stanisław Kopaczyński. Został on trafiony w pierś. Pomimo udzielenia natychmiastowej pomocy lekarskiej

POST. KOPACZYŃSKI ZMARŁ

w karetce Pogotowia Ratunkowego odwożące go do szpitala.

Drugi posterunkowy, 29-letni Ludwik Hałda jest ranny w lewe udo i został umieszczony w szpitalu.

Omali nie czwarta ofiara

Jak się okazuje, walka z uciekającym i ostrzeliwującym się bandytą mogła pociągnąć za sobą dalsze ofiary. W czasie gdy bandyta uciekał, ostrzeliwując się gęsto, przejeżdżał tą trasą samochód osobowy firmy Wesco Mill, jadący po dyrektora firmy.

Policja zatrzymała samochód i poleciła szo-

W czasie pościgu ranny został

JESZCZE TRZECI FUNKCJONARIUSZ POLICJI.

Jest to motocyklista Bronisław Demkowski, posterunkowy P. P.

W chwili gdy bandyta uciekł z przed gmachu Komendy P. P. Demkowski wsiadł na motocykl i brał udział w pościgu. Pościg prowadził ulicami Mazowiecką, Raclawicką, Pawła Popiela, Piastowską Błoniami, Spadzistą, Królowej Jadwigi w stronę Sikornika.

W momencie gdy Demkowski znalazł się na ul. Pawła Popiela, uciekający bandyta strzelił w jego stronę, raniąc go również w rękę.

Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz, starosta grodzki mgr. Wolaniecki, prok. dr Stawarski, sędzia śledczy dr Rogowski oraz liczne grono wyższych oficerów P. P.

W toku dochodzeń stwierdzone zostało, że podane przez bandytę nazwisko Ryszard Brenner jest fałszywe. Zastrzelony bandyta nie ma nic wspólnego z rzekomym Ryszardem Brennerem. Natomiast ustalona została jego tożsamość i przeszłość. Szczegóły te ze względu na dobro śledztwa nie mogą być opublikowane.

Jest to ~~zabójca~~ z wieścią o przeszłości

Ofiary bandyty

Tragicznie zmarły posterunkowy P. P., śp. Stanisław Kopaczyński liczył lat 34. Należał on do najsumienniejszych i najbardziej energicznych funkcjonariuszy P. P. Zginął na kilka chwil przed ukończeniem służby, albowiem o godz. 8-mej rano miał zejść ze służby na odpoczynek.

Również ranni funkcjonariusze P. P. wykazali dotychczas wiele zalet w służbie policyjnej. Stan ich zdrowia nie budzi obaw i pod opieką lekarską powrócą oni niebawem do zdrowia.

Ranny w czasie pościgu

W czasie pościgu za uciekającym bandytą został ranny 7-letni uczeń Wiktor Rzeszut. Na ulicy Pawła Popiela ścigający bandytę rowerzysta potrącił chłopca, który upadł na jezdnię i doznał kontuzji głowy.

Wylew Odry

Katowice, 18. 9. PAT. Ze Śląska opolskiego donoszą: Stan wody na rzece Odrze na Śląsku opolskim wczoraj gwałtownie się podniósł. W jednej z miejscowości w okolicy Opola nagły przybór wód spowodował przerwanie wałów, wskutek czego woda z gwałtowną szybkością rozlała się po okolicz-

nych polach. Władze niemieckie wezwały na miejsce powodzi oddziały służby pracy (Arbeitsdienst), które jednakże nie zdołały przeszkodzić dalszemu zniszczeniu.

Odra, której normalna szerokość wynosi w tym miejscu około 100 metrów, dochodzi obecnie do 2 klm szerokości. Ofiar w ludziach nie zanotowano.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

O cudach, dziwach i czarach..

Czyli:

Wędrowki obywatela po Urzędach Skarbowych

I.

„Są rzeczy na ziemi i niebie, o których nie śniło się naszym filozofom“.

Łatwo można słowa te sparafrazować jako motto w odniesieniu do działalności Urzędów skarbowych. Są rzeczy w Urzędach Skarbowych, o których nie śniło się naszym... ustawodawcom, ani Ministrom Skarbu... Urzędy Skarbowe. Oto tutaj tworzy się niejednokrotnie z niczego — coś. Obywatel, Bogu ducha winien, zapłacił wszystkie wymierzone mu podatki. Nagle doręczono mu upomnienie na jakąś zaległość, powiedzmy np. na podatek dochodowy, czy lokatorski. Spokojny obywatel zostaje wstrząśnięty: Jak to? Przecież nic nie jestem winien. Więc — skąd? W jaki sposób powstała ta zaległość? Przecież płatnik ten ma wszystkie kwity, jaknajdokładniej zgadzające się z nakazami płatniczymi. Obywatel denerwuje się i żyma. Biegnie przede wszystkim do Urzędu. Tutaj w oddziale egzekucyjnym czeka w ogonku — czasem parę godzin. Ale w końcu, gdy już udało mu się wejść do pokoju referenta — powiedzą mu:

— Idź pan do kasy. Kasa tak nam wykazała.

Obywatel znowu biegnie do kasy. Tutaj znowu stoi i czeka przez parę godzin w ciągu kilku dni, bo raz nie ma księgi, a raz likwidator przyjmuje wpłaty podatkowe, więc nie ma czasu do kontrolowania i sprawdzania zgodności kwitów z księgami. W końcu po kilkakrotnym wystawianiu obywatel dostał się do kasy. Tu okazuje się po długich i żmudnych kontrolowaniach ksiąg i kwitów, że nie ma żadnej zaległości, albo też, że płatnik posłał pieniądze pocztą, lub przez P. K. O., a kwota ta nie została jeszcze przez kasę „przeprowadzona“. Jeżeli kwota odnajdzie się w księgach kasy, to — dobrze: Likwidator wyda wówczas potwierdzenie, że kwota ta została zapłacona i z tym potwierdzeniem płatnik znowu idzie do oddziału egzekucyjnego, gdzie mu referent odbiera upomnienie wraz z potwierdzeniem kasy co do zapłaty, pozostawiając obywatela bezbronno na wypadek ponownej egzekucji. Ale — to mniejsza! Gorzej jest, gdy kwota ta, — co jednak w praktyce bywa czasem, — nie znajdzie się w księgach urzędowych z powodu zawikłanego i niejasnego sposobu prowadzenia tych ksiąg. Wtedy, choć płatnik miał kwit (np. recepis pocztowy) — biada mu! Kasa powiada: — U nas w księdze tej wpłaty nie ma. Nic panu nie możemy poradzić. — Oddział zaś egzekucyjny — po licznych błaganiach płatnika — nie zawsze mu tę egzekucję wstrzyma, a jeżeli zgodzi się już na to, wówczas referent napisze na upomnieniu, że wstrzymuje się egzekucję aż do wyświetlenia sprawy na jakiś miesiąc. Ale, jeżeli do tego czasu sprawa w księgach nie zostanie wyświetlona, to znowu egzekucja toczy się normalnie i obywatel znowu musi błagać w Urzędzie o dalsze wstrzymanie egzekucji.

PRZYWILEJ TRACENIA CZASU.

Odważniejszy obywatel (t. zn. domagający się dokładnego stosowania ustawy) — a zazwyczaj obywatel jest wobec Urzędu Skarbowego bardzo lękliwy, obawiając się nadmiernych wymiarów, jako odwetu za swą „odwagę“, która jest właściwie tylko żądaniem ścisłego przestrzegania ustawy, — powie urzędnikowi, że on, jako płatnik, nie ma bynajmniej obowiązku wystawiania po kilka godzin w Urzędzie, ponieważ zaległość zapłacił i zaległości — nie ma. — Niech w takim razie Urząd sam z obowiązku ustawowego sprawę zaległości najpierw zbada należycie i podatek umorzy, a nie dopuszcza do takich rzeczy, by on, obywatel, miał tracić niepotrzebnie dużo czasu na ciągłe wędrowki do Urzędu. Tak powiada odważniejszy płatnik. Ale takich jest mało... Większość obywateli traci niepotrzebnie swój drogi czas..

2 WIELKIE WYCIECZKI MORSKIE

„Październik w Afryce, na Rivierze i Morzach Południa“ 30. IX. — 3. XI. zł. 850.—

„Jesień w słońcu Bliskiego Wschodu“ 12. X. — 5. XI. . . . zł. 625.—

Informacje i zapisy wyłącznie: „ARGOS“ Warszawa, Wierzbowa 6, tel. 653-74, 334-34
Kraków, Szczepańska 7, tel. 159-99.

Jeżeli zaś jakiś obywatel, nie mający czasu na osobiste przedstawienie kwitów w Urzędzie i skontrolowanie zaległości, wysła kogoś innego, np. swego subiekta, by w jego zastępstwie sprawę tę w Urzędzie załatwił, to przede wszystkim pytają tę osobę, czy ona jest płatnikiem. Skoro zaś osoba ta odpowiada, że — nie, słyszy odpowiedź urzędnika: „Pełnomocnictwo i stempel za zł 3.30“... A więc, gdy obywatel słusznie domaga się skontrolowania ksiąg, bo mu przysłano bezzasadnie upomnienie egzekucyjne i narażono na stratę czasu, musi jeszcze czasem „dopłacić“ do tego zł 3.30. Tak samo sprawa się przedstawia, gdy płatnik po kontrolowaniu ksiąg i po usłyszeniu odpowiedzi, że jednak z ksiąg Urzędu wynika „co innego“, niż z kwitów płatnika — wnosi podanie o umorzenie z urzędu tej egzekucji, jako niedopuszczalnej i nie zaopatruje tego podania w stempel (bo prośba ta nie podlega opłacie stempelowej); wtedy znowu urzędnik w dzienniku podawczym nie chce przyjąć tego podania bez stempla i obywatel ponownie słyszy sakramentalną formułkę: „Stempelek za zł 3.30“.

OBYWATEL BADA STAN SWYCH ZALEGŁOŚCI

Najgorzej już jest wtedy, gdy jakiś płatnik chce zbadać dokładnie stan swych zaległości podatkowych w księgach Urzędu, porównując je z swymi kwitami. Bo z tych ksiąg przeważnie wynika coś innego, niżli z kwitów płatnika właśnie z powodu niejasnego prowadzenia tych ksiąg. Na-

MASZYNY DO PISANIA

biurowo-walizkowe, wielki wybór gwarantowany
Gustaw KREMLER, Kraków Grodzka 44

wet urzędnicy kasy sami myślą się niejednokrotnie w swych obliczeniach i zestawieniach tak dalece, że, gdy z okazji jakichś ulg ministerialnych (jak to w szczególności miało miejsce po wejściu w życie rozp. Min. Sk. o ulgach podatkowych z 15 kwietnia 1935), każdy urzędnik inaczej informował płatników o stanie jego zaległości i za każdym razem wypadała inna kwota. Urzędnicy głowią się godzinami nad badaniem stanu jakiegoś konta, liczą i liczą, ale znowu „wypada“ inna kwota i znowu „nie zgadza się“... Ostatecznie rezultat jest więc taki, że — i tak nie można dojść do wyjaśnienia sytuacji co do rzeczywistego stanu zaległości.

Dlatego też urzędnicy, wiedząc o tym, radzą często płatnikom wnieść podanie i wyciąg z konta. No, — tak, ale wyciąg z konta przede wszystkim kosztuje parę złotych, następnie zaś trzeba nań długo czekać, wreszcie płatnik, mający przecież zawsze jakieś rozliczenia z Urzędem Skarbowym, ma wszak w każdej chwili prawo do informowania się o stanie swego konta — tym bardziej, iż zazwyczaj chodzi o sprostowanie w księgach jednoznacznych wpłat, uskutecznionych przez obywatela, oraz o umorzenie bezpodstawnie wdrożonej przeciwko niemu egzekucji. Obywatel dziwi się, dlaczego w Urzędach Skarbowych buchalteria jest taka zawikłana i taka inna, niż w jakimkolwiek przedsiębiorstwie tak, że podczas gdy w każdym przedsiębiorstwie po zbadaniu konta można zawsze dojść do wyjaśnienia stanu zaległości, to w Urzędach Skarbowych nawet po

paru godzinach jest to często rzeczą prawie nie niemożliwą, bo za każdym razem „wypada“ inaczej i „nie zgadza się“...

GDY WNOŚI SIĘ ODWOŁANIE.

Ciekawe rzeczy dzieją się także przy odwołaniach od wymiarów podatkowych.

Więc — najpierw, gdy wymiar został uskuteczniiony, a podatnik jest z wymiaru niezadowolony może wnieść odwołanie do dni 30 od dnia następnego po doręczeniu nakazu płatniczego. Do odwołania jest potrzebne jednak poznanie podstaw wymiaru i dlatego ordynacja podatkowa w art. 101 nadaje obywatelowi prawo badania podstaw wymiaru (ustnie lub na piśmie).

Płatnik bada podstawy wymiaru, np. podatku przemysłowego. Okazuje się czasem, że do materiałów informacyjnych, znajdujących się w aktach wymiarowych dołączono także informacje, odnoszące się do całkiem innych artykułów, przez płatnika zupełnie nie prowadzonych.

Urzędy Skarbowe także często „zaokrąglają“ sobie pewne liczby, dotyczące np. obrotów, wzgl. zakupów, dokonywanych przez płatnika w związku z wymiarem podatku przemysłowego. I tak gdy np. materiały informacyjne opiewają na 90.000 zł, to przyjmuje się okrągło 100.000 zł, bo przecież parę tysięcy więcej to dla Urzędu Skarbowego, operującego olbrzymimi cyframi, jest małą drobnostką. Dalej posługują się urzędy często anonimami, co zostało przez samego Ministra Skarbu zakazane.

Najlepszym zaś jest to, że gdy wymiar zostaje oparty na materiałach informacyjnych, odnoszących się np. co do zakupu towarów, a płatnik, wzgl. jego pełnomocnik badając podstawy wymiaru podatku, żądają wyszczególnienia, gdzie, u kogo, za ile i kiedy miał płatnik kupić te towary, odnośny urzędnik zastania się tajemnicą urzędową i nie chce tych danych wyjawić, aczkolwiek wyjaśnienie Min. Skarbu wyraźnie zaznacza, że zachowanie tajemnicy obowiązuje tylko wobec osób trzecich, a nie wobec płatnika.

Skoro zaś obywatel po otrzymaniu mniej, lub więcej dokładnych podstaw wymiaru wnosi odwołanie, to Urząd Skarbowy ma obowiązek w razie wątpliwości wezwać płatnika o udzielenie wyjaśnień. Co prawda nie zawsze Urząd to czyni, ale jeśli już wzywa płatnika, to niejeden obywatel słyszał już z ust referenta taką mniej więcej „zapowiedź“: „Cofnij pan odwołanie, radzę panu...“. I niejeden wystraszony obywatel, usłyszawszy te słowa, cofa odwołanie...

A gdy odwołanie idzie dalszym swym trybem, Urząd uzupełnia akta wymiarowe, przesyła je do Izby skarbowej, gdzie odbywa się posiedzenie Komisji Odwoławczej. Zło polega tylko na tym, że od chwili wniesienia odwołania do chwili jego załatwienia i zawiadomienia płatnika o decyzji, upływa nie tylko miesiące, lecz nawet i lata całe. Władze Skarbowe mogłyby coś powiedzieć o tym, ile odwołań z dawnych lat jest jeszcze dotąd nie załatwionych. Wszystko to dzieje się pomimo okólników Ministerstwa, nakazujących załatwianie odwołań najdalej do jednego roku. A więc — trzeba czekać bardzo długo na załatwienie odwołania, ale obywatel musi tymczasem płacić...

Adw. Dr SZYMON LUSTGARTEN

W jakich granicach będą utrzymane ulgi podatkowe dla budownictwa?

W Ministerstwie Skarbu rozstrzyga się obecnie sprawa ulg podatkowych dla budownictwa mieszkaniowego, obowiązujących na razie do 1 stycznia, 1938 r.

Przede wszystkim rozważana jest możliwość zastosowania ulg tylko do mieszkań najmniejszych. Z wielu stron bowiem zwracano uwagę, że podatnicy posiadający b. duże dochody, redukowali w ten sposób swoje opodatkowanie, budując luksusowe domy z dużymi mieszkaniami.

Komorne w tych domach dochodziło do 300—450 zł za mieszkanie 3 i 4 pokojowe. W ten sposób z funduszy publicznych jakby finansowano budownictwo luksusowe, gdy brakowi mieszkań małych dotąd nie zaradono.

Z ulg podatkowych korzystały dotąd wszystkie domy mieszkalne, budowane na terenie całego kraju. Obecnie rozważana jest możliwość ograniczenia tych ulg tylko do budownictwa w większych miastach, odczuwających jeszcze brak mieszkań, szczególnie małych.

Obecnie obowiązują ulgi dwojakiego rodzaju, a więc: 1) odliczenie od dochodu sumy, wydatkowa-

nej na budowę, a przez to zmniejszenie wymiaru podatku dochodowego, 2) zwolnienie nowego domu od podatków państwowych i komunalnych na okres 15 lat. Istnieje projekt zastosowania ulg tylko jednego typu.

Obecne badania wstępne mają doprowadzić w najkrótszym czasie do spreycyzowania stanowiska, i opracowania projektu ustawy, któryby został skierowany do Sejmu na sesję jesienną.

Należy jednak dodać, że z wielu stron odzywały się głosy za utrzymaniem dotychczasowych ulg budowlanych.

M. in. w odpowiedzi na ankietę Banku Gospod. Krajowego Zw. Architektów R. P. stwierdził, że „na utrzymanie intensywności ruchu budowlanego mogłoby bezwzględnie wpłynąć przede wszystkim utrzymanie ulg podatkowych, opłacających się dla całokształtu gospodarstwa kraju przez poprawę koniunktury, wynikającą ze wzrostu ruchu budowlanego.

W jakim stopniu głosy te będą uwzględnione — wykaże najbliższa przyszłość.

Z MODY Nowe okrycia na deszcze i słońce



(s) Wstaje Pani rano, kiepska pogoda — ponure niebo. Na ulicy błoto. Wiatr rozpryskuje krople deszczu na szybach...

„Beznadziejnie” — jęczy Pani. I w przeciągu kilku minut jest Pani w typowo melancholijnym nastroju deszczowym. W nastroju, który czyni Panią niecierpliwą i (bądźmy szczerzy) trochę nieznosną wobec otoczenia, — nastroj, który po części paraliżuje Jej ochotę do pracy, energię, i przeszkadza nawet w życiu zawodowym.

Gdybyśmy się spytały psychoanalityka, co powoduje ten kiepski nastrój u wielu kobiet podczas niepogody, napewno niemało by się nagłowić i nie znalazłby w końcu odpowiedź. A kto wie, czy kwestie ubrania i mody nie odgrywają tu w podświadomości naszej pewnej roli.

Każdy zimny deszczowy dzień stanowi dla Pani niemiłą niespodziankę, liczyła się Pani bowiem tylko z pogodą i stosownie do tego przygotowała. Ubrać się w nowy kostium czy płaszcz na tę niepogodę, diabelnie szkoda, a starego płaszcza jeszcze nasza „perła” (bo która z pań nie posiada takiej perły, w osobie taniej krawcowej) nie zdołała przerobić. Cóż więc pozostaje? Albo włożyć nowy płaszcz i narazić go na zniszczenie, albo pozostać w domu. Skutek? Najczarniejszy

światopogoda...

Dlatego też, niech się łaskawa Pani uzbroi także na niepogodę. Wprawdzie budżet każdej z pań jest teraz mocno ograniczony, ale możemy to tak skombinować, że płaszcz czy kostium, który nosimy na deszcz, służyć nam także będzie w lecie na wycieczki i week-endy.

A więc przedstawiamy paniom nasze najnowsze modele:

1. to płaszcz deszczowy, trzyćwierćtłowy, luźny, zapinany na trzy rzędy guzików. (Zastanawiano się: jeden czy dwa rzędy, wybrano wobec tego trzy). Duże, głębokie kieszenie i kołnierz do nastawienia. Materiał naturalnie nieprzemakalny, jaśniejszy niż spódnica i kapelusz, bo kontrasty są obecnie bardzo lubiane.

2. Kostium z króciutkim żakietkiem. Nie tylko dlatego, że takie żakietki są ostatnim gwoździem mody, ale głównie dlatego, że parasolka lepiej ochrania żakietek, niż długi płaszcz. Żakietek ohladowany futerką, tak samo kołnierz - karkarda i kieszonki z futra.

3. Ale kiedy anioł pogody jest już bardzo zagniewany, wtedy ubieramy najlepiej płaszcz z angielskiej ostrej wełny, — bardzo praktyczny i prawie niezniszczalny.

Rozporządzenie o budowie kotłów

W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 65 z dnia 11 września br. ogłoszono rozporządzenie ministra przemysłu i handlu z dnia 28 sierpnia 1937 r. w sprawie przepisów o materiałach kotłowych oraz o budowie kotłów parowych.

Rozporządzenie powyższe określa sposób odbioru technicznego kotłów oraz rodzaj materiałów, jakie mogą być użyte do budowy kotłów.

Przepisy te nie mają zastosowania do następujących kotłów parowych: a) parowozowych i usławianych w wagonach kolejowych, b) na statkach wojennych, c) na statkach obcych, znajdujących się w portach i na wodach terytorialnych polskich d) połączonych bezpośrednio z atmosferą za pomocą rury w wodę zmaurzonej, mającej nie mniej niż 100 mm średnicy i nie więcej niż 5 m wysokości, licząc od najniższego dopuszczalnego poziomu wody w kotle, o ile długość całkowita rury nie przekracza 15 m, zaś rura sama nie ma żadnego zawieszania lub innych urządzeń do oddzielania wnętrza od atmosfery, e) takich kotłów, których urządzenia ochronne, chociaż się od opisanego w pkt. d) różnią spełniają w rzeczywistości to samo zadanie, tj. nie dopuszczają do wytworzenia w kotle pary o ciśnieniu wyższym niż pół atmosfery ponad atmosferyczne i wymiarami swymi odpowiadają wielkości powierzchni ogrzewalnej, f) takich kotłów, których objętość nie przekracza 25 litrów, a iloczyn z powierzchni ogrzewalnej w metrach kwadratowych i ciśnienie robocze w atmosferach nie przekracza 0,2. Ponadto przepisy te nie mają zastosowania do przegrzewaczy pary, opalanych oddzielnie.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie po upływie 3-ch miesięcy od daty ogłoszenia.

Szybkie rozczarowanie

(Żagos.) Jak wiadomo jest prowadzona silna agitacja za przesiedleniem kupców chrześcijańskich z zachodnich dzielnic Polski do miejscowości położonych w centralnej i wschodniej Polsce. T. zw. akcja przesiedleńcza znajduje poparcie finansowe czynników publicznych (państwowych i samorządowych).

Możemy na przykładach wziętych z jednego tylko miasta zilustrować rezultaty gospodarcze tej akcji.

W Łomży założył na głównej ulicy miasta (ul. Długa) przed kilku miesiącami sklep materiałów pi semnych, kupiec przybyły z Poznańskiego. Po upływie dwóch miesięcy sklep zlikwidował. Otwarty w tym samym lokalu również przez kupca z Poznańskiego sklep manufaktury istniał jeszcze krócej. Obecnie znajduje się w tym miejscu pijalnia mleka.

Na tej samej ulicy powstał sklep galanteryjny. Zdążył on w krótkim czasie jak i upłynął od założenia do likwidacji dwukrotnie zmienić właściciela. W końcu ustąpił miejsca piwiarni.

Charakterystycznym jest, że ten sam los podzieliły niektóre nowe sklepy założone w dzielnicy polskiej miasta, położonej obok katedry i budynków diecezjalnych.

Czy Sowiety wyprocesują milion dolarów w USA.?

Nowy Jork 18. 9. (R) Przed tutejszym sądem toczył się proces rządu sowieckiego przeciwko National City Bank, jednemu z największych banków w Stanach Zjednoczonych. Rząd sowiecki domagał się zwrotu 1 miliona dolarów, zdeponowanych w banku w roku 1918. Na rozprawie bank wyjaśnił, że cała ta suma została już podjęta i wnosil o oddalenie roszczenia rządu sowieckiego z uzasadnieniem, że rząd sowiecki przez kontynuowanie propagandy sowieckiej w Ameryce naruszył traktat zawarty ze Stanami Zjednoczonymi w roku 1933.

25 dolarów za zwiedzenie Jalty na Krymie

Paryż 18. 9. (A) Havas donosi, że po przybyciu do portu w Jaltie na Krymie okrętu włoskiego „Roma” który z grupą amerykańskich pasażerów odbywał wycieczkę po Morzu Śródziemnym i Czarnym, przedstawiciele sowieckich władz policyjnych weszli na pokład i zakomunikowali pasażerom, że jeśli chcą zejść na ląd i zwiedzić miasto, to muszą uiścić opłatę 25 dolarów. Opłata ta nie była uprzednio przewidziana, to też większość pasażerów pozostała na statku. W związku z tym włoskie okręty wycieczkowe a nawet jachty amerykańskie, zaniechały wycieczek na sowieckie wybrzeża. Morze Czarne.

Spec. chorób skórnych, wenerycznych
i kosm. lekarskiej

Dr. D. Rubinstein
powrócił

ulica DIETLA 99 — Telefon 178-64



WRZESIEŃ

Wschód słońca

5 g 05 m

19

Zachód słońca

17 g 30 m

NIEDZIELA

14 Tiszri 5698

Wojewoda krakowski na inspekcji

Wczoraj bawił w Nowym Sączu wojewoda krakowski dr Józef Tymiański. W związku z jego pobytom odbyła się konferencja starostów z powiatów: Limanowskiego, Nowotarskiego, Jasielskiego i Gorlickiego.

Kraków ufunduje sztandary dla pułków artylerii

Komitet Obywatelskich dla ufundowania sztandarów krakowskich pułków artylerii, zawiązany na posiedzeniu w sali Rady miejskiej w dniu 16 bm., ogłasza odezwę, w której czytamy m. in.: „Sztandar pułkowy jest najświętszym i najszlachetniejszym dla żołnierza symbolem jego obowiązku wobec Ojczyzny.

W czasach pokoju żołnierz składa na sztandar przysięgę wierności dla wszystkich ciążących na nim obowiązków, aż do gotowości złożenia Polsce gdy tego zażąda świętej ofiary krwi.

Pośród wojskowych formacji polskich pułki artylerii nie posiadały dotychczas swoich sztandarów. Wobec tego najwyższe władze wojskowe postanowiły, iż pułki te otrzymają w najbliższym czasie własne sztandary, które zostaną im wręczone przez Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydzę w Warszawie, w dniu „Święta Niepodległości” tj. 11 listopada br., po czym nastąpią uroczystości w miejscowościach, będących siedzibami poszczególnych pułków.

Kraków, związany nierozdzielnie z tyłu najświętszymi tradycjami oręża polskiego, jest w wolnej Polsce siedzibą trzech pułków artylerii, okrzytych chwałą bohaterstwa na polu bitew, chlubiących się najwyższymi odznaczeniami bojowymi, zjednoczonych serdecznymi więzami z społeczeństwem krakowskim.

Chwila obecna jest przeto najdogodniejszą sposobnością złożenia przez ogół Obywateli Krakowa i ziemi krakowskiej należytego dowodu uczuć dla tych dzielnych krakowskich pułków. Udokumentowaniem tych uczuć stać się winno ufundowanie przez Obywateli i ofiarowanie tym pułkom trzech sztandarów, które od lat na zawsze będą świętością i ukochaniem żołnierskich serc.

Komitet Obywatelski dla ufundowania sztandarów krakowskich pułków artylerii ma swą siedzibę w Krakowie, Ratusz, pl. WW. Świętych. — Wszelkie ofiary i składki pieniężne przesyłać należy czekami P.K.O. na konto Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr 410.000 „Fundusz sztandarów krakowskich pułków artylerii”.

Wpisy na Wydział Filozoficzny U. J.

Kandydaci pragnący zapisać się na I rok studiów Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego bez względu na przedmiot studiów zobowiązani są do złożenia podania.

Podania wraz z przepisanyimi dokumentami należy składać w Kancelarii Wydziału Filozoficznego U. J. (Coll. Novum) I piętro sala Nr 36 od dnia 20 września do 1 października 1937 r.

Kandydaci, zapisujący się na wyższe lata studiów, zgłaszać się mają osobiście do Kancelarii Wydziału Fil. U. J. między 20 IX. a 3 X. w godz. od 10 do 13-tej.

Termin wnoszenia podań o przywóz towarów reglamentowanych

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zawiadamia firmę tut. okręgu, że podania o przywóz towarów reglamentowanych z kontyngentów

Złodziej zastrzelony w pościgu po nieudanej wyprawie

Nocy ośmiądziej do dworu Zofii Banasjowej w Radoszy pod Krakowem zakradło się kilku osobników, usiłując dokonać kradzieży zboża ze spichlerza.

Zaalarmowany posterunek P. P. w Wadowicach wysłał na miejsce kilku posterunkowych, którzy otoczyli dwór i wezwali złodziei do poddania się.

W odpowiedzi na wezwanie złodzieje zasypali

poliçantów strzałami i rzucili się do ucieczki. Policja oddała wówczas w stronę uciekających strzały, z których jeden ranił śmiertelnie uciekającego złodzieja, pozostałych dwóch ujęto.

Zabitym okazał się niejaki Zak, mieszkaniec sąsiedniej wioski. Schwytani są braćmi zabitego. Przy jednym z nich znaleziono rewolwer. Na miejsce przybyła komisja sądowno-lekarska.

Zamiast półtora roku więzienia wyrok uniewinniający

W krakowskim Sądzie Apelacyjnym toczyła się sprawa solycytatora adwokackiego z Leżajska, Feliksa Wagnera. Akt oskarżenia zarzucał Wagnerowi, że dopuścił się oszustwa na szkodę wdowy po poległym na wojnie. Wagner zawarł umowę z ową wdową, że przeprowadzi starania o rentę, a w razie pozytywnego wyniku otrzyma połowę uzyskanej sumy. Skoro przyznano wdowie rentę w wysokości 12.000 zł., Wagner miał dostać 6.000 zł.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie uznał, że Wagner

działał w tym wypadku na szkodę swej klientki i zasądził go na półtora roku więzienia.

Obecnie sprawa znalazła się w krakowskim Sądzie Apelacyjnym, który po przeprowadzonej rozprawie zniósł wyrok I-szej instancji i uniewinnił Wagnera, uznając umowę zawartą przez niego za ważną.

Trybunałowi przewodniczył s. a. dr Kawęcki, wotowali s. a. dr Ostrega i s. a. dr Piłarski. Bronili adw. dr Aleksandrowicz i dr Bader.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— PRZED PREMIERĄ: „GLÜCKEL HAMELN” W WYKONANIU ZESPOŁU IDY KAMIŃSKIEJ. Już w najbliższy wtorek, dnia 21 bm. rozpoczyna Ida Kamińska wraz ze swym zespołem występ w teatrze żydowskim w Krakowie. Pierwsza premiera sztuki „Glückel Hameln” („Żądam sprawiedliwości”) Maksa Baumana, której prapremiera w Łodzi wywołała żywe echo w sferach literacko-artystycznych w całym kulturalnym świecie żydowskim, oczekiwana jest w Krakowie z wielką niecierpliwością. Sztuka „Glückel Hameln” (zwana w podtytule „Żądam sprawiedliwości”) wychodzi daleko poza granice zwykłego dramatu historycznego, stając się echem wiecznego głosu żydowskiego, wołającego o sprawiedliwość. Postać zaś Glückel von Hameln wyrasta do rozmiarów niespotykanej w naszej literaturze dramatycznej — heroiny. Przesprzedż biletów na pierwsze przedstawienie „Glückel Hameln” już się odbywa w firmie A. Fischhaß, Grodzka 45.

— „GRUBE RYBY” MICHAŁA BALUCKIEGO. Dziś wieczorem ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin znakomitego komediopisarza polskiego Michała Baluckiego wznawia teatr najświetniejszy z jego utworów, „Grube ryby”. Obsadę tej pogodnej, pełnej humoru komedii stanowią: Korcka (Dorota), Matusiakówna (Wanda), Starakówna (Helena), Biegański (Pagatowicz), Fabiśiak (Onufry Ciaputkiewicz), Kaliszewski (Henryk), Ruskowski (Wistowski), Turski (Filip), Woźnik (Burazyński). „Grube ryby” powtórzone będą we wtorek.

— „KOLETTA” Z LUCYNĄ SZCZEPAŃSKĄ I Z. RAKOWIECKIM NA PRZEDSTAWIENIU POPOLUDNIOWYM. Dziś po południu po raz pierwszy na przedstawieniu popołudniowym, dana będzie zabawna komedia muzyczna Benatzkyego „Koletta”, w opracowaniu scenicznym reż. J. Karbowskiemu, muzycznym dyr. L. Philippa. Rola tytułową odtworza świętna śpiewaczka Lucyna Szczepańska. „Koletta” powtórzona będzie jutro po cenach najniższych.

— „PIERWSZY DANCING ZUZANNY” krotkhwila Raymonda będzie najbliższą premierą teatru im. J. Słowackiego.

— DZIŚ DWA PRZEDSTAWIENIA W „BAGATELI”. W dniu dzisiejszym odbędą się w teatrze Bagatela dwa przedstawienia operetki Franciszka Lehara „Hrabia Luksemburg”: o godz. 4 pop. po cenach niższych i o godz. 8 wiecz. Obsada premierowa: Janina Kulczycka, Xenia Grey, Demar, Wawrzukowicz, Domosławski, Wańkowska, Berski i inni.

— TEATR DLA DZIECI „WESOŁA GROMADKA”. W niedzielę, dnia 19 września o godz. 11-ej przedp. i 4 pop. daje Wesoła Gromadka w Sali Saskiej ul. św. Jana 6, barwne i wesołe przedstawienie dla dzieci. Będą to przygody drewnianego pajacyka „Pinoklo”, w reżyserii Marii Bilizanki. Ceny biletów od 1.— do 2.— zł. sprzedaje kasa Sali Saskiej.

OSTATNI WYSTĘP ORKIESTRY CYGAŃSKICH CHŁOPCÓW W STARYM TEATRZE

Znakomita Orkiestra Cygańskich Chłopców z Budapesztu, której produkcje na wczorajszym wieczorze tłumnie zebrana publiczność przyjęła z wielkim entuzjazmem, nagradzając młodych wykonawców huraganowymi oklaskami i zmuszając do bisowania, wystąpi po raz drugi i ostatni dziś, w niedzielę 19 bm. w Starym Teatrze i powtórzy bogaty program, obejmujący pieśni węgierskie, melodie cygańskie, rapsodie oraz walce wiedeńskie.

REPERTUAR KINO I TEATRÓW

ADRIA: „R. 107 wzywa pomocy” i „Naręczona z przywodu”
APOLLO: „Kapitan Taylor” (Gary Cooper).
ATLANTIK: „Dybuk”. (Morewski, Samberg i in.)
FROMIEN: „Skowronek”.
STELLA: „Będzie lepiej” (Szczepko i Tofko).
SZTUKA: „Północ wola” i „Pod Twoim urokiem”.
UCIECHA: „Znachor” (Janusz Stępowski, Barszczowska, Zacharowski i in.).
WANDA: „Książętko”

francuskich na czasokres: październik, listopad, grudzień br. przyjmować będzie do końca bieżącego miesiąca.

Wyrzuty sumienia nie pozwoliły mu żyć

Wczoraj popełnił samobójstwo przez podżgnięcie sobie brzytwą gardła Jan Karczmarczyk, mieszkaniec wsi Groniec, gm. Sławków. Denat od czasu śmierci swojej żony, która zmarła w maju br. rażona piorunem, stał się bardzo nerwowym, do śmierci tej bowiem przyczynił się sam, wypędziwszy żonę na dwór podczas burzy.

Ofiara zwyrodniałego syna

Do Krakowa nadeszła wiadomość o wypadku, jakiego miał miejsce we wsi Boże w powiecie kozienickim. Pomiedzy 75-letnim gospodarzem Ja-

GIELDY

ŻNANSKA GIELDA ZBOZOWA

Poznań 18. 9. PAT Ceny transakcyjne: owies 20 ton 21.70; 15 ton 21.85. Ceny orientacyjne: pszenica 29.50—30, uspos. spokojne; jęczmień browarowy 23.50—24.50, uspos. stałe, jęczmień 673—678 g/l 20.50—21.00 700—717g/l 21.50—21.75, uspos. stałe, otręby żytnie 15.25—16.00, otręby pszenne grubel 6.75 do 17.00 średnie 15.50—16.00 otręby jęczmienne bez zmiany ziemniaki fabryczne 17—18.50; wszystkie gatunki słomy o 25 gr wyżej; wszystkie gatunki siana o 50 gr niżej. Bo. szta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne. Ogólny obrót 10.425.4 w tym żyta 697 pszenicy 302; jęczmienia 1058; owsa 115.

nem Czwarło a jego synem Wacławem wynika kłótnia, która przemieniła się w bójkę.

Wacław Czwarło powalił ojca na ziemię, a następnie tak go dotkliwie skopł, że ten w zedłszy kilka kroków padł martwy.

Pod presją ekstremistów arabskich

Wystąpienie przedstawiciela Egiptu przeciw podziałowi Palestyny na posiedzeniu Zgromadzenia L. N.

Genewa, 18. 9. (ZAT). Na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów zabrakł głosu w czasie dyskusji przedstawiciel Węgier, generał Tanczon, który nawiązał do załatwienia konfliktu w sprawie Aleksandretty i zapytał dlaczego nie dba się o los mniejszości nie tylko w Syrii lecz również w Europie, gdzie

prawa mniejszości nie są respektowane. Generał Tanczon podkreślił, że

ochrona mniejszości stanowi cenny element w utrwaleniu pokoju na świecie, zasługuje przeto na troskliwą opiekę.

Pewną sensację wywołało na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów przemówienie

przedstawiciela Egiptu,

który ostro wystąpił przeciwko projektowi podziału Palestyny. Przedstawiciel Egiptu uzasadnia swe stanowisko tym, że Egipt jest ściśle związany z Palestyną wspólnością języka, religii i cywilizacji, jak również bliskimi stosunkami z władzą mandatową. Egipt interesuje się przeto losami Palestyny. Egipt stoi na stanowisku, że przy rozwiązaniu kwestii palestyńskiej należy zastosować zasady

„Palestyna dla Palestyńczyków“.

Przedstawiciel Egiptu powołuje się przy tym na wielokrotnie już przez Arabów cytowany układ traktatu angielskiego z Husseinem z 14 lipca 1915 w sprawie zagwarantowania niepodległości krajów arabskich w tej liczbie również i Palestyny. Mówca cytuje deklarację Balfoura, wysuwając twierdzenie, że między tymi dwoma dokumentami zachodzi sprzeczność i powołuje się na to, że komentując w swoim czasie deklarację Balfoura, Lloyd George oświadczył, że państwo żydowskie nie powstanie w Palestynie bez zgody większości ludności tego kraju. Zdaniem mówcy większość ludności Palestyny przeciwna jest powstaniu państwa żydowskiego, dlatego też Egipt służy z zaniepokojeniem planowi podziału Palestyny przeciwko któremu mówca wysuwa następujące argumenty:

1) Podział Palestyny koliduje z publicznie za-

gwarantowanymi prawami arabskimi,

2) Podział Palestyny koliduje z zobowiązaniami Anglii w sprawie niepodległości krajów arabskich,

3) Podział Palestyny nie przyczyni się do utrwalenia pokoju.

4) Podział Palestyny nie stanowi rozwiązania kwestii żydowskiej.

5) Na skutek podziału powstaną w Palestynie dwa małe wrogie państewka bez zdolności rozwojowej.

6) Nowe państewka obejmować będą ludność mieszaną pod względem narodowościowym.

Mówca stwierdza następnie, że gdy ogłoszono deklarację Balfoura, nie chodziło o urzeczywistnienie marzeń żydowskich o Syjonie, lecz deklaracja ta była wynikiem prześladowań Żydów w różnych krajach. Przedstawiciel Egiptu wyraża

sympatię dla Żydów z powodu ich martyrologii,

nie wolno jednak dla ulżenia niedoli Żydów dopuścić się krzywdy wobec Arabów palestyńskich. Ziemi arabskiej nie można rozdać Żydom(?) na skutek nietolerancji wobec Żydów w innych krajach. Mówca dochodzi do wniosku, że należy szukać rozwiązania w ramach prawa i sądzi, że jedynym wyjściem jest, aby zawarty został układ przyjaźni między Palestyną a Anglią na wzór układu, jaki Anglia ma z innymi krajami arabskimi. Żydom byłoby zapewnione prawa mniejszości. Mówca zwraca się do Żydów i Arabów w Palestynie, aby powstrzymali się od jakichkolwiek aktów gwałtu i tym samym dali dowód dojrzałości politycznej.

Przedstawiciel Egiptu zakończył swe przemówienie uroczystym apelem do obydwu narodów wywodzącym swój ród od praojca Abrahama, aby znaleźli drogę do pokoju ku pomyślności całej ludności kraju.

Ostre wystąpienie Egiptu przeciwko podziałowi Palestyny jest żywo komentowane w kuluarach Ligi Narodów. Jak przypuszczają, wystąpienie to doszło do skutku pod presją arabskich ekstremistów, którzy rozwijają obecnie ożywioną akcję polityczną.

Odpowiedź Agencji Żydowskiej na wystąpienie przedstawiciela Egiptu

Genewa, 18. 9. (ZAT) W odpowiedzi na dzisiejsze przemówienie przedstawiciela Egiptu reprezentacja Agencji Żydowskiej w Genewie ogłosiła dziś dłuższy komunikat, zbijający wywody przedstawiciela Egiptu na Zgromadzeniu Ligi Narodów. Komunikat stwierdza w pierwszym rzędzie, iż całkowicie bezpodstawnym jest powołanie się na list Mac Mahona do Husseinia z r. 1915, ponieważ wywody zostały już wielokrotnie obalane, zaś sam

Mac Mahon ostatnio autorytatywnie wyjaśnił, że zobowiązania te bynajmniej nie dotyczyły Palestyny.

Następnie komunikat Agencji Żydowskiej wyjaśnia, iż przedstawiciel Egiptu

fałszywie interpretuje słowa Lloyd George'a

Lloyd George oświadczył w swoim zeznaniu przed Komisją Królewską, że gdy opracowywano Deklarację Balfoura, nie było mowy o państwie żydowskim, lecz taka ewentualność

wchodziłaby w rachubę, gdy w Palestynie zaistnieje większość żydowska.

Agencja Żydowska podkreśla raz jeszcze, że zawsze szukała

porozumienia z Arabami,

lecz porozumienie to oparte być musi na

uznaniu dalszej imigracji żydowskiej

regulowanej według zdolności absorpcyjnej kraju. Żydowska emigracja nikomu nie wyrządziła szkody, przeciwnie, była korzystna dla całej ludności. Jeżeli przedstawiciel Egiptu powołuje się na zasady słuszności i sprawiedliwości, wypada zacytować słowa Komisji Mandatowej, która podkreśla z naciskiem, że

Żydzi są bez porównania bardziej pokrzywdzeni niż Arabowie.

Arabowie dysponują znacznymi obszarami na terenie Azji Mniejszej, natomiast Żydzi są prześladowani i dostęp do wielu krajów jest dla nich całkowicie zamknięty.

Sprawa uchodźców i bezpieczeństwa na komisji politycznej Ligi Narodów

Genewa, 18. 9. (ZAT) Na posiedzeniu komisji szóstej politycznej rozwinęła się dziś dyskusja w sprawie uchodźców i bezpieczeństwa. Wielu mówców wskazywało, że ponieważ projektowana jest likwidacja urzędu nansenowskiego i nadkomisariatu dla spraw uchodźców w roku 1938, należy pomyśleć

o uregulowaniu tych spraw.

W końcu wybrano podkomisję, która rozpatrzyć ma sprawozdanie urzędu nansenowskiego i nadkomisariatu dla spraw uchodźców i przedłożyć odnośne rezolucje. Na najbliższym posiedzeniu komisji szóstej spodziewana jest debata palestyńska.

אנו משתתפים בצערנו הגדול של חברנו ישעיה וינטרויב לרגלי מות אביו ר' ישראל ז"ל.

המחנה ותלמידי הכתה II של הנימנסיה העברית ע"ש דר' חיים הלפשוץ בקרקוב.

W niedzielę sklepy zamknięte

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18. 9. (A) Na zarządzenie władz policyjnych wszystkie sklepy żydowskie były dziś otwarte do godziny 10 wieczór. Jednocześnie zawiadomiono żydowskie organizacje kupieckie, że w dniu jutrzejszym sklepy muszą być bezwzględnie zamknięte.

Nie wolno pobierać „opłaty komisji dewizowej“

Warszawa, 18. 9. PAT. Komisja dewizowa stwierdziła, że niektóre instytucje, pośredniczące w organizowaniu wycieczek zagranicznych, obliczają swoim klientom za załatwienie za nich formalności, związanych z uzyskaniem zezwolenia komisji dewizowej na wywóz zagranicę środków płatniczych, stosunkowo pokaźne kwoty, podając w rachunku jako tytuł pobranej należności „opłaty komisji dewizowej“.

W związku z powyższym komisja dewizowa podaje do wiadomości, że zezwolenia na nabycie i wywóz środków płatniczych do sumy 3 tys. zł wolne są od opłat manipulacyjnych na rzecz komisji dewizowej, zaś urzędowe druki, na których są składane wnioski, kosztują od dnia 1 września rb. 25 groszy (przedtem 50 gr). Zezwolenie na przydział dewiz, przekraczające równowartość 3 tys. złotych — podlegają opłacie manipulacyjnej w wysokości pół promille. Żadnych innych opłat, związanych z przydziałem dewiz komisja dewizowa nie pobiera.

Podając powyższe dane do wiadomości publicznej, komisja dewizowa prosi o powiadomienie jej o tych przypadkach, w których pobierane są wyższe opłaty rzekomo na rzecz komisji dewizowej.

Walne zebranie Izby adwokackich

Warszawa, 18. 9. (Sin) Zgodnie ze statutem palestry odbędą się w drugiej połowie listopada walne zebrania Izby Adwokackich i wybory uzupełniające do reprezentacji zawodowych palestry. W Warszawie walne zgromadzenie członków Izby Adwokackiej wyznaczone zostało na 27 listopada. Ponieważ wszystkich adwokatów obowiązuje obecność na tym zebraniu, warszawska Rada Adwokacka po raz pierwszy zwróciła się do Prezydium Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Sądu Apelacyjnego i Sądu Okręgowego z prośbą o nie wyznaczenie w tym dniu rozpraw sądowych.

Wiceprokuratorzy wstępują do adwokatury

Warszawa, 18. 9. (Sin) Do stołecznej Izby Adwokackiej wpłynęło podanie o wpis na listę członków palestry dwóch byłych wiceprokuratorów Sądu Apelacyjnego przeniesionych w stan spoczynku. Do adwokatury wstępują byli wiceprokuratorzy Oskar Miller i Tadeusz Cybulski.

Powołanie do O. Z. N.

Warszawa, 18. 9. (Sin) Do powołanych ostatnio tymczasowych prezydiów organizacji wiejskiej Ozonu w Poznaniu i Krakowie, zostali powołani m. in. z rozwiązanego chłopskiego stronnictwa rolniczego, kierowanego przez byłego posła Michałkiewicza czynniejsi działacze jak: dr. Schmidt, dr. Michałkiewicz, Skrzypek i inni.

Postrzelony przez członków O.U.N.

Warszawa, 18. 9. (A) Do Warszawy przywieziono samolotem ciężko rannego naczelnika urzędu śledczego ze wsi Skurczy okręg Łuck, Chełmińskiego, który został postrzelony podczas rewizji w nielegalnym ukraińskim stowarzyszeniu należącym do GUN. Dziś rano Chełmiński zmarł w szpitalu.

Uzupełnienia do układu w Nyon

Genewa, 18. 9. PAT. Dziś ogłoszono tekst porozumienia dodatkowego, uzupełniającego traktat w Nyon. Porozumienie to składa się ze wstępu i trzech artykułów i zostało podpisane przez wszystkie państwa, biorące udział w konferencji w Nyon. Porozumienie to zawiera przepisy, dotyczące reakcji w razie ataku samolotu lub okrętu nawodnego na statek handlowy, nie należący do żadnej ze stron walczących w Hiszpanii. Każdy ze statków, biorących udział w akcji ochronnej Morza Śródziemnego, obowiązany jest do kontratakowania samolotu oraz przeciwdziałania akcji zaczepnej okrętu wojennego, z tym, że może zawezwać pomocy ze strony innych okrętów patrolujących. W wypadkach agresji na wodach terytorialnych, każ-

de państwo, uczestniczące w porozumieniu, wyda odpowiednie zarządzenia swej własnej marynarce wojennej, zgodnie z przepisami tego układu.

Sniadanie na cześć min. Becka w Genewie

Genewa, 18. 9. PAT. Delegat stały R. P. przy Lidze Narodów min. Komarnicki oraz pani Komarnicka wydali dziś śniadanie na cześć p. ministra Becka. W śniadaniu tym wzięli udział ministrowie spraw zagr. Finlandii — Holsti, Estonii — Akel i Łotwy — Munters. Na śniadaniu obecni byli po za tym delegaci do Ligi Narodów powyższych państw.

Ostre wystąpienie Negrina przeciw Hitlerowi

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

Genewa, 18. 9. (B). Na śniadaniu dziennikarzy przy Lidze Narodów dozło do incydentu, kiedy hiszpański prezydent ministrów, Negrin wygłosił niezwykle ostre przemówienie przeciw Hitlerowi. Ponieważ incydent ten rozegrał się nie na gruncie międzynarodowym, lecz w

jadalni hotelowej na terytorium szwajcarskim, poseł niemiecki w Bernie otrzymał polecenie zgłoszenia ostrego protestu. Protest ten został złożony w szwajcarskim ministerstwie spraw zagranicznych.

Odpowiedź Churchilla pod adresem Trzeciej Rzeszy

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

Londyn, 18. 9. (B). W artykule w „Evening Standard“ odpowiada Winston Churchill na podniesione przeciw niemu zarzuty prasy niemieckiej, że jest wrogiem Niemiec. Churchill oświadcza, że twierdzenie to nie polega na prawdzie i przytacza przykłady, z których wynika, że wyjąwszy okres wojny światowej, wielokrotnie występował w charakterze przyjaciela narodu niemieckiego. Churchill oświadczył w dalszym ciągu: Powiadają, że zaogniam spory między oboma krajami, ale jestem przekonany, że Hitler na moim miejscu postąpiłby dokładnie tak samo. Jeśli wybitni zwolennicy obecnego reżimu niemieckiego zapytują, dlaczego Anglia nie żywi przyjaznych uczuć dla Niemiec, każdy Anglik odpowie: Nie możemy pochylać waszych nowych form, myśmy uwolnili się już dawno od nietolerancji rasowej i religijnej. Nie możemy powiedzieć, że podzi-

wiamy wasz stosunek do Żydów, protestantów lub katolików niemieckich. Sądzymy nawet, że nasza metoda zwalczania komunizmu jest lepsza aniżeli wasza, atoli jak długo dzieje się to w granicach Rzeszy, nie jest to naszą sprawą. Ale musimy zapytać, co będzie następnie? Nie można od nas oczekiwać pomocy finansowej dla Rzeszy jak długo rząd niemiecki wydaje około miliarda funtów szterlingów rocznie na cele wojenne. Postępowalibyśmy niesłusznie, gdybyśmy Niemcom dali gwarancję, że mogą one czynić w Europie środkowej i wschodniej co im się żywnie podoba, byleby pozostawiły w spokoju Wielką Brytanię i Francję. Tego rodzaju zapewnienie kosztem innych ludów byłoby nietylko cynizmem, lecz mogłoby w końcu doprowadzić do wojny, której konsekwencji nikt przewidzieć nie zdoła.

Protest Watykanu przeciw atakom na Kościół w Niemczech

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

Londyn, 18. 9. (B). Jak dowiaduje się rzymski korespondent „Daily Telegraph“, sekretarz stanu Pacelli wydał instrukcje dyplomatycznej reprezentacji Watykanu, by złożyła protest w ministerstwie spraw zagranicznych Rzeszy przeciw atakom prasy niemieckiej na Kościół Katolicki, ponieważ ataki te stanowią ciężką obrazę Kościoła. Watykan powziął też uchwałę w konsekwencji rozmów między sekretarzem stanu Pacellim i nuncjuszem papieskim w Ber-

linie.

Papież do katolików austriackich

Castel Gandolfo, 18. 9. (B). Papież przyjął wczoraj na audiencji prywatnej pielgrzymki z Niemiec, Francji i Austrii. Zwracając się do pielgrzymów austriackich, papież pozdrowił ich serdecznie, wyrażając nadzieję, że Austria pozostanie wierna Kościołowi i będzie świecić przykładem niektórym państwom europejskim.

Aresztowanie socjalistów w Budapeszcie

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

Budapeszt, 18. 9. (B). Policja przeprowadziła rewizję w lokalu młodzieży robotniczej, należącej do partii socjalistycznej, i dokonała aresztowań 123 członków organizacji, ponieważ ze znalezionych dokumentów wynikało, że star-

cia względnie napady na członków partji prawicowych dokonywane były przez członków tej organizacji oraz ponieważ planowane były dalsze napaści na organizacje prawicowe i pisma prawicowo-radykalne.

Zgon wydawcy żydowskiego

Wilno, 18. 9. (ZAT). W 62-gim roku życia zmarł dziś zasłużony wydawca żydowski Borys Kleckin.

Zgon najstarszego Żyda w Warszawie

Warszawa, 18. 9. (A). W Warszawie zmarł najstarszy Żyd 115-letni Abraham Kapelus.

Herriot u kanclerza Schuschniggga

Wiedeń, 18. 9. PAT. Herriot bawiąc w przejeździe w Wiedniu złożył prywatną wizytę kanclerzowi Schuschniggowi.

Schacht we Florencji

Rzym, 18. 9. PAT. Minister Rzeszy dr Schacht przybył dziś w charakterze prywatnym do Florencji.

Min. Hore Belisha zwiedzi wystawę paryską

Alencon, 18. 9. PAT. Na zakończenie manewrów zachodnich odbyły się dziś dwie defilady. O godzinie 9 rano defilowała przed wysokimi dowódcami armii francuskiej i przedstawicielami armii zagranicznych — 54a dywizja. O godz. 10.30 defilowała 19-ta dywizja. Defiladę przyjmował min. Hore Belisha oraz szereg wysokich osobistości wojskowych. O godz. 12 w południe min. Daladier wraz z brytyjskim ministrem wojny udali się do Paryża. Min. Hore Belisha przed powrotem do Londynu zatrzyma się przez kilka dni w Paryżu celem zwiedzenia wystawy.

Urzednicy sowieccy przed sądem

Moskwa, 18. 9. PAT. W Kaluszkino w kraju azowsko-czarnomorskim rozpoczął się proces kontrrewolucyjnej organizacji dywersyjnej, która prowadzić miała akcję szkodniczą w kolchozach, dokonywała aktów terrorystycznych i przygotowywała porażkę czerwonej armii na wypadek wojny. Na ławie oskarżonych zasiadli: sekretarz rejonowego komitetu partyjnego, przewodniczący rejonowego komitetu wykonawczego, kierownik rejonowego wydziału rolnego, kierownik polityczny stacji maszynowo-traktatowej i inni. Ogółem 7 osób. Wszyscy odpowiadają za przestępstwa, przewidziane w artykule 58 kodeksu republiki rosyjskiej.

Jednocześnie z procesem zorganizowano wiece chłopskie, na których uchwalane są rezolucje, domagające się kary śmierci dla podsądnych.

Wkrótce ma odbyć się w Kaluszkino jeszcze jeden podobny proces.

„Zjednoczenie mas robotniczych“ w Hiszpanii

Paryż, 18. 9. PAT. Specjalny korespondent „Le Journal“ w Madrycie donosi, że porozumienie pomiędzy komunistami a anarchistami stanie się niebawem faktem dokonanym. Uzupełniono porozumienie, osiągnięte już między U. G. F. a C. N. T. Chodzi tu nie o rozejm a opakt mogący zawierać program minimalny w szeregu konkretnych punktów, odpowiadający ogólnym aspiracjom klasy pracującej. To zjednoczenie mas robotniczych zbiega się z nowym zarządzeniem mobilizacyjnym, wydanym przez ministra obrony. Zarządzenie to stało się konieczne, gdyż nadeszła godzina największych ofiar. Jak dotychczas napływ do biur werbunkowych jest wielki. Organizowane są wiece, na których proklamowany jest „zwarty blok, który będzie również zasadniczą podstawą przyszłej Hiszpanii“.

Warszawa, 18. 9. Sin. Na ostatnim walnym zgromadzeniu akcjonariuszy spółki akcyjnej Zakładów Żyrardowskich zapadła uchwała upoważniająca władze spółki do powzięcia wszelkich kroków koniecznych, do przeprowadzenia serii procesów, które wynikły na tle zatargów z dawnymi akcjonariuszami koncernu Boussaca.

Prace nad stworzeniem Polskiego Stronnictwa Demokratycznego

Warszawa, 18. 9. (Sin). Koła polityczne, jak gdyby dla kontrastu z ciszą panującą na terenie prac rządu, zachowują obecnie wzmoczoną aktywność. Szczególną aktywność widać dziś na lewym skrzydle obozu majowego, które też jest właściwie inicjatorem tego ożywienia politycznego, jakie pod koniec okresu wakacyjnego zaczyna występować. Nie ulega wątpliwości, że podnieta do tej aktywności lewego skrzydła sanacji stał się jeszcze krakowski zjazd legionistów. Stanowisko Ozonu zdawało się specjalnie lewicy poważnym dla niej niebezpieczeństwem, to też zaczęła zmierzać do wytworzenia innego ośrodka organizacyjnego, któryby mógł stanowić pewnego rodzaju przeciwstawienie do Ozonu. Najsilniej tendencja ta występuje na terenie Krakowa, gdzie mówi się o stworzeniu stronnictwa politycznego, skupiającego lewicę Piłsudskiego. Miałoby ono nosić nazwę Polskiego Stronnictwa Demokratycznego.

Na gruncie warszawskim podobne tendencje występują w postaci łagowniejszej. Jako dążenie do stworzenia jedynie klubu demokratycznego, odgrywa tu pewną rolę nie tylko lewica sanacyjna, lecz i opozycyjna, w szczególności pewne koła PPS oraz nastawieni lewicowo niektórzy warszawscy działacze Stronnictwa Ludowego. Na razie jednak brak przywódców, którzyby w intencji organizatorów reprezentować mieli w obozie majowym pewne osobiste wpływy, mogące się przeciwstawić Ozonowi. Jako firmę wysunięto premiera pomajowego prof. Bartla. Zgody jednak na objęcie przewodztwa dotychczas jeszcze nie uzyskano. Pojawily się wreszcie inne wersje. Mówiono nawet o byłym premierze Jędrzejowiczu, którego nazwisko jednak byłoby znacznym utrudnieniem współpracy owego klubu, czy stronnictwa demokratycznego z lewicą opozycyjną. Największe jednak znaczenie ma w tych kołach stanowisko Stronnictwa Ludowego. Stronnic-

two Ludowe przewidywane jest zwykle w koncepcjach wysuwanych przez PPS. W tym kierunku wypowiedział się niedawno w wywiadzie b. senator prof. Marchlewski, oraz byli posłowie Kosmowski i dr Gralinowski. Na zebraniu zaś adwokatów ludowców, odbytym w tych dniach w Warszawie, postanowiono zaprosić uczestników zająć strajkowych w Małopolsce, adwokatów socjalistów. Niemniej trudno byłoby sądzić, że nastroje, których wyrazem są te posunięcia dominują w Stronnictwie Ludowym. Duże znaczenie dla oceny stanowiska stronnictwa ma objęcie z powrotem po parotygodniowym odpoczynku prezury stronnictwa przez urzędującego wiceprezesa byłego marszałka Rataja. Na lewicy liczą się z tym, że porozumienie z nim będzie łatwiejsze niż z jego zastępcą byłym posłem z Poznańskiego, Mikołajczykiem. Jak się jednak zdaje, rachuby te nie mają głębszego uzasadnienia. Znamieną pod tym względem może być audyencja jaką miał były marszałek Rataj u prymasa kardynała Hłonda. Jeżeli zaś chodzi o pozostałe czynniki w Stronnictwie Ludowym, występuje również wiele zastrzeżeń co do bloku z socjalistami. Stwierdzonym jest w szczególności, że zwolennikiem takiego bloku nie jest prezes stronnictwa.

Uchwały C. K. Związków Zawodowych

Warszawa, 18. 9. (Sin). W ubiegły piątek odbyła się pod przewodnictwem b. posła Stapińskiego konferencja Komit. Centralnego Związków Zawodowych i C. K. W. P. P. S.

Po dłuższej dyskusji uchwalono: 1) Wzmocnić akcję dla nowych demokratycznych wyborów do Sejmu, 2) stwierdzono konieczność rozwiązania obecnego Sejmu i Senatu i 3) konieczność wspólnego frontu między P. P. S. a Stronnictwem Ludowym.

Szósty dzień rozprawy o zajścia raclawickie

Miechów, 18. 9. PAT. W 6-tym dniu procesu o zajścia raclawickie zeznaje dalszych 30 świadków powołanych przez obronę. — Wielu z nich jest członkami Stronnictwa Ludowego, a niektórzy piastują godności członków zarządu poszczególnych kół.

Pierwszy zeznaje świadek Biernacki, który w niedzielę 18 kwietnia br. był w kościele w Raclawicach na nabożeństwie z oskarżonym Hejdysem. Świadek stwierdza, że policja do kościoła nie bronila wejścia nikomu, rozpędzała tylko tych, którzy szli na kopiec koło posterunku policji państwowej. Dopiero po nabożeństwie policja rozpędzała tłum gromadzący się przed kościołem, wzywając go przedtem do rozejścia się.

Następny świadek Urbański Józef potwierdza zeznania poprzedniego świadka stwierdzając, że policja rozpędzała tylko tych chłopów, którzy szli w stronę kopca.

Następnie świadek zeznaje, że spotkał się z osk. Leonardem Plackiem przy kościele a później zauważył, jak osk. Placek po nabożeństwie podążał ścieżkami w stronę kopca i zginął mu z oczu. Co oskarżony tam robił tego nie wie.

Świadek Wawrzon Stanisław idąc po sumie z kościoła do domu widział jakieś dymy, które puszczała policja a następnie strzały. Świadek kilkakrotnie widział w tłumie osk. Ziarko, którego następnie stracił z oczu.

Z kolei zeznaje świadek Nowak. Stwierdza on, że idąc z kościoła w stronę Janowiczek widział idącego za nim osk. Władysława Ziarkę, który widząc, że na kopcu nie ma już prawie nikogo, zawrócił z powrotem w stronę kościoła. Następnie pod kościołem nadły-

strzały, które świadek słyszał. Osk. Ziarko, jako prezes Stronnictwa Ludowego mówił do ludzi i świadka, że po sumie będzie zebranie w Domu Ludowym, ale dla czego Ziarko nie poszedł do Domu Ludowego, a tylko pod willę płk Sławka, tego świadek nie wie, gdyż nie zapytywał o to oskarżonego.

Świadek Józef Grela słyszał przemówienia na kopcu oraz jak tłum wznosił okrzyki i jakiś osobnik mówił o nierównym podziale dóbr. Zauważył później w pobliżu willi płk Sławka oskarżonego Ziarko. Świadek widział przed kościołem oddział policji w mundurach zielonych. Widział również jak w stronę tej policji leciały kamienie. Jeden z kamieni o mało nie uderzył świadka, który wówczas przechodził.

Na zapytanie przewodniczącego sądu świadek kategorycznie stwierdza, że najpierw tłum zaatakował policję kamieniami a dopiero później policja dała salwę.

Świadek po strzałach widział również osk. Stefana Ziętkę przed kościołem, a następnie powracającego do domu około godziny 6-ej po południu.

Świadek Maria Zagrodzka była w Raclawicach, gdzie spotkała stojącego przy strumyku Józefa Króla w odległości około 300 metrów od kopca. Na kopcu było wtedy dużo ludzi i konna policja, która jeżdżąc wzywała ludzi do rozejścia się. Następnie świadek zeznaje, że mniej więcej po godzinie czasu wraz z oskarżonym Królem poszła do domu.

Po krótkiej przerwie zeznaje świadek Dąbrowski, który w dniu 18 kwietnia spotkał za Raclawicami w godzinę a może i więcej po sumie oskarżonego Marca, który powi-

dał świadkowi o rozruchach w Raclawicach i strzelaniu. Podobnie opowiadał oskarżony Marzec i świadkowi Antoniemu Krochmalowi.

Podczas azisiejszej rozprawy jeden z świadków obrony mający ustalić alibi oskarżonego Burego, który przyjechał aż z pod Sochaczewa, oświadczył, że oskarżonego Burego wogóle nie zna i nic w tej sprawie nie wie.

Zeznaje jeszcze świadek Władysław Popielski i Józef Rzemień. Świadek Popielski poszedł z oskarżonym Plackiem na kopiec, gdzie widział zebrany tłum i słyszał krzyki nawołujące, aby gonić policję. Wkrótce potem policja konna zjechała z kopca na drogę do Dziemierzyc. W dalszym ciągu świadek zeznaje, że mimo zakazu policji wszyscy ludzie po nabożeństwie szli małymi grupkami wzgórzem na kopiec Kościuszki. Józef Rzemień zeznaje, że Władysława Ziarko, którego zna i słyszał, że jest on prezesem koła Stronnictwa Ludowego, widział dnia 18 kwietnia na wzgórzu koło kopca. Świadek był tam, gdyż poszedł poszukiwać swego 9-letniego syna, który bez jego wiedzy wydalil się z domu.

Koniec dzisiejszej rozprawy obfitował w niezwykle sensację. Mianowicie sąd na wniosek prokuratora powtórnie przesłuchał świadka Stęposza, który stwierdził, że w dniu 16 bm. odwołał przed sądem swe zeznania złożone na policji, gdyż oskarżony Łój groził mu, że go spali, gdy zezna obciążając go dla niego. Świadek Stęposz oświadcza, że zeznania jego złożone na policji są prawdziwe, gdyż widział na własne oczy, jak oskarżony Łój i Janik rzucali pod kopcem kamieniami na policję. Stęposz w dalszym ciągu zeznaje, że żadnej presji ze strony policji nie było, a tylko osk. Łój pouczył go, aby w sądzie powiedział, że policja pod groźbą rewolwerów wymusiła na nim zeznania, które cofa.

Świadek nadmienił przy tym, że również osk. Janik prosił go, aby nie obciążał go zbyt.

Sąd po przesłuchaniu świadka na wnioszek prokuratora postanowił zamienić dotychczasowy środek zapobiegawczy względem oskarżonego Łoja na bezwzględny areszt i wydał polecenie natychmiastowego aresztowania Łoja, który w dniu dzisiejszym na rozprawę się nie zjawil.

Zeznania pozostałych świadków nie wnoszą żadnych nowych elementów do dzisiejszej rozprawy.

Na tym sąd zarządził przerwę.

Wystawa dzieł Wyczółkowskiego w Zachęcie

Warszawa, 18. 9. PAT. W sobotę 18 bm. o godz. 12 w południe została otwarta w Zachęcie wielka wystawa dzieł malarskich zmarłego w grudniu ub. r. śp. Leona Wyczółkowskiego, urządzona pod protektoratem p. ministra W. R. i O. P. prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego.

Otwarcia tej wystawy dokonał w zastępstwie prezesa komitetu wystawy, prezydenta miasta Stefana Starzyńskiego p. wiceprezydent Jan Pohoski w obecności rektora W. Jastrzębowski, nacz. wydz. sztuki w min. W. R. i O. P. dr W. Zawistowski oraz licznie zebranych przedstawicieli nauki i sztuki.

W myśl uchwał konferencji w Nyon

Londyn, 18. 9. (PAT). Władze angielskie nie posiadają dotychczas bliższych informacji o samolocie, który zrzucił bomby w pobliżu kontrtorpedowca „Fearless“. Wiadomo jest tylko, że samolot, po zrzuceniu bomb, skierował się w stronę Gijon. Mógł to być zarówno hiszpański samolot rządowy, jak i powstańczy. W Związku z tym wypadkiem stwierdzają, że rozszerzenie układu w Nyon, dokonane wczoraj, jest istotnie niezbędne. Patrole lotnicze francuskie i angielskie i ścisła współpraca dowództwa brytyjskiego i francuskiego uniemożliwi w przyszłości podobne napady. Podkreślają, że jest to dziewiąty wypadek zaatakowania okrętu brytyjskiego.

Kronika krakowska

DYZURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur dzienny lekarze: Bleiweis Józef, Karmelicka 11, tel. 182-10; Lazerówna Debona, Miodowa 28, tel. 139-43; Redo Aleksander, Zamojskiego 28, tel. 182-57; Twardowski Marian, Lubomirskich 27. — Dyżur nocny: Dym Osi, św. Gertrudy 18, tel. 105-58; Desser Abraham, Dietla 41, tel. 159-51; Dornfeld Henryk, Grodzka 50, tel. 164-83; Fischhab Izidor, Sebastiana 33, tel. 109-50.

Dziś mają dyżur dzienny i nocny apteki: Rynek gł. A-B 42, św. Gertrudy 1, Krowoderska 74, Madalińskiego 7, Krakowska 9, Mogilska 16, Rynek Podgórski 9. — Tylko dzienny dyżur: Rynek gł. 22, Florjańska 15, Karmelicka 23, Aleja 29 Listopada 17, Dietla 76, Senatorska 5.

OTWARCIE NOWEJ LINII TRAMWAJOWEJ

W sobotę w godzinach przedpołudniowych prezydent m. dr Kaplicki w obecności wiceprezydentów, ławników, dyrektora Zarządu Miejskiego, dyrektora Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej inż. Polaczek Korneckiego oraz robotników dokonał otwarcia przedłużonej linii tramwajowej Nr 4 od Parku Dr Jordana do ul. Piastowskiej.

Przed przecięciem symbolicznej wstęgi radny m. ks. prałat dr Moliński dokonał poświęcenia ukończonego dzieła.

Nowy odcinek linii tramwajowej posiada 2 tory biegnące na przestrzeni 1250 m. Trasa czwórki wynosi zatem obecnie od zbiegu ul. Straszewskiego z ul. J. Piłsudskiego do Cichego Kącika 2.200 m.

Na trasie tej kursuje 5 wozów tramwajowych w odstępach 5-cio minutowych. Nowe przystanki znajdują się przy Parku Dra Jordana, boisku KS. Wisły, Miejskim Stadionie Sportowym oraz przy ul. Piastowskiej obok Osiedla Powiatowej Kasy Oszczędności. Przy przedłużeniu linii tramwajowej Nr 4 zatrudnionych było 150 bezrobotnych.

WZNOWIENIE KONCERTÓW NA PLANTACH

Dziś wznowione zostaną niedzielne koncerty Orkiestry Wojskowej na Plantach w „kółku“ naprzeciw miejsca, gdzie dawniej wznosił się budynek Hotelu Krakowskiego. Orkiestra Pułku Piechoty Ziemi Krakowskiej koncertować dziś będzie od 10.30 do 12.30 przed południem.

NA CO LUDZIE CHORUJĄ?

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w stol. król. mieście Krakowie zgłoszono w ciągu ubiegłego tygodnia następujące choroby zakaźne: błonica 11 wypadków, płonica 25, dur brzuszny 10, nagminne zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych 1, róża 4, nagminne zapalenie przyusznicy 1.

WYPADEK SAMOCHODOWY

Macierzyński Paweł (lat 44) szofer, zam. w Bjeruniu Starym na Górnym Śląsku, jadąc samochodem ul. Karmelicką w Krakowie, w kierunku Rynku Głównego naprzeciw realności Nr 44, potrącił karoserii samochodu Jasiołka Stanisława, rolnika (lat 32), zam. w Dąbrowie Szlacheckiej pow. Kraków, który stał obok furmanki. W chwili gdy auto przejeżdżało, Jasiołek przechodził przez jezdnię. Wskutek potrącenia Jasiołek doznał złamania obojczyka prawego i licznych obrażeń cięlnych. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło Jasiołka do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

ZAGINIĘCIE MŁODEGO CHŁOPCA

Dnia 7 IX. 1937 w godzinach popołudniowych wydalil się z domu rodzicielskiego w niewiadomym kierunku Pachowicz Zbigniew (lat 13) uczeń 5 kl. powszechnej, zam. w Krakowie przy ul. Krowoderskiej L. 13 i dotychczas nie powrócił.

WŁAMANIE DO SKŁADU APARATÓW RADIOWYCH.

Wczoraj wieczorem miało miejsce niezwykle śmiałe włamanie do składu aparatów radiowych firmy Krischer przy ulicy Zwierzynieckiej. Włamywacze zajęli taksówką przed sklep, rozbili następnie szybę wystawową i skradli kilka aparatów radiowych. Po dokonaniu tego śmiałego wyczynu sprawcy wraz z łupem zbiegli.

ROBOTNIK KOLEJOWY NIESZCZĘŚLIWIE POTRAŁONY PRZEZ PAROWÓZ

Wczoraj w godzinach wieczornych interwencyjne Pogotowie Ratunkowe na dworcu kolejowym, gdzie został potrącony przez parowóz Stec Stanisław, robotnik kolejowy, lat 49, Nieszczęśliwy doznał potłuczenia głowy oraz zgniecenia klatki piersiowej i w stanie poważnym przewieziony został do szpitala św. Łazarza.

Fabrykant skazany na 14 dni aresztu za zaleganie z wypłatą zarobków

Inspektor Pracy skazał właściciela jednej z cegielni krakowskich na 14 dni bezwzględnie aresztu za zaleganie z wypłatą zarobków, oraz obniżanie stawek płac robotniczych. Poza tym skazanych zostało kilkunastu piekarzy

krakowskich na kary grzywny do 200 zł. za zatrudnianie pracowników powyżej 8 godzin na dobę, oraz samowolne obniżanie płac określonych orzeczeniem arbitrażowym.

Zagadnienie śródziemnomorskie

Optymistyczne nastroje w Paryżu

Paryż, 18. 9. PAT. Dojście do skutku umowy dodatkowej w sprawie bezpieczeństwa na liniach komunikacyjnych Morza Śródziemnego wywołało w Paryżu

nową fazę zadowolenia

tym bardziej, że jednocześnie nadeszły informacje, podkreślające coraz to ściślejsze współdziałanie francusko-angielskie, a w szczególności wzajemne porozumienie co do zapewnienia sobie przez Anglię i Francję

możności korzystania z portów wojennych na Morzu Śródziemnym

jednej strony, jako lazy dla okrętów wojennych drugiej. W kołach politycznych podkreślają jednak, że umowa ta ma charakter ściśle lokalny, ograniczony do obszaru Morza Śródziemnego i funkcjonować może w związku z układami w Nyon, nie może być tedy uważana jako szersza umowa wojskowo-morska francusko-angielska. Jednocześnie zwracają w Paryżu uwagę, że wycofanie okrętów wojennych francuskich i angielskich, które patrolowały dotychczas granice morskie Hiszpanii nie oznacza bynajmniej

porzucenia zasady nieinterwencji.

Jak wiadomo, kontrola terytorialna funkcjonować będzie w dalszym ciągu i kontrolerzy neutralni na okrętach państw, biorących udział w komitecie nieinterwencji, utrzymywani będą nadal.

W kołach prasowych i parlamentarnych Paryża wyrażają nadzieję, że opóźnienie ogłoszenia tekstu umowy dodatkowej i zakomunikowanie tego tekstu w Rzymie przez d'affaires Francji i Anglii nadarzy może sposobność

podjęcia rozmów z Włochami w sprawie udziału ich w akcji zabezpieczenia żeglugi na Morzu Śródziemnym.

Jednakowoż nadzieję tę wiążą tu z przekonaniem, że rozmowy takie nie dałyby żadnego bardziej uchwytne rezultatu przed spotkaniem Hitler—Mussolini.

Wystąpienie genewskie min. Delbosa, zawierające mocny apel do wszystkich narodów na rzecz ocalenia pokoju, przechodzącego obecnie

ciężki kryzys, przyjęto w Paryżu na ogół bardzo przychylnie.

„Paris Soir“ jako jedyny obok „Le Temps“ dziennik, komentujący już powyższe przemówienie, podkreśla z naciskiem, jako najistotniejszy punkt tej enuncjacji, zdecydowaną wolę Francji i Anglii

nie dopuszczenia do jakiegokolwiek załamania się dotychczasowej równowagi politycznej w Europie.

Genewski korespondent dziennika red. Saueverne zapowiada, że min. Eden przemówi w niedzielę podobnie stanowczym językiem.

Jednocześnie prasa lewicowa notuje szereg pogłosek genewskich donoszących o skierowaniu nowych oddziałów włoskich w sile ok. 7 tysięcy ludzi do Maroka hiszpańskiego i na półwysep pitenejski oraz o rzekomym montowaniu przez inżynierów niemieckich artylerii niemieckiej na wybrzeżach Maroka hiszpańskiego.

Niepokój w Niemczech

Berlin, 18. 9. PAT. Z wrastającym niepokojem prasa niemiecka śledzi dalszy szybki rozwój zagadnienia śródziemnomorskiego, zniesienie kontroli hiszpańskich wybrzeży, uporczywe pogłoski o bliskim zlikwidowaniu przez Francję kontroli lądowej, i zdecydowana postawa Anglii i Francji, interpretowana tu, jako „spisek przeciwko Włochom“. Do wzburzenia opinii tutejszej przyczyniają się jednocześnie wystąpienia antyniemieckie i antywłoskie przedstawiciela czerwonej Hiszpanii w Lidze Narodów oraz zabiegi Walencji w Paryżu. „Nachtausgabe“ sądzi, że „bolszewizm i powolni mu politycy frontu ludowego we Francji i niektórych innych krajów zapoczątkowali wielką akcję polityczną na korzyść Hiszpanii bolszewickiej i przeciwko gen. Franco“. Wyciągnięcie konsekwencji z położenia na Morzu Śródziemnym — pisze dziennik — jest rzeczą Italii.

Stanowisko Anglii i Francji oznacza zagrożenie zasady nieinterwencji.

Przygotowania do przyjęcia Mussoliniego w Berlinie

Berlin, 18. 9. PAT. Przybycie Mussoliniego do Berlina oczekiwane jest w dniu 27 września. W stolicy wykańczane jest pospiesznie dekorowanie ulic, na których odbywać się będą główne uroczystości, związane z pobytem szefa rządu włoskiego. Na szlaku, którym przejeżdżać będzie Mussolini, wystawiono m. in. kolumny wys. 20 mtr., z których każda uwieczniona będzie u góry pękami różeg liktorskich, podczas gdy inny szereg kolumn udekorowany będzie u góry olbrzymimi znakami swastyki. Prasa niemiec-

ka, nie ogłaszając jeszcze żadnego komunikatu urzędowego o przyjeździe Mussoliniego, ani też nie informując o programie jego pobytu, poświęca już artykuły wstępne tej podróży. „Germania“ podkreśla, że pobyt Mussoliniego w Niemczech będzie, formalnie biorąc odpowiedzialnością na podróż Hitlera do Wenecji w roku 1934, jednakże istotna waga wizyty wykraczać będzie daleko poza te ramy oficjalne. Należy przy tym zauważyć, że jest to od czasu pobytu w Genewie pierwszą wizytą Mussoliniego w obcym kraju.

Bilbao, 18. 9. PAT. Rozgłoszenia radiowa Espana doniosła, że z dokumentów, znalezionych w Santander wynika, iż straty lotnictwa rządowego na froncie północnym w okresie ostatniej kampanii wynoszą: 63 samolotów myśliwskich, 28 bombardujących, 5 wodnosamolotów i 11 pasażerskich. Ponieważ lotnictwo rządowe dysponowało na północy 137 aparatami, straty te przekraczają 70 procent.

Liczne rewizje w Paryżu

Paryż, 18. 9. PAT. Od ubiegłej niedzieli władze policyjne na polecenie władz sądowych dokonały przeszło 160 rewizyj. Pięćdziesiąt rewizyj dotyczyło sprawy organizacji „prawicowej „Cagoulards“.

M. Broderson

Ida Kamińska

Nie kto inny, jeno Oskar Wilde zapewnia nas, że „najtrudniejszą pozą jest naturalność”, a — nasza wielka artystka realizuje wszystkimi siłami swej intuicji i intelektu naturalność w swym teatrze.

Naturalność, to nie jest naturalizm, który jest przeciwieństwem artystyczności, tej artystyczności, która niestety jest tak rzadkim i powiedzmy to otwarcie, nie tak pożądanym gościem w żydowskim świecie teatralnym.

Zdarza się dlatego często, że w teoretycznym wysiłku o rezultaty artystyczne, kierując się świadomością, że naturalizm jest przeciwnieństwem wszelkiej twórczości artystycznej, wreszcie też — powiedzmy to znowu sobie otwarcie — z powodu dotkliwego braku tego, co w każdej twórczości jest rzeczą najistotniejszą, to jest talentu, zdarza się, że z niedostatku robi się cnota, ze starej obciążonej garbem czarownicy — krasawicę i z najbardziej rzeczywistej urody — zjawę potworną.

To właśnie, o przyjaciele moi, wynaturzenie, to wygłupianie się, to mimowolne akcentowanie karykaturalnych groteskowości dalekie jest od artyzmu, od teatralności, od współczesności, jeśli nawet otaczający nas świat, zachłystywuje się z entuzjazmu.

A może ten entuzjazm służy tylko temu celowi,

by uszrzec siebie samych przed tą „odmienną”, „interesującą”, „inną” egzotykością, płynącą z braku talentu, na czym właśnie ten świat nas otaczający doskonale się rozumie.

Ida Kamińska jest jednak ku naszemu i jej szczęściu inna! Jest inna, jest interesująca, jest oryginalna, jest współczesna dzięki swej wielkiej artystycznej prostocie i naturalności.

Jej poza teatralna jest najtrudniejszą, bo Ida Kamińska nie porusza się po linii najmniejszego oporu, nie wdziawa na siebie płaszcza skrojonego wedle ostatniej mody snobizmu teatralnego.

Jest najtrudniejszą, bo z jej sceny przemawia do nas mądrość wielkiej prawdy, podyktowanej przez same życie —

Bo nie używa żadnej pozy, nie wystawia nam łobuzersko języka, nie uszczęśliwia nas literackimi namiastkami i nie drwi z nas niezgrabną bufonadą, którą zachwycają się idioci.

Ida Kamińska przemawia do nas językiem mądrym, logicznym, ludzkim, a język ten nabiera wszystkich barw rzeczywistości i ważności. Dlatego płynie ku nam z jej teatru stojącego tak blisko poziomowi europejskiego, przeświadczenie, że jest to jedyna naprawdę kulturalna u nas instytucja teatralna.

I jeszcze coś — ten teatr staje się atrakcją, staje się szkołą!

Staje się tym, za czym tęskni żydowski człowiek inteligentny i kulturalny, który chce się wyżyć w swym teatrze.

Staje się teatrem z prawdziwego wydarzenia.
(Ilum. — si)



Persil

Henko
Henkel'a
Soda do prania
i bielienia
Bez chlorku

oto
dwa środki
niezbędne do
prania

Wyrób Polskiej Spółki Akcyjnej „PERSIL” w Bydgoszczy

HURTOWA SPRZEDAŻ WYROBÓW WŁOKIENNICZYCH

L. FELDBERG, ŁÓDŹ

UL. CEGIELNIANA 3. TEL. 129-70

Matymonialne

POSZUKUJE dla mego syna, na przystojnego trzydzięciolatniego mgra. farm. spółwłaściciela dobrze prosperującej wytwórni chemicznej — odpowiedniej towarzyski życia, przystojnej, muzykalnej, sportsmienki. Posag wymagany. Zgłoszenia pod „Dystyngowany” Nowa Reklama. — Lwów. 5394k

Zdrojowiska

ZAKOPANE. — Pensjonat „IRUSIA” Bajtnerowej w Białem, Wykwintna kuchnia rytualna przyjmuje zamówienia na Święta. Tel. 19-49.

Interesy handlowe

SKLEP kolonialny dobrze prosperujący z powodu choroby do sprzedania. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika” pod „Okazja”. 4226g

PRZEDSTAWICIELSTWA na Warszawę lub Kongresówkę poszukuje odpowiednią działalność jednostką. Propozycji poważnych oczekuje: Frenkel Warszawa, Zielna 4 5409k

ZASTĘPSTWO branży spożywczo-kolonialnej czekoladowej, lub mydlano-chemicznej poszukuje na Małopolskę. Złożyć gwarancję. Zgłoszenia Nowy Sącz — Skrytka 121. 5393k

POSZUKUJE spółnika z kapitałem od zł. 10.000 do 15.000 do rentownej fabryki mechanicznej obuwia dziecinnego. Zgłoszenia: Admin. „Nowego Dziennika” — „ZYSK”. 4226g

SPÓLNIKA z kapitałem 3000 — poszukuje zaprowadzona kawiarnia Kraków. Skrytka pocztowa 323. 4210g

FRYZJER damski kosmetyk, pracownik pierwszorzędnym lat 26, przystojny, dobrej prezencji, wykształcenie średnie, samodzielny, posiadający pierwszorzędny klientelę oraz gotówkę, poszukuje spółniczki, milej przystojnej, kulturalnej, celem otwarcia zakładu KOSMETYCZNO-FRYZJERSKIEGO.

Ewentualnie małżeństwo nie wykluczone. Zgłoszenia z fotografią — zwrot ręce słowem Admin. „Nowego Dziennika” — „Współpraca możliwa”. 4231g

Kupno

NOSZONA MĘSKA DAMSKA garderobę kupuje płacąc najlepsze ceny Goldberg, Gazowa 11 Tel. 168-21. 3744g

POWIELACZ automatyczny mało używany kupię. Telefon 183-20. 4218g

KUPIĘ okazjnie używany trycykl, ręczny wózek, maszyny do pisania, powielacz, skrzynie, blaszanki, beczki. Zgłoszenia „Labor” Kraków, Jul. Lea 116. — 4232g

PROSZKI DO BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH Z ZNAKIEM FABRY
PSZCZOŁKA
Stosuje się również przy PRZEZIĘBIENIU GRYPIE I KATARZE

Sprzedaż

ZAKOPANE do sprzedania zaraz perfumieria w centrum, z powodu wyjazdu. Zgłoszenia „Perfumieria” Adm. „Nowy Dziennik”. — 4177g

DAUERBRAND „American Union 14” nowy sprzedam. Wiadomość: telefon 189,99 od 3-5 pop. 4187g

OKAZJA. Sprzedam kompletne urządzenie do fabrykacji czernidła do pieców oraz z objaśnieniem i receptą. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika” pod „120 złotych”. 5392kr

UNDERWOOD maszyny do pisania walkkowe, najnowszej konstrukcji. Reprezentacja i wyłączna sprzedaż: Ignacy Gross i Spółka Kraków, Starowiślna L. telef. 121-90. 412k

UWAGA! Dom MEBŁOWY Kraków Szewska 9 I p. poleca nowoczesne urządzenia, gwarantowanej jakości, na bardzo dogodnych warunkach zapłaty. Ceny niskie. 4503k

KOLOSALNY wybór nieruchomości poleca znane ze swej solidności biuro RUBINA Kraków, Wielopole 26, telefon 171-78. DOM nowy, trzeczpiętrowy, luksusowy komfort, dochód 8.544. Cena 95.000. Gotówka 70.000. DOM dwupiętrowy, komfortowy, 24 pokoi, dochód 5.910. Cena 48.000 — dopłata 40.000. DOM nowy, czteropiętrowy, superluksusowy komfort, 33 pokoi, dochód 15.000. Cena 150.000. Gotówka 130.000. 5437k

DROGERIA „NOWOCZESNA”. Grodzka 35, Jerzego Leffelda, dawniej Mgr. Reifera poleca świeże zioła i kosmetyki, artykuły gospodarcze i chirurgiczne. 5414k

MEBLE, sypialnie, jadalnie, gabinety, pokoje kombinowane gwarantowanej jakości poleca NAJTANIEJ — dogodne warunki Fa. bryczny Skład Kraków — Bracka 13. 5085k

ODCISKI usuwa niezawodnie „RIGO”. 50 groszy. Drogeria SCHAPSENHOHN Kraków, Plac Nowy. 2171k

SPRZEDAM kompletnie urządzoną i w trybie będącą mechaniczną fabrykę obuwia dziecięcego. Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika” — „Interes”. 4226g

FORTEPIAN Petroff'a czarny, krótki, wiedeńska mechanika, w znakomitym stanie sprzedam. Józefitów 11, m. 9. 5438k

SKLEP owocowo-cuklarniczy, dobrze prosperujący, śródmieście, telefon, z powodu wyjazdu natychmiast sprzedam. Wiadomość Smocza 8, m. 15. 4252g

INTERES zaprowadzony, — bardzo dobry punkt, z powodu wyjazdu okazjnie do sprzedania. Zgłoszenia pod „Egzystencja” do Admin. „Nowego Dziennika”. 4241g

SPRZEDAM OBIEKT PRZEMYSŁOWY w Trzebinii blisko stacji, 8000 sążni, z koncesją toru szero-kotorowego, różne budynki przemysłowe i mieszkalne, komin fabryczny, budynek transformatora etc, jedna MASZYNA PAROWA, węg., tyłówkę, jednocyklindrową, wydmuchową, 115 KM maksymalnie, jedna maszyna tej samej konstrukcji o 85 KM maksymalnie, jeden motor elektryczny 110/220 Volt, trójfazowy 22 KM. — Wszystkie maszyny bardzo mało używane, prawie nowe. — Bliższych wiadomości udziela: nadinż. Herman Basch, Kraków, Zduńska 18, tel. 120-10. 5414k

Pełne zadowolenie daje
GUM..?
BANSAY
ULTRA-SILCO

KORZYSTNE KUPNO NIERUCHOMOŚCI! DOM nowy trzeczpiętrowy, śródmieście, luksusowy komfort, dochód roczny 9.000, cena 98.000, gotówka 70.000. DOM trzeczpiętrowy, komfort, cena 75 tysięcy, gotówka 50.000 — 11 procent netto. — DOM jednopiętrowy komfort, ogród, dochód roczny 3.500 zł, cena 31.000. — Sprzeda GOLDSTEIN POSNER, — Kraków, Dolnych Młynów 9, telefon 173-21. 5441k

FARBY — LAKIERY specjalne najtaniej — „FARBOLAS K” Kraków, Kalwaryjska 29, tel. 149-79. 4932k

BIURO „Merkur” Kraków, Dietla 59. Telefon 176-89. KAMIENICA nowobudowana pełnokomfortowa — sklepy. Dochód 10.500. Pożyczka długoterminowa. — Dopłata 80.000. KAMIENICA dwupiętrowa nowoczesny komfort. Pożyczka kasowa. — Dopłata 48.000. KAMIENICA nowa dwupiętrowa. Dochód 5.300. — Gotówka 35.000. Wielki wybór Kamienio oraz Parcel Budowlanych. 5408k

MLECZARNIA — Ciastka, Owoce tanio sprzedam. — Wiadomość Kraków Feli-cjanek 17/9. 4245g

PRAKTYCZNE WYCHOWANIE DZIEWCZĄT
WPISY NA
JEDNOROCZNY KURS GOSP. DOMOWEGO
DLA DZIEWCZĄT OD LAT 17
 przyjmuje do 30. IX. włącznie
SZKOŁA ZAWODOWA „OGNIKO PRACY“
DLA DZIEWCZĄT ZYD. „OGNIKO PRACY“
W KRAKOWIE, SKAWINSKA BOCZNA 7.

Po za nauką zawodu, szycia i przedmiotów ogólnie kształcących.
 Żądać prospektów i informacji w godz. 11-14, tel. 158-21 4373k

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO
 KARMEŁ, KOLETEK TRZY

LEKCIJ tańców indywidualnych zbiorowych udzie- lam. Wiadomość tel. 145.80. 4205g

WPISY na koncesjonowane KURSY HANDLOWE FEINBERGA Starowiślna 28, codziennie.

ENGLISH LANGUAGE Wycza absolwent „Pitman's College" — London EMANUEL THORN. Wa. Wrayda 11. Tel. 145.79. — 4200g

PRZEDSZKOLE nowo- burtwarte komfortowo urza- dzone Janiny i Zofii Im- mergiuckich przyjmują- je dzieci od lat 3-7. Po- gadanki, śpiew i rytmika przy fortepianie, zajęcia freblowskie i t. d. W dnie pogodno zabawy w ogró- dzie i spacer. PRZYJMU- JE SIĘ TAKŻE DZIECI NA TURNUS POPOŁUD. NIOWY. Zgłoszenia Seba- stiana 8, m. 8. 3901k

WZOROWE PRZEDSZKO- LE przy ul. Syrokomli 17 przyjmuje dzieci od lat 3 do 7. Zajęcia freblowskie, rytmika, język hebrajski. Podczas pogody zajęcia na wolnym powietrzu. Wpisy codziennie od 3-5. 4199g

KURSY ANGIELSKIEGO i NIEMIECKIEGO dla po- czątkujących i zaawanso- wanych. Konwersacja, lite- ratura, korespondencja. — Najnowsza metoda. Wpisy gods. 11-13, 17-19 Rynek Gł. 28. 4212g

ABSOLWENTKA filozofii (niem.) z hebrajskim po- szkukuje lekcji lub kondycji. Zgłoszenia pod „Sumienna" Admin. „Nowego Dzienni- ka". 4209k

PRZEDSZKOLE KARME- LOWEJ I MALI RUBIN, STEIN SEBASTIANA 12. Już otwarte, ogród, rytmika 4221g

ANGIELSKI, francuski, nie- miecki, pojedynczo, zbioro- wo, doskonała metoda, naj- taniaj, Rzeszowska 8/III p. 4227g

NAUCZYCIEL szkoły „Mi- arachi" przyjmie 2 uczniów s utrzymaniem. Starowiśl- na 42, m. 16. 4219g

KURSY KROJU modele, wania i sycia koncesjone- wane przez Kuratorium — Elwiry HALPERN, SÜSSE- ROWEJ, absolwentki Wi- ener Moden, Akademio. Nau- ka najnowszym systemem wiedeńskim. Po ukończeniu awlactwa. Wpisy: Krs- ków, KRUPNICZA 18. — 4238g

STUDIUM TANCA Arty- etycznego Anity WACHS, MANN, ORLIŃSKIEJ, RY- NEK 32. Plastyka, Akroba- tyka, Gimnastyka. KURS zawodowy — pedagogiczny. PRZEDSZKOLE. Zajęcia freblowskie. Spacer. — 4251g

JEZYKÓW: francuskiego, niemieckiego, angielskiego, nowe kursy ustne rozpoczy- namy. Oplata 5 zł. miesię- cznie i bezpłatna premia. Zamieścowl listownie zł. 2.30 miesięcznie. — „STU- DIUM", KRAKÓW, AL. SŁOWACKIEGO 1. 5436k

PRZEDSZKOLE „Tarbut" kierownictwem Dory Blu- menstockówny uruholmio- ne po okresie świąt. 4202g

UWAGA — EMIGRANCII W CZTERDZIESTU lekcjach wyuczam języka H I S Z P A Ń S K I E G O wyjeżdżających do CHILE, URUGWAJU — KUBY — A R G E N T Y N Y — PARAGWAJU i t. d. Zgło- szenia do Adm. Nowego Dziennika „URUGUAY".

Lokale

DO WYNAJĘCIA lokal na skład, magazyn lub prze- myśl, oras kawalerka kom- fortowa, Telefon 107.80 — 4176g

POSZUKUJE mieszkania lub lokalu na przedszkole Zgłoszenia: Adm. „Nowe- go Dziennika". pod — „Komfort". 4201g

PIĘCIOPOKOJOWE miesz- kanie z przyległościami, słoneczne, Kraków, Piłsud- skiego 3, III p. — wolno. Wiadomość tamże m. 2 — telefon 115-07. 5401k

PIEKARNIA do wynaję- cia Cieszyń, Wyższa Brama 18. 5407k

MIESZKANIE 2-3 poko- jowe pełnokomfortowe Ko- ściuszki 58 do wynajęcia. — Wiadomość tel 146.09.

ZARAZ wynajmę duży po- kójumeblowany, komfort utrzymania — bez Radzi- willowska 10/I. 4210g

MIESZKANIE: 3 pokojowe frontowe, przedpokój, kuch- nia, pełny komfort do wynajęcia ulica Stradom- ska. Wiadomość Agnieszki 2, m. 22, między 1-4. 4222g

CZTEROPOKOJOWE pełno, komfortowe mieszkanie III piętro Sebastiana 7 do wy- najęcia. Wiadomość: Kő- stenbaum Tel. 160-87. 4234g

PEŁNOKOMFORTOWE dwupokojowe mieszkanie — III piętro Starowiślna 78, do wynajęcia. Wiadomość: Kőstenbaum Tel. 160-87. — 4235g

DWUPOKOJOWE pełno, komfortowe mieszkanie — III piętro Przemyska 6 — do wynajęcia. Wiadomość: Kőstenbaum Tel. 160-87. — 4236g

DO WYNAJĘCIA pokój komfortowy umeblowany dla Pana. Syrokomli 16/3. 4230g

POKÓJ do wynajęcia oso- bne wejście z klatki scho- dowej Kraków, Sarego 10, m. 10. 4244g

DWA POKOJE z kuchnią, pełny komfort Starowiślna 64 do wynajęcia. Wiado- mość: Tel. 175.29. 4245g

TRZECHPOKOJOWE peł- nokomfortowe mieszkanie wolne. Kraków, ulica Na Stawach 14.

ZAWIĄDOMIENIE LABORATORIÓW PHILIPSA

W historii rozwoju techniki radiowej, o szczególności w roz- woju polskiego przemysłu radiotechnicznego, „Serie Symfo- niczna 38" odbiorników Philipsa zajmie miejsce wyjątkowe. (Miarowy bieg ciągły idącego naprzód postępu został nagle znacznie przyspieszony dzięki nowym rewelacyjnym zdobyciom techniki. Od Philipsa można było oczekiwać w tej dziedzinie poważnych wyników. Jednak najnowsze osiągnięcia Philipsa pod względem technicznym i architektonicznym daleko przesyły najmilsze oczekiwania. To, co dawniej wydawało się nie- możliwe do osiągnięcia, dziś stało się rzeczywistością! Pomimo wzrostu cen surowców na rynkach światowych, pomimo znacznego zwiększenia technicznej sprawności odbiorników, udało się ustalić ceny dla każdego na bardzo dostępnym poziomie.

PHILIPS

POKÓJ kuchnia, komfor- towe wolne — plac Zgody 16. Telefon 126.06. 4247g

DWA POKOJE Z KUCH- NIĄ pełnokomfortowe sło- neczne III do wynajęcia. Sebastiana 20. 5422k

5-POKOJOWE mieszkanie komfortowe II piętro Asny- ka 9. 4256g

DWA POKOJE kuchnia II piętro Asnyka 7 wolne.

PIĘCIOPOKOJOWE pełno- komfortowe mieszkanie — wolne Kraków, Potockiego 12. Skład Dywanów. 5420k

PROFESORKA gimnazjal- na poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie, wśród- mieście, utrzymanie, uży- wanie telefonu, łazienki. — SZCZEGÓŁOWE zgłoszenia „Luboform" Skrytka pocz- towa 32. 5434k

DWA pokoje frontowe na, dające się na biuro, Sare- go 11, dozorca wakaże. 5438k

POKÓJ, kuchnia, pełny komfort, Kraków, Lubicz 29 do wynajęcia. 5439k

LOKALE do wynajęcia — Kraków, STAROWISLNA 22 5440k

Różne

„EXPRESS" Pralnia Che- miczna, Artystyczna Far- biarnia, wykonanie facho- we — ceny niskie Kraków, Stradom 10. 4203g

ZAWIADAMIAM Szan. Kliencie, iż Pracownia Kapeluszy Męskich zna- duje się SZEWSKA 4 (w PODWORCU) D. Goldstein 4225g

PRACOWNIA FUTER Józe- fa Bochynka Kraków Flo- rianańska 11 — przyjmuje wszelkie zamówienia z po- wierzonych materiałów i wszelkie reparacje po ce- nach najniższych. 5428k

KOŁDRY wełniane, puch- owe, watawne, wyprawy po- ścielowe oraz wyprawki nie- włose polecą najtaniej Eisen, Kraków, Sławkow- ska 2. 5422k

PRZYJMujemy odpadki krawieckie gorseciarskie na wyrób chodników — złotego mętr. TKALNIA Kraków Józefa 2. Tel. 173-38. Artystyczna naprawa Dywanów Perskich i Killimów, dorabiamy fren- dzie. Ceny konkurencyjne. 4093

Na Święta Sukot



ZAWIADOMIENIE! — Z dniem 15 sierpnia rozpo- cyna firma Halpern, Wol- nica 8 wysprzedaż kryszta- łów, serwisów porcelano- wych, figur, ceramiki oraz wszelkich artykułów luk- susowych znajdujących się na składzie. 4452k

KRAKOWSKIE KURSY KOSMETYCZNE pod kie- rownictwem Dra med. T. Owczarskiego. Nauka 4 miesiące. Wykłady, ćwicze- nia codziennie. Po ukończe- niu kursu dyplomy. Instru- ktorka Inż. Helena Apsel- Schragerowa. Zapisy trwa- ją. Zgłoszenia i prospekty Kraków, Piłsudskiego 11. — Tel. 177-57. 5231k

CHORZY NA PRZEPU. KLINĘ, Długoletni specja- lista M. Landau, Kraków Dietla 44, I. p. wykonuje opaski przepuklinowe róż- nego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej kiszki. Przejmuję wszelkie reparacje. Posiadam liczne podziękowania. 4779k

STROICIEL BOM POWRÓ- CIEL. Zgłoszenia. Bożego Ciała 10, telefon 148-79. —

MASZYNY do PISANIA „MASZYNODOM" MAX LÖWENSTEIN KRAKÓW, ZWIERZYŃCIECKA 11. 4877k

NAPRAWIA bez śladu u- szkodzoną garderobę. — Tkalnia sztuczna Kraków, Mikołajska 32. 5413k

POŻYCZKI hipoteczne Kra- ków do 80.000 udzielam. — Znaczek swrotny. Zgłoso- nia „Nowy Dziennik" — „Pierwsza". 4238g

NAJNOWSZY WYNAŁA- ZEK dla cierpiących na PRZEPUKLINĘ! Zaszczyt- nie znany w całej Polsce M. TILLEMANN, Krakow, ul. Szlak 39, tel. 156-27, spe- cjalista z długoletnią prak- tyką, wynalazca nowego systemu opatent. bandaży, stosujący je z najlepszym i najradzykalniejszym sku- tkiem na różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i naj- zastarzałe PRZEPUKLI- NY (rupi.) u pań, panów i dzieci po osob. jawieniu się ze zlec. lek. nawet w wypadkach, gdzie różnego systemu bandaże nie po- mogły. — Liczne świade- ctwa lek. i podziękowania, Udoskonalone PASY NA OBERWANIE żołądka, po- operacyjne, przeciw rucho- mej nerce i t. p. na PLA- SKIE STOPY (Plattfuss Senkfuss itp. dolegliw- ści) stosuje indywidualną wykonane wkładki, wedłu- najnowszych zdobycy or- topedii. Na różne ułome- ści wykonuje się specjal- ną aparaty i gorsety. Prosz- żądać bezpłatnych prospek- tów. 5437

REKLAMA DZWIGNIA HANDLU ..

PRYW. DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY „WIEDZA" KRAKÓW, ul. PIERACKIEGO 14.

Przygotowujące na lekcjach zbiorowych w Krakowie, oras w drodze korespondencji zapomocą zupełnie no- wo opracowanych skryptów, programów i miesięcz- nych tematów, przyjmują wpisy na nowy rok szk. 1987/8 na: 1) Kurs maturalny gimnazjum starszego ty- pu, 2) Kurs średni do egz. z 4-6 kl. gimn. nowego ustroju, 3) Kurs niższy z zakresu I i II kl. gimn. no- wego ustroju, 4) Kurs 7-mio kl. szkoły powszechnej. Wykładają najwybitniejsze siły fachowe. 2889k

DO MATURY LUB EGZAMINU

z 6 klas gimnazjum (4 klas nowego typu) przygotujesz się najskuteczniej POD KIERUNKIEM PROFESORÓW KRAKOWSKICH NIEZAWODNA METODA KORESPONDENCYJNA „GLOBUS". — Również lekcje ustne. Ostatnie wpisy ulgowe. „STUDIUM", KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1. Uwaga: Wysprzedaż kompletów skryptów klasy 5-6 po zł. 50. 5212

SZKOŁA MUZYCZNA przy ŻYD. TOW. MUZ. w KRAKOWIE Kierowniczka: Dr. Róża Arnold-Horsteinowa przyjmuje

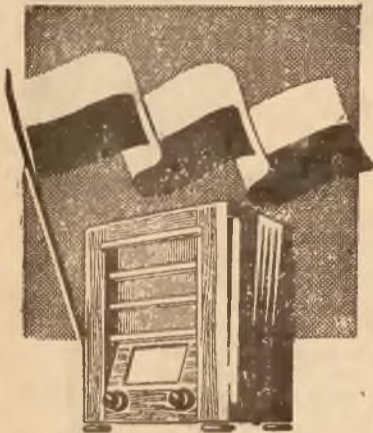
WPISY przy ulicy Zybliekiewicza 5 Tel. 176-51. Żniżki kolejiowe przewidziane



ODBIORNIKI NAJWYŻSZEJ KLASY



PATRIA



Ultra-selektywny odbiornik o synchronizowanych obwodach & lampy. Łubaszowska skrzynka.

TEMPO



Wszystkowodowy luksusowy odbiornik. Minimalna podatność na przeszkody. 4 lampy. Ułatwione strojenie. Inkrustowana skrzynka.

MAESTRO



Lampowa klasyczna superheterodyna 7 obwodów. Zmienna selektywność. Telefoniczna tarcza sterownicza. Kompensacja basów. Oko magiczne.

OPERA



Luksusowa 8 lampowa superheterodyna 7 obwodów. 2 głośniki dynamiczne. Kompensacja basów. Oko magiczne. Zmienna selektywność. Telefoniczna tarcza sterownicza.

ELEKTRO-RADIO

Poczta szyfrowa inseratowa

szafy wrzucać w ciągu całego dnia

tylko

do skrzynek

wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem” a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

Wolne posady

ZENSKA młoda siła biurowa, pisząca na maszynie z dobrą znajomością języka niemieckiego potrzebna na popołudnie. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika” pod „Pół dnia”. 4182g

TOWARZYSZKA nauczycielka z doskonałym angielskim i francuskim poszukiwana dla studentki liceum. Zgłoszenia pod „Koleżanka” do Adm. „Nowego Dziennika”. 5884kr

GIMNAZJUM koedukacyjne im. Szym. Fürstenbergów w Będzinie poszukuje od zaraz z pełnymi kwalifikacjami: 1) siły męskiej do przedmiotów judaistycznych 2) siły żeńskiej do ćwiczeń cielesnych. 5840kr

BIUROWA wybitnie zdolna, samodzielna, szybko orientująca się — dobrej prezencji do pomocy szefa przedsiębiorstwa handlowego w Krakowie. Oferty — „Nowy Dziennik” — „Energetyczna Panna”. 4249g

POSZUKIWANA inteligentna freblanka znająca język niemiecki i francuski do 6-letniej dziewczynki na całe popołudnie. Zgłoszenia: Finster Zwierzynie, oka 18. 4217g

PRAWNIK celem napisania małej pracy poszukiwany. Zgłoszenia adm. „Nowego Dziennika” pod „Pilne”. 4125g

FABRYKA chemiczna poszukuje zastępców — Zgłoszenia Dyrekcja Kraków, Jul. Lea 11. 4232g

NAUCZYCIELKA Niemka — z najlepszymi kwalifikacjami poszukiwana. — Zgłoszenia pisemne pod „Vorgeschrittenes Kind” do Biura Ogłoszeń Stat. tera Rynek 8. 5435k

Posad poszukują

DZIEWCZYNA z lepszemu domu zajmie się gospodarstwem dwójga osób. Najchętniej na prowincji. — Oferty do Adm. „Nowego Dziennika” pod „Uczelwa A” 4159

ZDOLNY młody, wykształcony, będący z rodziną bez środków do życia prosi o jakąkolwiek pracę, ewentualnie fizyczną. Adm. „Nowy Dziennik” — „Znam buchalterię”. 4175g

TAPICER przerabia solidnie tapczany, otomany od 8 zł. Firanki — okno 1 zł. (Wykonuje również nowe. Sendor Sarego 21, m. 1. — 4198g

ZASTĘPSTWA miejscowego drogerie, farby, gospodarze, poszukuje wprowadzony — Kraków Skrytka 828. 4258g

HAFTUJE, szyje bielizny, wyprawy ślubne, szycie bluzek szlafroków pyjam, spodniczek od 2.50 Stockowa Dietla 50. II p. 4289g

INSTITUT COSMETIQUE YLANG

Kraków, Piłsudskiego 11, telefon 177-57

kierownicza

Inż. Helena Apseł-Schragerowa po powrocie z Paryża

stosuje najnowsze metody w zakresie indywidualnej pielęgnacji twarzy, rąk i włosów

PIERWSZORZĘDNA samodzielna krawczyni, znająca również wszelkie roboty kobiece, władająca w piśmie i słowie językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady przy małoletnich dzieciach. Zgłosz. pod „Bielszauka” Adm. „Nowego Dziennika”. 4250g

SEKCJA ŻYD. PIELĘGNIAREK przy Zw. Zaw. Żyd. Prac. Umysł. poleca: wykwalifikowane Siostry do pielęgnowania chorych w szpitalach i domach prywatnych. Zgłoszenia: Kraków WW. Świętych 8, I p. tel. 109-97 od 9 rano do 10 wieczór. 4229g

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru VI, w Krakowie, ul. Starowiślna 15, dnia 14 września 1937 r. Sygn. VI. Km. 1263/37.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru VI, na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że

DNIA 29 WRZEŚNIA 1937 O GODZ. 18-TEJ w Krakowie, przy ul. Syrokomli 1. 12 odbędzie się LICYTACJA RUCHOMOŚCI NALEŻĄCYCH DO INŻ. DAWIDA STEINHAUSA

składających się z urządzenia domowego, garderoby męskiej i innych.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik: (Józef Maczek)

POSZUKUJE dozorstwa — wykonuję wszelkie roboty w zakresie reperowania reálności. — Złożę wysoką kaucję. Łaskawe zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika” „Bez względu na uczciwość”. — 4233g

ENERGICZNY szybko orientujący się młodzieniec poszukuje pracy najchętniej magazyniera, zastępstwa. Kaucja 2.000. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika” „KraKowianin” 4254g

POZÓŁKLE płaszcze, kołnierze z szarych brajtszwan, ców indyjskich przyjmuję do przefarbowania, odświeżenia. Wykonanie fabryczne. Distla 48, m. 6. 4224g

CEGIELNI były właściciele da rzetelną rutynowaną pracę jako kierownik techniczny administracyjny cegielni. — Zgłoszenia biuro ogłoszeń Sienna 12 „Pewny”

ZDOLNY ekspedient działu wełnianego i jedwabnego, dekorator wystaw reklamowych znający klientelę, poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika” pod „Zaraz”. 4228g

EMIGRANT Z NIEMIEC bezrobotny, młody, zdrowy poszukuje jakiegokolwiek pracy. Może być portierem, woźnym, gońcem biurowym itp. Przyjmie też pracę na prowincji lub na Śląsku. Łaskawe zgłoszenia skierować do Adm. „Nowego Dziennika” pod „Rece chętnie do pracy”. 19937

OSOBA inteligentna, gospodarna, sympatyczna, oszczędna — pierwszorzędnie gotuje, poszukuje posady gospodyni — zarządczyni domu lub wychowawczyni dzieci ewentualnie jako towarzysząca Pani. Zgłoszenia Kraków „Par” „Pierwszorzędne świadectwa”. — 5417k

Nauka i wychowanie

STENOGRAFII NOWOCZESNEJ w 10 lekcjach perfekcyjną wyuczą **ZOFIA SCHOŃGUTOWNA** WW. Świętych 8 front I piętro tel. 109.97. **OPLATA** MINIMALNA. 5421k

LEKCJI hebrajskiego, nauk judaistycznych udzielam. — Referencje. Zgłoszenia — Adm. „Nowy Dziennik”, „Teolog”. 4175g

ANGIELSKI, francuski, niemiecki — znakomita metoda Ansona — Krowoderska 5. Złoty cztery miesięcznie. 3825g

RUTYNOWANY pedagog wychowawca obejmie wychowanie ucznia na popołudnie. Zgłoszenia pod „Homo” do Adm. „Nowego Dziennika”. 4191g

ANGIELSKIEGO wyuczam systemem psychotechnicznym. Prof. Dr. Roman Thora, Sarego 11, II p. m. 9 4179g

KURSY HANDLOWE — G P Y S Z P A N A Sarego 12, Wpisy codziennie 2788b

PRENUMERATA w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr, Strona za tekstem 6 łamów po 88 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: 1 strona 1.25. — Tekst 1. — Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.65 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. — Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł. 10. — Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10. — Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1 łamie zł. 20. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone